



17
9 17 7 23 53 16 9 26 14

PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
22-25 KWIETNIA 2024

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 33 (7757)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe wydanie „Dziennika Wschodniego” w piątek, 26 kwietnia

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

Rajd ścieżkami
partyzantów
Zapory



6

STRONA

Zawodniczeki
Cementu-Gryfa
Chełm
mistrzyniami
Polski



28

STRONA

Pogrom
rywali.
Koziołki
rozgrzały
kibiców



19

STRONA

Dogrywka wyborcza za nami

ROZSTRZYGNIECIE Wczoraj, 21 kwietnia w drugiej turze wyborów zmierzali się kandydaci na prezydentów, burmistrzów i wójtów w 66 gminach Lubelszczyzny



Głosowanie w Jastkowie i Świdniku przebiegało przy bardzo niskiej frekwencji

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Emocjonujące dogrywki czekały nas m.in. w Zamościu, Puławach, Kraśniku, Biłgoraju, Krasnymstawie, Radziniu Podlaskim. W naszym regionie uprawnionych do głosowania było 78 814 obywateli. W chwili zamykania tego numeru do druku, nie

było jeszcze oficjalnych wyników – podajemy je na bieżąco na naszej stronie www.dziennikwschodni.pl uaktualnianej 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Frekwencja w II turze wyborów samorządowych była znacznie niższa niż 7 kwietnia br. Wg danych z Państwowej

Komisji Wyborczej z godz. 17 województwo lubelskie było jednak na 1. miejscu w kraju. W naszym regionie do urn udało się 191 823 wyborców (37,5 proc.). Najwyższe zaangażowanie obywatelskie zanotowano podczas dogrywki wyborczej w gm. Godziszów, gdzie do godz. 17 zagłosowa-

ło 2474 z 4576 uprawnionych wyborców (54,06 proc.). Wysoką frekwencję odnotowano również w powiatach: janowski (51,56 proc.), łukowski (48,87 proc.), chełmskim (46,61 proc.), tomaszowskim (46,06 proc.).

Najmniejsze zainteresowanie towarzyszyło wyborom

w Puławach (28,75 proc.) i Świdniku (30,69%). Słabe w Zamościu, 40,67 proc. Głosowanie zakończyło się o godz. 21, gdy już to wydanie Dziennika Wschodniego było w drukarni. Ale na stronie www.dziennikwschodni.pl zamieszczone wszystkie wyniki na okragło całą dobę.

Zapraszamy do korzystania z naszego portalu online, który odwiedza miesięcznie średnio ok. 7 mln Czytelników, a który ostatnio rozbudowujemy o dział wideo, oparty na profesjonalnym studiu multimedialnym.

IKI

CBA w Bogdance. Chodzi o płatną protekcję?

Agenci CBA wkroczyli w piątek do siedziby LW Bogdanka. Zabezpieczyli dokumenty i nośniki elektroniczne. Sprawa dotyczy domniemania płatnej protekcji

Agenci weszli do kopalni na zlecenie Podkarpackiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie. Sprawdzają domniemanie przestępstwa płatnej protekcji.

– Spółka potwierdza, że w spółce wykonywane były czynności na wniosek prokuratora. Spółka udzieliła wszelkiej niezbędnej pomocy w żądanym zakresie. Z uwagi na konieczność za-

chowania tajemnicy postępowania, Spółka nie będzie komentować konkretnych działań ani czynności podejmowanych przez wskazane organy – czytamy w oficjalnym stanowisku przekazanym przez Biuro Prasowe spółki. Onet podaje, że agenci przeszukali domy członków zarządu spółki.

Przypomnijmy, że 12 kwietnia walne zgromadzenie spółki podjęło uchwałę o odwołaniu dzisiaj rady nadzorczej. Odwołano Annę Chudek, Szymona Jankow-



FOT. LW BOGDANKA

skiego, Krzysztofa Gigola, Piotra Bresia, Kamila Szafranieckiego, Bartosza Piechołę. Kilka dni później odwołano zarząd kopalni, na czele z prezesem Kasjanem Wyligalą. Tymczasowo Wyligalę zastąpił Sławomir Krenczyk.

Powołano nowych skład rady nadzorczej. Mandaty otrzymali: Bartosza Krysta, Szymona Jankowski (powtórnie powołany), Sławomir Krenczyk, Magdalena Makiela, Daniel Frąca, Paweł Cygan.

P.P.

Kto na lubelskiej liście KO?

POLITYKA 9 czerwca odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego. Do dzisiaj (22 kwietnia) partie mają czas na poinformowanie Państwowej Komisji Wyborczej o utworzeniu komitetu wyborczego



Do 2 maja powinny z kolei zgłosić listy kandydatów na posłów do Parlamentu Europejskiego. Platforma Obywatelska w województwie lubelskim kandydatów na listę już ma. Zarekomendowała ich Zarządowi Krajowemu PO. Ten decyzję o ostatecznym jej kształcie podejmie jeszcze w tym tygodniu.

Podczas ostatniego Zarządu Regionu PO zdecydowano, że do partyjnej centrali wysłana zostanie propozycja z 10 nazwiskami. Listę otwierają w kolejności alfabetycznej posłowie z województwa lubelskiego, którzy dostali się na Wiejską w ostatnich wyborach, 15 października ubiegłego roku: Krzysztof Bojarski, Krzysztof Grabczuk, Małgorzata Gromadzka, Michał Krawczyk i Marta Wcisło. Nie jest tajemnicą, że ostatnia z tego grona, posłanka Wcisło jest faworytką do pierwszego miejsca na liście, co daje największe szanse na zdobycie mandatu do PE.

– Nie mamy innego, tak dobrego kandydata na „1” – przyznaje poseł Krzysztof Grabczuk, wiceprzewodniczący wojewódzkich struktur PO.

Pozostali lubelscy kandydaci to samorządowcy, którzy w ostatnich wyborach, 7 kwietnia uzyskali świetne wyniki, dostając się do Sejmu Województwa Lubelskiego: Bożena Lisowska z Lublina (ponad 24 tys.), Andrzej Ścibior z Puław (14 152) i Wojciech Sosnowski z Białej Podlaskiej (9477) oraz Michał Zimowski z Kraśnika, który w wyborach do Sejmu zdobył 3165 głosów, ale do mandatu to nie wystarczyło, a także Maciej Buczyński, który został radnym miejskim w Białej Podlaskiej.

W jutro (wtorek), na wyjazdowym zebraniu mają spotkać się Zarząd Krajowy PO i Klub Parlamentarny, które pochylią się nad listami do PE. Mało prawdopodobne jest, by lubelską listę otwierał ktoś spoza naszego regionu.

– To nie jest dobre rozwiązanie i my, wszyscy posłowie z województwa lubelskiego, głośno o tym mówimy – podkreśla poseł Grabczuk.

Przypomnijmy! Przed pięcioma laty, w 2019 roku, do Parlamentu Europejskiego z listy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska (PO, PSL, SLD, N., Zieloni) w okręgu nr 8, obejmują-

Proponowani kandydaci KO na listę w wyborach do Parlamentu Europejskiego w województwie lubelskim (od góry od lewej alfabetycznie) posłowie: Krzysztof Bojarski, Krzysztof Grabczuk, Małgorzata Gromadzka, Michał Krawczyk i Marta Wcisło oraz radni (dół od lewej): Michał Buczyński (Biała Podlaska), Bożena Lisowska, Andrzej Ścibior i Wojciech Sosnowski (Sejmik Województwa Lubelskiego), a także Michał Zimowski z Kraśnika, który startował w wyborach do Sejmu, ale mandatu nie uzyskał

FOT. ARCHIWUM/BAS

cym województwo lubelskie, dostał się Krzysztof Hetman, zdobywając blisko 106 tysięcy głosów. Dwa pozostałe miejsca w Europarlancie przypadły Prawu i Sprawiedliwości, a europosłankami zostały Beata Mazurek i Elżbieta Kruk, który tym razem nie znajdują się na listach PiS.

Krzysztof Hetman do PE ma ponownie zamiar wystartować, ale...

Ludowcy do wyborów, podobnie jak w październiku do Sejmu i Senatu, pójdą razem z Polską 2050 Szymona Hołowni, tworząc Koalicyjny Komitet Trzeciej Drogi. Hetman, który od kilku miesięcy pełni funkcję ministra rozwoju i technologii startować będzie z „1”, ale nie w okręgu lubelskim, bo tutaj Trzecia Droga ma niewielkie szanse na mandat, ale w innym regionie kraju, np. w Wielkopolsce, gdzie wiadomo, że oprócz PO może zdobyć mandat, prędzej niż PiS, który na Lubelszczyźnie przy wysokiej frekwencji i wyniku zbliżonym do ostatnich wyborów samorządowych (ponad 47 proc.) może liczyć nawet na dwa miejsca w Europarlancie.

Ewentualny strat z „1” posłanki Marty Wcisło i zdobycie przez nią mandatu europarlamentarzystki pociągnie za sobą zmiany w Sejmie i Sejmiku. Na Wiejską trafiłby radna wojewódzka Bożena Lisowska, a za nią mandat radnego w samorządzie objąłby Grzegorz Kurczuk, który w wyborach do Sejmu z 5 tys. głosów zajął na liście KO w Lublinie trzecie miejsce.

Profesor Piotrowski liderem Konfederacji do Europarlamentu



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Unia do remontu, von der Leyen do więzienia – takie główne swoje hasło przyjął prof. Mirosław Piotrowski, oznajmiając na konferencji w Lublinie, że Konfederacja wskazała go jako kandydata otwierającego listę do Parlamentu Europejskiego na Lubelszczyźnie. Piotrowski na konferencji w Lublinie

– Główną osią mojego programu jest to, żeby Polacy się bogacili. Musimy też odejść od Zielonego Ładu lansowanego przez Unię Europejską i aby po prostu normalnie żyć – podkreśla Piotrowski. – Nie możemy żyć w oparach Zielonego Ładu. Ten program trzeba w całości wyrzucić – dodał.

Kandydat Konfederacji do PE wyliczał swoje osiągnięcia dla Lubelszczyzny w latach 2004-2019, kiedy poprzednio pełnił funkcję europosła. Mówił m.in. o promocji regionu w UE i uruchomieniu programu Młodych Talentów.

– W poprzednich kadencjach, przypomnę, zaprosiłem ponad półtora tysiąca osób. Wiele z nich było na stażach – wskazywał Piotrowski – Jako Konfederacja liczymy na dużą liczbę mandatów z tego względu, że poziom irytacji społeczeństwa wzrasta i to przekłada się na poparcie dla Konfederacji. Zbudowaliśmy dużą i mocną reprezentację i spodziewam się że z wielu regionów wejdą do Parlamentu Europejskiego właśnie przedstawiciele Konfederacji, która nie jest reprezentowana jeszcze w Parlamencie Europejskim a zasili grupę rozsądnie myślących ludzi. której pani Ursula bardzo się obawia. Sformułowała to na zjeździe Europejskiej Partii Ludowej, wymieniając w gronie czterech formacji, von der Leyen które zagrażają jej wizji Unii Europejskiej właśnie

Konfederację i ona wie, czego się obawia, także idziemy po panią von der Leyen, żeby posadzić ją do więzienia i naprawić unię.

Jak pisaliśmy: Mirosław Piotrowski w marcu 2023 roku zawarł w imieniu Ruchu Prawdziwa Europa, którego jest liderem porozumienie o współpracy z Konfederacją Korony Polskiej, partią Grzegorza Brauna, dołączając tym samym do Konfederacji Wolność i Niepodległość. 6 czerwca ubiegłego roku Rada Liderów Konfederacji podjęła uchwałę zatwierdzając kandydaturę Piotrowskiego w najbliższych wyborach do Parlamentu Europejskiego z miejsca 1 na liście Konfederacji w okręgu lubelskim. Piotrowski został tym samym pierwszym w kraju kandydatem – pewniakiem do startu w wyborach do PE. Mirosław Piotrowski w tegorocznych wyborach będzie ubiegał się już o czwartą kadencję w Parlamencie Europejskim. Po raz pierwszy do PE dostał się w 2004 roku. Startując z ramienia Ligi Polskich Rodzin zdobył ponad 48 tysięcy głosów.

W 2009 roku z powodzeniem ubiegał się o reelekcję, ale już ze wsparciem Prawa i Sprawiedliwości. Zagłosowało na niego blisko 85 tysięcy wyborców. Został członkiem grupy Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy. Nie przystąpił jednak do PiS, a w styczniu 2012 r. opuścił delegację tej partii w PE. To nie zaszkodziło mu, by w 2014 r. ponownie zostać kandydatem tej partii i z powodzeniem po raz trzeci zdobyć mandat europosła, tym razem z poparciem 73 tys. wyborców. Niespełna cztery miesiące po wyborach, podobnie jak w poprzedniej kadencji, wystąpił z delegacji PiS.

MGR

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Ismena Cieśla

Artur Siekaczyński

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszevska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

VI kadencja: zupełnie inna niż poprzednie

SAMORZĄD 57 sesji, w tym także prowadzone w okresie pandemii sesje zdalne, 836 podjętych uchwał, 15 stanowisk i apeli, 365 posiedzeń komisji oraz 787 opinii i wniosków. Dobiegła końca VI kadencja Sejmiku Województwa Lubelskiego



Krzysztof Basiński

Zdecydowanie inna niż wszystkie poprzednie – o zakończeniu w piątek kadencji 2018 - 2024 mówił podczas ostatniego posiedzenia Jerzy Szwał, przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego. – Był to okres specyficzny pod wieloma względami nieprzewidywalny, wyjątkowo trudny. Stanęliśmy w obliczu paraliżującej kraj pandemii, galopującej inflacji, za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, a kolizje terminów wyborczych wydłużyły dobiegającą końca kadencję. Jednakże mimo tego, że przyszło nam się mierzyć z wieloma wyzwaniami, które postawiliśmy sobie na samym początku sukcesywnie i skutecznie realizowaliśmy, mimo że nie było to łatwe – podkreślił.

Zdaniem przewodniczącego Sejmiku ostatnie pięć i pół roku to był „dobry czas dla naszego województwa”.

– Nie brakowało inwestycji i pieniędzy na ich realizację. Budowaliśmy drogi, modernizowaliśmy szpitale, wspieraliśmy przedsiębiorców, samorządy powiatowe i gminne, aktywizowaliśmy lokalne społeczności po to, aby zapewnić mieszkańcom naszego województwa komfortowe i godne życie na jakie zasługują – wyliczał Jerzy Szwał. – Bez wątpienia wielokrotnie zdaliśmy egzamin

z człowieczeństwa, zarówno jako mieszkańcy województwa lubelskiego i jako radni sejmiku. Wykazaliśmy się empatią i zaangażowaniem, ale także i pokorą odkładając na bok niesnaski i dzielące nas poglądy polityczne, bo ostatecznie walczyliśmy przecież o wspólny cel, dobro naszego regionu i wspaniałych ludzi, którzy tu żyją. Byliśmy zawsze obok naszych mieszkańców w najtrudniejszych dla nich momentach, podejmując szybko i bez wahania ważne decyzje. Pomagaliśmy ofiarom klęsk żywiołowych, uchodźcom z Ukrainy wykazując się solidarnością i współczuciem. Mimo trudności, z którymi przyszło nam się mierzyć inwestycje, na które mieszkańcy Lubelszczyzny czekali od wielu lat, nie zatrzymały się, a wręcz przeciwnie w niektórych obszarach przyspieszyły. Szczególnie jeśli chodzi o rozbudowę dróg czy inwestycje w służbę zdrowia.

J. Szwał dodał, że radni nie zwalniali tempa i na bieżąco reagowali na pojawiające się potrzeby, spotykali się z mieszkańcami i inwestorami. Wspierali uzdolnioną młodzież, dbali o zachowanie naszego dziedzictwa, pielęgnowali pamięć i piękną historię przodków.

– Dziś z całym przekonaniem mogę stwierdzić, że daliśmy radę. Nie zawiedliśmy. Nasze wysiłki nie poszły

na marne i Lubelskie rozwija się i pięknie każdego dnia, doganiając pozostałe regiony naszego kraju – mówił.

Przewodniczący sejmiku przypomniał, że kadencja, która rozpoczęła się pod koniec 2018 roku była nietypowa także pod innym względem, składu sejmiku, który ulegał wielokrotnie zmianom.

– Żegnaliśmy kolegów i radnych, którzy rozwijali swoje zawodowe kariery na wyższych szczeblach administracji, ale którzy nadal wspierają nas w staraniach o lepszą przyszłość regionu. Niestety, wyruszyliśmy także w ostatnią drogę z naszymi sejmikowymi kolegami: świętej pamięci Marią Gmyz, Zdzisławem Podkańskim, Tadeuszem Kochanowskim

Rodzinne zdjęcie radnych VI kadencji Sejmiku Województwa Lubelskiego

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

i Riadem Hajdarem –przypomniał Jerzy Szwał i na koniec podziękował wszystkim radnym: – Był to za zaszczyt móc dzielić z wami sejmikowe ławy koleżanki i koledzy radni. Choć przed każdym z nas nowe wyzwania i cele, dziś pragnę podziękować Wam za służbę naszemu województwu oraz jego mieszkańcom, za wysiłki oraz poświęcony czas, który wkładaliście w podejmowanie trudnych decyzji i realizacji projektów służących naszemu wspólnemu dobru. Wasza

praca i determinacja były i są kluczowym dla rozwoju naszej społeczności. Dzięki nim województwo lubelskie staje się jeszcze lepszym miejscem do życia, pracy i rozwoju. Jeszcze raz dziękuję i cieszę się, że mogłem być częścią tej wyjątkowej historii, którą pisaliśmy przez ostatnie pięć lat. Dziękuję – zakończył J. Szwał.

Piątkowa sesja, która odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, dla ponad połowy radnych z 33-osobowego gremium była pożegnaniem się z samorządem województwa.

Przypomnijmy. W ostatnich wyborach, które odbyły się 7 kwietnia o reelekcję ubiegało się 19 z 33 radnych. Do samorządu dostało się 14 z nich. Największym zasko-

cenieniem jest na pewno brak w tym gronie dwóch polityków Prawa i Sprawiedliwości, których wyborcy przed pięcioma laty obdarzyli sporym zaufaniem: Tomasza Solisa i wicemarszałka Zdzisława Szweda. Kolejni wielcy „przebrani” to wieloletni radni Polskiego Stronnictwa Ludowego – Piotr Rzetelski i Marek Kopeć oraz Ewa Jaszczyk, która w ostatnich wyborach startowała z listy Koalicji Obywatelskiej.

Dla tych radnych Sejmiku piątkowe, ostatnie posiedzenie było pożegnaniem z samorządem: Robert Bondyra, Agnieszka Kaczyńska, Ryszard Majkowski, Michał Piotrowicz, Konrad Sawicki, Tomasz Solis, Zdzisław Szwed (Prawo i Sprawiedliwość), Adam Wasilewski, Krzysztof Babisz, Dariusz Białowas, Krzysztof Gałań (Koalicja Obywatelska), Grzegorz Kapusta, Marek Kopeć, Piotr Rzetelski (Polskie Stronnictwo Ludowe), Ewa Bieniek, Ewa Jaszczyk i Jacek Szczot (niezrzeszeni).

Pierwsza sesja nowego Sejmiku VII kadencji, wybranego w wyborach 7 kwietnia odbędzie się 7 maja o godzinie 11.

Marszałek Jarosław Stawiarski podziękował radnym Sejmiku wręczając im m.in. pamiątkowe medale 550-lecia Województwa Lubelskiego



Ziemia woła: **ratunku!**

- Jednym ze skutków zmian klimatycznych będą pojawiające się w różnych rejonach świata sytuacje ekstremalne, niespotykane, ponadnormatywne - **ROZMOWA** z prof. dr hab. Radosławem Dobrowolskim, rektorem UMCS, wybitnym specjalistą geografem

• **Panie profesorze, źle się dzieje z naszą Ziemią, skoro w Dubaju, w ciągu kilku godzin są roczne opady deszczu. Jest powódź, która w tamtej szerokości geograficznej - nie wiem - czy w ogóle miała prawo się kiedykolwiek wydarzyć.**

Potwierdzam. Dla mnie jako geografa te doniesienia medialne nie są zbyt wielkim zaskoczeniem. Mówi się od dłuższego czasu o postępujących zmianach klimatycznych, ale tak naprawdę nie do końca mamy pełne wyobrażenie, co pod tym hasłem medialnym „zmiany klimatu” się kryje. A kryje się między innymi to, czego doświadczali mieszkańcy Dubaju i turyści tam przebywający. Jednym ze skutków zmian klimatycznych będą pojawiające się w różnych rejonach świata sytuacje ekstremalne, niespotykane, ponadnormatywne. I taką sytuację mieliśmy właśnie w klimacie suchym, gdzie na co dzień deszcze w ogóle nie są zjawiskiem powszechnym. A w takim natężeniu, w jakim wystąpiły, są rzeczywiście absolutnym zaskoczeniem. Pogłębiające się zmiany klimatyczne, których w naszych czasach doświadczamy to zmiany jednego pokolenia mieszkańców Ziemi, więc ich tempo jest rzeczywiście dostrzegalne nawet gołym okiem.

• **Ale może to tylko efekt wywoływania sztucznego deszczu?**

W czasach słusznie minionych, ZSRR majstrowało przy środowisku na skalę masową. Nie tylko z okazji Dnia Wzrostu. Poza wywoływaniem deszczu, było również odwracanie biegów rzek, nawadnianie obszarów suchych, to zawsze kończyło się dramatycznie. Natomiast to, z czym mamy do czynienia w Dubaju, to jedynak jeden z efektów postępujących zmian klimatycznych. W tej chwili, moim zdaniem, nie ma wątpliwości co do tego, że trendy zmian klimatycznych - w różnym wymiarze i z większą intensywnością - dokonują na naszych oczach.

• **Co się już wydarzyło, jeśli chodzi o zmiany klimatu, co 10 czy 15 lat temu było ewenementem, a w tej chwili staje się już normą?**

Dyskusja o tym zajęła by pewnie kilka wykładów akademickich, ale najkrócej rzecz ujmując można



FOT: PIXABAY



powiedzieć, że oczywiście zmiany w środowisku są jakby rzeczą normalną i zachodzącą w pewnych cyklach powtarzających się, więc temperatury rosną, później maleją, średnie opady rosną i maleją. To jest zjawisko klimatyczne dość powszechne. Natomiast jeżeli następuje pewne przyspieszenie z intensyfikowaniem albo odwrócenie trendów, no to już trzeba się doszukiwać jakby czynników pozanaturalnych i dyskutować w jakim stopniu człowiek odpowiada za zmiany klimatyczne, które dokonują się rzeczywiście. Myślę, że co do tego nie ma w tej chwili żadnych wątpliwości. Jeszcze dwie dekady temu moglibyśmy rozważać: na ile człowiek ma tu swój udział, a w jakim stopniu jest to element normalnego, naturalnego cyklu. Teraz już wiemy, że to człowiek. Takie jest moje zdanie.

Myślę, że takie jest zdanie 99% osób, które tym się zajmują. Człowiek w dużej mierze jest odpowiedzialny za intensywność tych.

• **Przełom wiosny i lata to sezon na gwałtowne burze, trąby powietrzne, lokalne powodzie. U nas norma?**

Te zjawiska, o których pan mówi, to rzecz, która się pojawia właściwie w ostatnich latach. Coś, na co wcześniej nie zwracaliśmy uwagi, coś, co było absolutnie wydarzeniem spektakularnym, natomiast na pewno nie mieściło się w kategoriach pewnych powtarzających się zjawisk. Więc jednym ze skutków tego, co nazywamy zmianami klimatycznymi, w naszych szerokościach geograficznych, przy naszym położeniu w środkowej Europie, będą powtarzające się coraz częściej zjawiska ekstremalne, związane z trąbami powietrznymi, z nawałnymi deszczami

albo z pogłębiającymi się długotrwałymi suszami. To będzie element tego, co nazywamy zmianą klimatu.

• **Czy jesteśmy w ogóle w stanie coś zrobić, czy to już równia pochyła?**

Zawsze ważne jest pogłębianie świadomości, edukacja jest rzeczą kluczową. Zrozumienie tych mechanizmów, o czym już wspominałem, jest rzeczą kluczową, żebyśmy mieli świadomość, jak w perspektywie kolejnych pokoleń ludzkość będzie funkcjonowała w sytuacji, kiedy nic nie będziemy robili, niczego nie próbowali zmieniać, więc myślę, że odpowiedź na pytanie, czy warto cokolwiek działać, jest oczywista: tak. Należy nie tyle walczyć z naturą, ile przeciwdziałać skutkom, które ze sobą przynosi. Dla porządku wypadałoby powiedzieć, że oczywiście, jeżeli byśmy rozważali kontekst geologiczny, to

GEOGRAFOWIE ZAPRASZAJĄ

Główne obchody Światowego Dnia Ziemi na UMCS odbędą się w dniach 25 – 27 kwietnia.

25

kwietnia

obchody na Wydziale Nauki o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej rozpocznie seminarium zorganizowane wspólnie z Polskim Towarzystwem Geograficznym – Oddział Lubelski. Będzie ono dotyczyło roli terenów leśnych w ochronie przyrody i wód.

26

kwietnia

z kolei organizatorzy przygotowali liczne wykłady, warsztaty, wystawy i konkursy. Zostanie wygłoszonych 15 wykładów popularnonaukowych i przeprowadzonych będzie ponad 30 warsztatów dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

27

kwietnia

pracownicy i studenci WNoZiGP posadzą las na terenie Nadleśnictwa Janów Lubelski. Szczegółowy program znajduje się pod linkiem: <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci/58,swiatowy-dzien-ziemi-2024,147437.htm>

zdarzały się sytuacje, gdzie na naszej planecie temperatura była znacząco wyższa albo znacząco niższa. Takie zjawiska zdarzały się cyklicznie i planeta jakoś sobie z tym poradziła. Zmienia nam się perspektywa. Proszę zwrócić uwagę na to, że patrzymy na zmiany klimatyczne w kontekście funkcjonowania człowieka w tym środowisku, zamieszkiwania w konkretnej lokalizacji, w konkretnym miejscu. W związku z tym skutki, jakie przynoszą zmiany klimatyczne, tylko te związane z pogodą, ze zmieniającym się w większej perspektywie klimatem, ze wzrostem średnich rocznych temperatur powietrza, ze zwiększonymi albo zmniejszonymi opadami, w zależności od położenia przestrzennego, położenia geograficznego, ale to są również takie skutki, które wiążą się w ogóle z perspektywą funkcjonowania człowieka jako mieszkańca tej planety. Myślę tutaj nie tyle może o samym wzroście temperatury, ile skutków z tego tytułu wynikających, związanych z kurczeniem się zasobów wodnych, z długotrwałą, pogłębiającą się suszą, co staje się już wymiarem absolutnie politycznym, gospodarczym i właściwie ekonomicznym i to rzeczywiście rodzi ze sobą skutki daleko znacznie większe niż tylko wymiar przyrodniczy.

• **Jak jest z tą edukacją na podwórku lubelskim?**

Dwa lata temu utworzyliśmy Centrum Badań Zmian Klimatu i Środowiska jako swoistą - z jednej strony - instytucję, ale też platformę porozumienia i edukacji, popularyzacji wiedzy o zmianach klimatu, która z jednej strony ma jednoczyć, konsolidować środowisko naukowe-badawcze - nie tylko to lubelskie. Mamy partnerów w całej Polsce i zagranicą. Elementem kluczowym jest pozyskiwanie projektów badawczych na ten cel, związanych z monitorowaniem, rejestrowaniem na przykład emisji gazów cieplarnianych do atmosfery, ale z drugiej strony, popularyzacja wiedzy wśród młodzieży. Młodzi ludzie to nasza przyszłość i to oni muszą wiedzieć, skąd te wszystkie problemy się biorą.

• **Dziękuję za rozmowę.**

Jak odbudować hodowlę koni?

KOWR O WYNIKACH AUDYTU: Kilkanaście lat zajmie odbudowa renomy polskiej hodowli koni

Nie będzie już wyprzedaży cennych koni za wszelką cenę – zapowiada kierownictwo KOWR. Ale ośrodek, który nadzoruje stadniny, nie nastawia się też na spektakularne wyniki finansowe aukcji Pride of Poland. – Ważniejsza jest obecna odbudowa renomy polskiej hodowli, a to może potrwać kilkanaście lat – przyznaje Henryk Smolarz, dyrektor KOWR.

Wiadomo, że podobnie jak w ubiegłych latach, aukcja odbędzie się w sierpniu w Janowie Podlaskim. – Decyzja zapadła, by to wydarzenie kontynuować, pomimo różnych opinii i okoliczności. Powołaliśmy komitet organizacyjny z zespołami, który zajmie się m.in. wytypowaniem koni. Chcemy, by do początku maja lista aukcyjna była już gotowa – mówi Smolarz, od stycznia szef KOWR, wcześniej poseł PSL z Lubelszczyzny.

Gdy konie będą już wybrane, powstaną materiały promocyjne, m.in. katalogi i filmy aukcyjne. – Czasu jest



mało, ale zdaniem naszych ekspertów, to jest możliwe do zrealizowania – zauważa dyrektor ośrodka.

We wtorek w centrali Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Warszawie przedstawiono też głównie wnioski z audytu hodowlanego, który zlecono fachowcom zwolnionym w 2016 roku przez PiS-owską władzę. Mowa o Marku Treli, który w Janowie pracował blisko 40 lat, najpierw jako lekarz weterynarii, a od 2000 roku na stanowisku prezesa, Jerzym Białoboku oraz Annie Stojanowskiej. Już w grudniu ubiegłego roku spotkała się z nimi Dorota Niedziela (KO),



FOT. EB

wicemarszałek Sejmu, by nie tylko przeprosić w imieniu Państwa Polskiego, ale również, by zacząć odbudowę marki polskiej hodowli. Treła co prawda na stałe mieszka i udziela się zawodowo w Jordanii. Ale zgodził się pomóc.

– W latach 2016–2023 o losie najlepszych stadnin w Europie, w Janowie Podlaskim i Michałowie decydowali ludzie kompletnie nieprzygotowani do tych funkcji – przywołuje wnioski z audytu Lucjan Zwolek, zastępca dyrektora w KOWR. – Na rynku światowym polska hodowla praktycznie przestała istnieć – kontynuuje Zwolek. Ale są też mocniejsze fragmenty. – De-

wastacja hodowli nastąpiła poprzez wyprzedaż koni za ceny często nieadekwatne do ich jakości. Sprzedawano też egzemplarze, które w ogóle nie powinny opuścić Polski, z uwagi na brak potomstwa w rodzimej hodowli – zaznacza zastępca dyrektora.

Audyt wskazuje też, że proces odbudowy zasobu genetycznego polskiej hodowli zajmie nawet kilkanaście lat. – To nie będzie łatwe, ale podejmujemy się tego. Czekamy na ciężką pracę – stwierdza Smolarz. – Od 2016 roku istniała silna presja na efekty i kwoty za wycyтовanie koni, a do doprowadziło do zubożenia zasobu stadniny. W tym

roku oprócz koni, w ofercie aukcyjnej znajdują się również zarodki. To ogólnostanowiska tendencja – przyznaje dyrektor KOWR. Jednocześnie nie ukrywa, że tegoroczna aukcja ma być „okazją do odbudowy renomy polskiej hodowli”.

Pytanie tylko, jaki model sprzedaży koni aukcyjnych należy wybrać, skoro ten dotychczasowy, zdaniem KOWR-u zdewastował stadniny. – Na pewno oferta musi być atrakcyjna, aby pojawili się kupcy ze świata. Pokażemy dobre konie. Ale nie chcemy jeszcze bardziej zubożyć zasobu. Rolą naszych fachowców będzie dobrać odpowiednią listę. Zapraszamy również hodowców prywatnych – namawia Smolarz.

Co do kwestii organizacyjnych, to czempionaty mają się rozegrać na zewnątrz, a sama aukcja wewnątrz hali na terenie stadniny w Janowie. Kierownictwo KOWR zapewnia też, że wydarzenie będzie szeroko dostępne dla publiczności.

Poza tym, ośrodek dąży też do tego, by wzmocnić nadzór nad hodowlą w stadninach.

– To już trwa, główny hodowca będzie pracował w szerszym wymiarze godzin. Potrzebni są też doradcy, m.in. prezes Treła zgodził się pomagać – zaznacza szef KOWR.

Chociaż wnioski z audytu są jednoznaczne, to radykalnych posunięć nie będzie. – Nie będziemy mówili, że dochodziło do złodziejstwa i niegospodarności, trudno to udowodnić konkretnym osobom i sformułować zarzuty – odpowiada Smolarz. Czy można się zatem spodziewać kolejnej zmiany na stanowisku prezesa janowskiej stadniny? – Stadninie potrzeba stabilności i audyt wskazuje, że częste zmiany kadrowe jej nie służą. Ale nie wykluczamy, że zmiany dokonają się z wniosku samych zainteresowanych, czyli prezesów stadnin – zaznacza Smolarz. Od marca ubiegłego roku, janowską stadniną kieruje Marcin Oszczapiński. To już siódma osoba na tym stanowisku od 2016 roku.

Podczas ubiegłorocznej aukcji sprzedano 14 koni za ponad 2 mln euro.

EWELINA BURDA

Rośnie partyzanckie muzeum

Umowa została podpisana wiosną zeszłego roku. Prace na budowie ruszyły szybko. Są już bardzo zaawansowane. Muzeum Partyzantów Polskich powstaje w Osuchach, małej wsi, w gminie Łukowa, w powiecie biłgorajskim.

Tę inwestycję realizuje Starostwo Powiatowe, które na ten cel pozyskało niemałe pieniądze. Koszt przebudowy starej szkoły w Osuchach i dobudowania do niej nowoczesnego pawilonu to ok. 13 mln zł. Samorząd ma do wydania 8 mln zł z Polskiego Ładu, a także 2,2 z Rządowego Funduszu Inwestycji Lo-

kalnych. Z własnego budżetu do tego etapu inwestycji dołoży ok. 2,5 mln zł.

Na placu budowy pracuje firma Romex z Jarosławia na Podkarpaciu. Umowę z jej przedstawicielami podpisano w marcu 2023, dając półtora roku na zakończenie prac.

To tylko pierwszy etap większej całości czyli stwo-

żenia nowoczesnego, multimedialnego Muzeum Partyzantów Polskich. Część ekspozycji do placówki na pewno przekaże Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, którego muzeum w Osuchach będzie filią, ale na pozostałe, np. ekspozycje multimedialne znowu trzeba będzie wydać duże pieniądze.

Ambitne plany zakładały również, by na działce przy obiekcie powstało również pole namiotowe z wydzielonym miejscem dla kamperów i całą niezbędną infrastrukturą. Czas pokaże, czy ten pomysł doczeka się realizacji.

Wybór miejsca na stworzenie Muzeum Partyzantów

Polskich nie jest przypadkowy. Osuchy to wieś, w okolicach której w czasie II wojny światowej rozegrała się jedna z większych partyzanckich bitew. Niedaleko znajduje się również cmentarz partyzancki, na którym pochowani są ci, którzy zginęli w potyczce z Niemcami w 1944 roku.

AK

Kontrowersyjne kryteria naboru do żłobka

INTERWENCJA Rodzic pracuje w żłobku, a więc jego dziecko będzie miało pierwszeństwo przy przyjęciu. Taki zapis znalazł się w regulaminie rekrutacji, który stworzyła dyrektor miejskiej placówki w Rykach. Po naszej interwencji, burmistrz Jarosław Żaczek unieważnił przeprowadzony już nabór do żłobka.

Placówka z 30 miejscami dla maluchów działa od lutego 2019 roku, a jej statut uchwalili radni w grudniu 2018 roku. W tym dokumencie zawarto również warunki przyjmowania dzieci do żłobka. Dlatego jeden z rodziców mocno się zdziwił, gdy przeanalizował stworzony przez panią dyrektor regulamin

rekrutacji na 2024/2025 rok, w którym znalazły się nowe kryteria. – Pani dyrektor nie ma uprawnień do kształtowania kryteriów naboru. Nie może zmieniać statutu – uważa nasz czytelnik. W regulaminie czytamy m.in., że „w miarę posiadanych miejsc i przy uwzględnieniu liczebności oraz kwalifikacji zatrudnionego personelu pierwszeństwo przy przyjęciu do żłobka mają dzieci, których rodzic jest zatrudniony w Żłobku Miejskim w Rykach”. Co więcej, za to kryterium określono najwyższą liczbę punktów (5 punktów). Na tym nie koniec, bo pierwszeństwo miało przysługiwać też dzieciom najstarszym wiekowo. A takich warunków w statucie uchwalonym przez radnych nie było. – To jawny przejaw koleśnictwa i tworzenia przepisów pod konkretne osoby – oburza się rodzic, który powiadomił nas o sprawie, po tym jak jego



FOT. FB ŻŁOBEK

dziecko nie załapało się na miejsce w placówce. – Żłobek nie jest prywatnym folwarkiem pani dyrektora. Od osoby piastującej takie stanowisko należy wymagać przestrzegania prze-

pisów, tymczasem rekrutacja została przeprowadzona z rażącym naruszeniem prawa i wymaga powtórzenia – nie ma wątpliwości czytelnik.

Ustawa o opiece nad dziećmi jasno wykląda, że taką opieką w żłobku mogą być objęte dzieci w wieku od 1 do lat 3. Kryterium starszeństwa dzieci powoduje dyskryminację rodziców dzieci najmłodszych. A przecież rodzice rocznego czy 3-letniego dziecka płacą takie same podatki i powinni być traktowani jednakowo – zauważa mieszkaniak Ryk.

Burmistrz Jarosław Żaczek (PiS) przyznaje, że nie wiedział o tych nieprawidłowościach. Ale po naszym sygnale, przyjrzał się sprawie.

Po jej analizie podjąłem decyzję o unieważnieniu rekrutacji na etapie dokonywania punktacji za poszczególne kryteria – podkreśla. – Zobowiązałem też panią dyrektora do dokonania ponownej oceny wszystkich kart przyjęć do żłobka i ponownego nadania punktacji, która nie będzie obejmowała tych kryteriów budzących wątpliwości – zaznacza burmistrz, obiecując, że zweryfikuje nową punktację. W czwartek na stronie internetowej placówki dyrektor Małgorzata Olszak zamieściła informację, że „decyzją organu prowadzącego unieważniono wyniki rekrutacji do żłobka”.

EWELINA BURDA

Rajd ścieżkami Zapory

HISTORIA Strażacy, harcerze, wojskowi, młodzież oraz całe rodziny, podążali ścieżkami partyzanckimi, odwiedzili miejsca bitew i pamięci, w sobotę odbył się XI Rajd Zapory w Bełżycach, upamiętniający majora Hieronima Dekutowskiego oraz jego podkomendnych



Kilkaset osób prze-maszerowało 25-kilometrową trasą z Bełżyc do Poniatowej, przez Zalesie, Trzciniec i Wronów.

- Jak co roku trasa jest inna, w Poniatowej jeszcze nigdy nie byliśmy. To jest trasa,

o której myślałem jeszcze „przed covidem”, deszcz nas nie powstrzyma. Formuła rajdu jest dość prosta, mamy się dobrze bawić i przy okazji uczyć. Przygotowaliśmy konkursy oraz nagrody. To jest wyjątkowa trasa, piękne krajobrazy, w większości

drogi polne i leśne dróżki. We Wronowie jest cmentarz z czasów II wojny światowej, gdzie jest pochowany jeden z Zaporczyków. Młody chłopak, który zginął tragicznie w 1945 roku - mówił Rafał Dobrowolski, organizator rajdu.

- Dla mojego pokolenia to jest historia, która działa się tu w pobliżu. Powinniśmy dbać o nią, przekazywać ją z pokolenia na pokolenie, bo za kilka lat nikt nie będzie o tym pamiętał. Lubię historię, interesuje się nią, niestety, wśród moich rówieśników

jest niewiele takich osób, a warto pamiętać - mówił Bruno, uczestnik wydarzenia. Celem rajdu było uczczenie pamięci o żołnierzach AK i Win, walczących na terenie gminy Bełżyce. Była to żywa lekcja historii dla młodzieży oraz mieszkańców.

Major Hieronim Dekutowski ps. Zapora był żołnierzem kampanii wrześniowej, cichociemnym, partyzantem, oraz dowódcą Armii Krajowej na Lubelszczyźnie. Został skazany na karę śmierci przez WSR w Warszawie. Wyrok wykonano.

KN



FOT. KN

Supersamochody i motoryzacyjny weekend

WYDARZENIE Targi motoryzacyjne w Lublinie znalazły swoją formułę. Liczna repre-

zentacja firm tuningowych, cała masa unikalnych pojazdów i paleta akcesoriów, przy-

ciągają dużą publiczność. Każdy kto ma choć kroplę benzyny w krwioobieg, nie przepuści

tej okazji. I tak było w sobotę i w niedzielę w dwóch halach Targów Lublin podczas Moto

Session. Można było zobaczyć takie auta jak Aston Martin, Ferrari i McLaren. Były poka-

zy driftu i stuntu, były stoiska, było dużo samochodów do obejrzenia.

Współpraca na zdrowie

MEDYCYNĄ Politechnika Lubelska i szpital wojskowy rozpoczynają współpracę. Studenci będą mieli szansę na praktyki i zdobycie doświadczenia, a szpital zyska nowe metody diagnostyki i leczenia pacjentów

Uczelnia oraz szpital podpisały umowę w piątek. W ramach porozumienia, studenci mają odbywać praktyki zawodowe oraz zajęcia praktyczne w placówce, co z kolei ma zapewnić im niezbędne doświadczenie i pewnie wkroczenie na rynek pracy.

Od strony badawczej do projektu włączą się studenci kierunku inżynieria biomedyczna. Będą poszukiwać rozwiązań diagnostycznych z użyciem algorytmów i analizy danych obrazowych.

– Szpital udostępni nam wyniki badań pacjentów należących do określonych grup chorych lub grup kontrolnych, które posłużą do badań związanych z zastosowaniem metod sztucznej inteligencji, głównie głębokiego uczenia, czyli sztucznych sieci neu-



FOT. L. JĘDRZEJEWSKI, PL

ronowych. Mamy nadzieję, że dzięki tej współpracy będziemy w stanie określić najbardziej aktualne problemy diagnostyki obrazowej i opracować skuteczne rozwiązania

– mówi dr inż. Róża Dzierżak z Katedry Elektroniki i Techniki Informatycznych PL.

Współpraca ma zwiększyć potencjał badawczo-rozwojowy naszego re-

gionu, głównie w zakresie Klastra Medycyny Lubelskiej, który ma za zadanie wprowadzać najnowsze odkrycia naukowe do praktyki lekarskiej.

– Udział w tych przedsięwzięciach to duża satysfakcja dla zespołu szpitalnego. Ale to również szansa na synergii trzech dziedzin: badań podstawowych realizowanych w

laboratoriach akademickich, danych pochodzących ze szpitala z praktyki klinicznej oraz danych uzyskiwanych od zdrowej populacji oraz lekarzy – podkreśla płk dr n. biol. Aleksander Michalski, komendant 1 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie.

Dla pacjentów szpitala ma to ostatecznie oznaczać szybszą i lepszą diagnostykę, a także nowe metody terapii i leczenia. Jak dodają lekarze ze szpitala wojskowego, pierwsze wspólne działania mają skupić się na analizie tętnic wieńcowych. Następnie w planach jest stworzenie interdyscyplinarnego zespołu, składającego się z inżynierów, lekarzy i żołnierzy, którzy będą pracować nad poprawą jakości świadczeń medycznych.

OPRAC. KAZ

Tu powstanie Centrum Monitoringu i Zarządzania Kryzysowego

Miało przejmie z rąk wojewody budynek przy ulicy Spokojnej 3-5. Ma tu powstać nowoczesne Centrum Monitoringu i Zarządzania Kryzysowego. Położenie w ścisłym centrum miasta takiej jednostki ma zapewnić szybką reakcję i możliwość dotarcia na miejsce wszystkich potrzebnych służb. Ułatwi to połączenie sieci teleinformatycznych, światłowodowych, energetycznych, a także zapewnia dobrą komunikację

z każdego punktu w mieście. W budynku mają powstać sale operacyjne i wizyjne dla operatorów, lokalny węzeł informatyczny i serwerownia.

Dzięki rozmiarom budynku zmieścić się tu będą mogli operatorzy monitoringu miejskiego i zarządzania ruchem drogowym. Miejsca dla siebie znajdą tu również pracownicy Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Pogotowia Ratunkowego, ZDM, ZTM, MPWiK, ochrony środowiska, nadzoru ruchu

MPK, nadzoru budowlanego, inspektora sanitarnego czy lekarza weterynarii – wymienia Justyna Góźdz z ratusza.

– Nowa jednostka będzie pełniła funkcję punktu monitorującego-koordynacyjnego i ośrodka łączności, scalającego w codziennej działalności służby ratownicze, komunalne i miejskie Lublina, które będą w stanie reagować w trybie natychmiastowym na wszelkiego rodzaju zagrożenia i zdarzenia. Z propozycją skoordynowania pracy w jednym miejscu wystąpimy



FOT. DW

do Policji, Straży Pożarnej oraz Pogotowia Ratunkowego. Uruchomienie Centrum

Monitoringu i Zarządzania Kryzysowego znacząco zwiększy potencjał i możli-

wości techniczne realizowanych wspólnie zadań – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Na czwartkowej (18 kwietnia) sesji rady miasta, radni przyjęli w ramach darowiny budynek od wojewody. Teraz miasto przystąpi do opracowywania koncepcji i dokumentacji projektowej dla Centrum Monitoringu i Zarządzania Kryzysowego, co pozwoli na aplikowanie o środki zewnętrzne na realizację zadania.

ARTS

IF-I.7820.16.2023.MM

Lublin, dnia 17 kwietnia 2024 r.



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 2/24 z dnia 12 kwietnia 2024 r., znak: IF-I.7820.16.2023.MM

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) dalej zwanej *specustawą drogową* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r., poz. 1094)

zawiadamiam, że

w dniu 12 kwietnia 2024 r., na rzecz Zarządu Województwa Lubelskiego została wydana decyzja nr 2/24, znak: IF-I.7820.16.2023.MM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 828 Garbów – Krasienin – Niemce – Jawidz w miejscowości Niemce”

na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- Numer działki przed nawiasem - działka przed podziałem,
- () Numer działki w nawiasie - działka po podziale przeznaczona pod inwestycję

- przeznaczonych pod pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 828

Obręb: 0017 Niemce, gmina Niemce, powiat lubelski, województwo lubelskie

38/2 (38/6), 168 (168/2), 169 (169/2), 170 (170/2), 171 (171/2), 172 (172/2), 173 (173/2), 174 (174/2), 176 (176/2), 177 (177/2), 179/1 (179/6), 188/5 (188/12), 189 (189/2), 199, 200 (200/2), 201 (201/2), 202 (202/2), 203, 204, 205, 206, 210/6 (210/10), 270/3 – dr woj. nr 828, 270/5 (270/9), 271/1 (271/4), 272 (272/2), 273/1 (273/4), 276/1 (276/4), 277(277/2), 278 (278/2), 279/1 (279/4), 280 (280/2), 282 (282/2), 283 (283/2), 287/4 (287/18), 287/10 (287/14), 287/11 (287/16), 288 (288/2), 291 (291/2), 293/1 (293/4), 294 (294/2), 296 (296/2), 298/1 (298/3), 300/1 (300/5), 303 (303/2), 305/1 (305/4), 307 (307/2), 308 (308/2), 309/1 (309/4), 310 (310/2), 311/3 (311/6), 312/3 (312/6), 313 (313/2), 314/1 (314/4), 316/1 (316/4), 318 (318/2), 320 (320/2), 322 (322/2), 324/1 (324/4), 325 (325/2), 327/2 (327/5), 327/3 (327/7), 330 (330/2), 331 (331/2), 332 (332/2), 333 (333/2), 336 (336/2), 339 (339/2), 342 (342/2), 343 (343/2), 344/1 (344/6), 344/2 (344/4), 345 (345/2), 348 (348/2), 350 (350/2), 351 (351/2), 352/1 (352/4), 353/1 (353/7), 354/3 (354/5), 355 (355/2), 536/1 (536/5), 1919/4 (1919/13), 2251/1 – dr woj. nr 828, 2260 – dr woj. nr 828, 2675/2 (2675/6), 2680 (2680/3, 2680/2), 2782/12 (2782/56), 2782/13 (2782/37), 2782/14 (2782/39), 2782/15 (2782/41), 2782/16 (2782/43), 2782/17 (2782/45), 2782/18 (2782/47), 2782/19 (2782/49, 2782/51), 2782/27 (2782/52), 2782/31 (2782/55), 2816/1 (2816/5)

- przeznaczonych pod pas drogowy innych dróg publicznych – drogi gminnej nr 1114296L:

Obręb: 0017 Niemce, gmina Niemce, powiat lubelski, województwo lubelskie

270/6 (270/10), 270/5 (270/12), 536/1 (536/4)

oraz na działkach poza projektowanym pasem drogowym, z których korzystanie będzie ograniczone, zajmowanych w trybie art. 11f *specustawy drogowej*, przeznaczonych pod budowę/przebudowę innych dróg publicznych, budowę/przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę/przebudowę zjazdów, budowę/przebudowę urządzeń wodnych:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- numer działki oznaczony **łustym drukiem** – działki z których korzystanie będzie ograniczone (poza projektowanym pasem drogowym)

Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale pozostająca u dotyczcza-sowego właściciela	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj ograniczenia trwałego
Jednostka ewidencyjna: Niemce, obręb: 0017 Niemce			
38/2	38/5	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
55/5	-	- budowę zabezpieczenia skarpy pustakami	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
60	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
62/3	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
70	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
71/3	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
74/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
76/2	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
98/1	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
159	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
160	-	- budowę skarpy	-
161	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
162	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
166	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	budowa/przebudowa/zabezpieczenie sieci energetycznej
177	177/1	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
179/1	179/5	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu) - budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
182/1	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
183/6	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
185	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
186/2	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-

189	189/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej - budowa sieci oświetlenia drogowego
190	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu) - budowa/przebudowa/zabezpieczenie sieci energetycznej	-
191	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
192	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
193	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
194	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
195	-	- budowę/przebudowę zjazdu publicznego (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
200	200/1	- budowa/przebudowa systemu odwodnienia z oczyszczeniem i profilowaniem odcinka rowu otwartego wraz z umocnieniem jego skarp i dna	-
201	201/1	- budowa/przebudowa systemu odwodnienia z oczyszczeniem i profilowaniem odcinka rowu otwartego wraz z umocnieniem jego skarp i dna	-
210/6	210/11	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
211	-	- budowa wpustu terenowego kanalizacji deszczowej	-
270/5	270/8	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
273/1	273/3	-	- budowa/przebudowa sieci teletechnicznej
276/1	276/3	- rozbiórka sieci gazowej	- budowa/przebudowa sieci gazowej
277	277/1	- rozbiórka sieci gazowej	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
278	278/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
280	280/1	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
283	283/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
284	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
287/4	287/17	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
287/10	287/13	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
288	288/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
291	291/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
293/1	293/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
294	294/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
296	296/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
298/1	298/2	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
300/1	300/4	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
300/2	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej	-
303	303/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
309/1	309/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
310	310/1	-	- budowa sieci energetycznej oświetlenia drogowego
313	313/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
314/1	314/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
314/2	-	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
316/1	316/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
318	318/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
325	325/1	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
327/3	327/6	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
330	330/1	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-

331	331/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
332	332/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
333	333/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
336	336/1	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
342	342/1	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
343	343/1	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa/zabezpieczenie sieci energetycznej nn
345	345/1	- rozbiórka sieci wodociągowej	- budowa sieci wodociągowej - budowa/przebudowa sieci energetycznej
348	348/1	- rozbiórka sieci wodociągowej	- budowa sieci wodociągowej
350	350/1	- rozbiórka kanalizacji sanitarnej	-
351	351/1	- rozbiórka istniejącej kanalizacji sanitarnej	- budowa kanalizacji sanitarnej, - budowa/przebudowa sieci energetycznej
352/1	352/3	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
353/1	353/6	- budowę/przebudowę zjazdu	-
354/3	354/4	-	- budowa/przebudowa sieci teletechnicznej
355	355/1	-	- budowa/przebudowa sieci teletechnicznej
536/1	536/3	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
689/2	-	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu) - budowę zabezpieczenia skarpy pustakami	-
689/4	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej,	-
689/5	-	- budowę zabezpieczenia skarpy pustakami, - budowa/przebudowa sieci energetycznej,	-
1919/4	1919/14	- budowa/przebudowa wlotu drogi publicznej (droga gminna nr 111429L, ul. Kolejowa)	- budowa sieci energetycznej oświetlenia drogowego
1956/2	-	- budowę/przebudowę skrzyżowania, poszerzenie wlotu i wylotu, przebudowa wyspy dzielącej (droga krajowa nr 19, ul. Lubelska)	-
2251/2	-	- budowa/przebudowa skrzyżowania drogi publicznej (droga gminna nr 106052L, ul. Ogrodowa)	- budowa kanalizacji deszczowej wraz z wpustem terenowym - budowa sieci energetycznej oświetlenia drogowego
2259	-	- budowę/przebudowę zjazdu publicznego (dowiązanie do proj. zjazdu)	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
2675/2	2675/5	-	- budowa/przebudowa sieci energetycznej
2782/9	-	- budowa/przebudowa systemu odwodnienia z oczyszczeniem i profilowaniem odcinka rowu otwartego wraz z umocnieniem jego skarp i dna	-
2782/15	2782/42	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
2816/1	2816/4	- budowę/przebudowę zjazdu (dowiązanie do proj. zjazdu)	-
2782/31	2782/54	- budowa/przebudowa systemu odwodnienia z oczyszczeniem i profilowaniem odcinka rowu otwartego wraz z umocnieniem jego skarp i dna	-
2788/1	-	- budowa/przebudowa systemu odwodnienia z oczyszczeniem i profilowaniem odcinka rowu otwartego wraz z umocnieniem jego skarp i dna	-

oraz na działkach poza projektowanym pasem drogowym, w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny linii kolejowych) – art. 20a specustawy drogowej:

Lp.	Numer działki	Gmina/Obręb	Rodzaj robót
1	50/1	gmina Niemce, obręb: 0017 Niemce	- rozbiórka istniejącego dojścia do peronu, budowa/przebudowa przejazdu kolejowego, zjazdu publicznego, skarpy, dojścia do peronu, jezdni, ścieżki pieszo – rowerowej, poboczy, - budowa/przebudowa sieci energetycznej i oświetlenia drogowego, budowa kanalizacji deszczowej
2	1919/12	gmina Niemce, obręb: 0017 Niemce	- budowa zabezpieczenia skarpy, budowa urządzenia telewizji przemysłowej na przejeździe kolejowym

Zakres inwestycji obejmuje:

- A. Zakres robót branży drogowej:
- a) rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 828 na całej długości z poszerzeniem jezdni do 7,0 m,
 - b) rozbiórkę i budowę chodników,
 - c) budowę ścieżki pieszo – rowerowej,
 - d) rozbiórkę i budowę poboczy,
 - e) przebudowę skrzyżowań z drogami gminnymi,
 - f) budowę zatoki autobusowej,
 - g) rozbiórkę i budowę zatoki postojowej,
 - h) rozbiórkę i budowę zjazdów indywidualnych i publicznych,
 - i) rozbiórkę i budowę rowów drogowych i odwadniających wraz z przepustami w ciągu tych rowów,
 - j) regulację, profilowanie i oczyszczenie cieku na działce 2788/1,
 - k) rozbiórkę i budowę przepustów pod koroną drogi,
 - l) umocnienie skarp,
 - m) przebudowę przejazdu kolejowego linii kolejowej nr 30,
 - n) wycinkę drzew i krzewów kolidujących z inwestycją wraz z wykonaniem nasadzeń zieleni.

- B. Zakres robót branży sanitarnej:
- a) budowę kanalizacji deszczowej wraz ze studniami, przykanalikami, studzienkami osadnikowymi z wpustami ulicznymi i wylotami do rowu oraz drenażem,
 - b) rozbiórkę i budowę sieci gazowej,
 - c) rozbiórkę i budowę sieci kanalizacji sanitarnej,
 - d) rozbiórkę i budowę sieci wodociągowej.

- C. Zakres robót branży elektrycznej:
- a) rozbiórkę i budowę oświetlenia drogowego,
 - b) rozbiórkę i budowę sieci elektroenergetycznej (linie nN, SN),
 - c) rozbiórkę i budowę oświetlenia przejazdu kolejowego.

- D. Zakres robót branży teletechnicznej:
- a) rozbiórkę i budowę sieci teletechnicznych,
 - b) rozbiórkę i budowę urządzeń telewizji przemysłowej na przejeździe kolejowym.

- E. Zakres robót branży sterowania ruchem kolejowym:
- a) rozbiórkę i budowę sieci i urządzeń SRK.

- F. Zakres robót branży torowej:
- a) regulacja wysokościowa torów.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

- Decyzja zobowiązuje do:**
- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
 - faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
 - uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e *specustawy*, dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczysti nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie, ul. Dobrzańskiego 3, 20-262 Lublin – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f *specustawy* gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;
- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;
- w przypadku nieuwstąpienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości,
- zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy*, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie, ul. Dobrzańskiego 3, 20-262 Lublin – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się uzyskać drogą telefoniczną pod wskazanym niżej numerem telefonu, drogą elektroniczną na adres mailowy: wi@lublin.uw.gov.pl lub poprzez elektroniczną skrynkę podawczą (ePUAP): /luwwlublinie/ezd oraz osobiście w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, **po uprzednim umówieniu wizyty** (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ do 14⁰⁰).

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania** w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/ wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie.** Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych **są dostępne na stronie internetowej** Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/ Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Z-ca Dyrektora Wydziału
Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Wracają pokazy na fontannie multimedialnej

DO ZOBACZENIA Po zimowej przerwie wracają pokazy na fontannie multimedialnej na placu Litewskim

Od 1 maja do końca wakacji co tydzień, w piątki i soboty o godzinie 21 na mieszkańców i turystów czekać będzie łącznie 10 widowisk.

– Kilkunastominutowe animacje, które ponownie zobaczymy na fontannie na Placu Litewskim, nawiązują do historii, kultury, a także architektury miasta i harmonijnie łączą widowiska wodne z ob-

razem, światłem i dźwiękiem. Okazją do inauguracji nowego sezonu fontanny będzie długi weekend majowy, podczas którego zachęcamy do spędzenia ciepłych, wiosennych wieczorów w centrum Lublina – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Harmonogram pokazów w maju:

• 1 maja (środa) – spektakle Winiowski IMPRO, Symfonia Nauki



• 2 maja (czwartek) – Czarcia Łapa, Unia Narodów

• 3 maja (piątek) – Symfonia Nauki, Tradycje Lubelskiego

Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście

• 4 maja (sobota) – Czarcia Łapa, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie

• 10 maja (piątek) – Winiowski IMPRO, Historia Placu Litewskiego na wesoło

• 11 maja (sobota) – Czarcia Łapa, Unia Narodów

• 17 maja (piątek) – Symfonia Nauki, Wydarzenia Kultu-
ralne

• 18 maja (sobota) – Czarcia Łapa, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście

• 24 maja (piątek) – Lublin is YOUth (pokaz w języku polskim), Symfonia Nauk

• 25 maja (sobota) – Winiowski IMPRO, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie

• 31 maja (piątek) – Winiowski IMPRO, Unia Narodów.

BAS

Mają swoją salę tradycji

HISTORIA Sale pełne oryginalnych eksponatów – tak wygląda izba tradycji 19 Brygady Zmechanizowanej w Lublinie. Wojsko już zaprasza szkoły, aby na miejscu, w jednostce, przeprowadzać żywe lekcje historii



Izba poświęcona Kleebergom prezentuje wyposażenie i broń polskiego żołnierza z września 1939 roku oraz współczesne działania wojskowych z 19 BZ.

– Chcielibyśmy najmłodszym przybliżyć historię w ramach wizyt w jednostce wojskowej, tą dawną, ale również tą współczesną – mówi gen.

bryg. Rafał Miernik, dowódca 19 Brygady Zmechanizowanej w Lublinie.

Salat tradycji to cztery pomieszczenia pełne unikalnych artefaktów. Ekspozycję zbudowano tak, aby zaprezentować w syntetyczny sposób historię oręża związaną z żołnierzami Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”, dowodzonej we wrześniu

1939 roku, podczas wojny obronnej, przez gen. bryg. Franciszka Kleeberga.

– Pierwsze dwie sale są ściśle związane z II Wojną Światową i kampanią wrześniową. Pierwsza jest dedykowana szczególnie naszemu patronowi, generałowi Franciszkowi Kleebergowi i żołnierzom SGO „Polesie” – wyjaśniał gen. Rafał Mier-



nik. Kolejne sale prezentują dzisiejszą służbę żołnierzy 19 BZ.

Ekspozycje historyczne pochodzą z kolekcji Sławomira Morysa z Chelma. – Moja kolekcja pokazuje, jak wyglądał żołnierz w 1939 roku. Prezentuje pełne wyposażenie, umundurowanie, od obuwia aż po nakrycie głowy. Tak samo

przedstawiłem postaci w mundurze galowym i garnizonowym. Wystawione jest także uzbrojenie, biała broń, dokumenty, bilety wizytowe i zdjęcia – mówił na piątkowym otwarciu Sławomir Morys. – Kompleto-
wanie tej kolekcji zajęło mi 25 lat. Tę wystawę zaplanowaliśmy w ciągu tygodnia. O tak, po prostu z serca.

Mam nadzieję, że ekspozycja będzie cieszyć oczy zwiedzających.

Sala tradycji 19 BZ jest dostępna dla gości z zewnątrz, dla wycieczek szkolnych z regionu i kraju. Ponieważ mieści się na terenie jednostki, wizyty należy wcześniej uzgodnić ze służbami 19 BZ.

(P.P.)

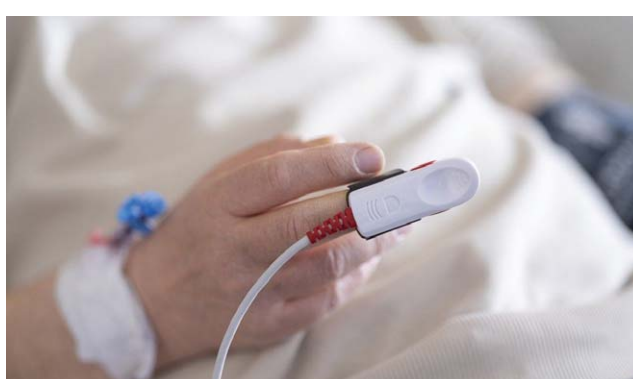
Zadbaj o serce. Pomogą w tym darmowe badania

ZDROWIE Trwa Ogólnopolski Tydzień dla Serca. Szpital przy ul. Jaczewskiego w Lublinie zaprasza na darmowe mierzenie pulsu, które może pomóc w rozpoznaniu bezobjawowych zaburzeń rytmu serca

Szacuje się, że co roku z powodu chorób układu krążenia umiera ok. 178 tys. Polaków. W profilaktyce ważny jest zdrowy styl życia i regularne badania.

22 i 23 kwietnia w godzinach 8-14 będzie można za darmo zmierzyć puls oraz nauczyć się jak samodzielnie sprawdzać tętno w domu.

– Jak najczęstsze monitorowanie pulsu u osób bez widocznych objawów zaburzeń rytmu serca jest zalecane przez Europejskie Towarzystwo Kardiologiczne. Celem jest wykrywanie bezobjawowych, a potencjalnie groźnych zaburzeń rytmu. Najczęściej w ten sposób można wychwycić epizody migotania przedsionków. Osoby, u których migotanie występuje, mają pięciokrotnie zwiększone ryzyko udaru. Znajdując takie osoby i wdrażając odpowiednie leczenie,



chronimy je przed możliwym udarem mózgu, który mógłby wystąpić w niedługiej

perspektywie – mówi prof. dr hab. n. med. Andrzej Głowniak, kierownik Klinicznego

Oddziału Elektrokardiologii SPSK Nr 4.

Członkowie Studenckiego Koła Naukowego przy Katedrze i Klinice Kardiologii Uniwersytetu Medycznego będą czekać na wszystkich zainteresowanych w holu głównym szpitala. Prawidłowy puls u dorosłego powinien mieścić się w przedziale 60-100 uderzeń na minutę. Normy tętna zależą od różnych czynników, w tym przyjmowane leki czy kondycja fizyczna.

Badania w ramach profilaktyki chorób układu krą-

żenia oferuje również Narodowy Fundusz Zdrowia. Wystarczy zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Lekarz lub pielęgniarka skieruje pacjenta na pomiar ciśnienia tętniczego, badania biochemiczne (stężenie cholesterolu, poziom glukozy), a także określa współczynnik masy ciała i czynniki ryzyka zachorowania na choroby układu krążenia.

OPRAC. KAZ

Wskoczył do stawu i ratował kobietę

NA RATUNEK To mogło skończyć się tragicznie, ale finał zdarzenia z piątkowego popołudnia jest szczęśliwy. Policjant uratował kobietę, która zaczęła się topić w stawie na terenie gminy Dzierżkowice w pow. kraśnickim.

Przed godz. 14 policjanci dostali informację o kobiecie, która zachowywała się dość dziwnie idąc ulicą, a na dodatek w pewnym momen-

cie nagle przeskoczyła przez barierki oddzielające drogę i zbiegła w kierunku okolicznych stawów. Potem przeszła jeszcze przez rzekę, stanęła na grobli i wskoczyła do stawu, gdzie zaczęła się topić.

Z pomocą ruszył jej natychmiast dowódca patrolu z kraśnickiego komisariatu: aspirant Mariusz Gawlik.

– Zdjął buty i osprzęt, przekazał je asekurującemu sytu-

ację koledze z patrolu, po czym wskoczył do stawu by ratować kobietę. Ta jednak w trakcie akcji ratowniczej zaczęła stawiać opór i stała się agresywna – relacjonuje aspirant Paweł Cieliczko, rzecznik kraśnickiej komendy.

W międzyczasie na miejsce wezwano ratowników medycznych. Jeden z nich także wskoczył do wody, aby wesprzeć policjanta. Mimo



że łatwo nie było, obaj zdołali wyciągnąć 57-letnią kobietę na brzeg. Ta cały czas zachowywała się bardzo dziwnie, była pobudzona. Udzielono jej pierwszej pomocy i przewieziono do szpitala. **OPRAC. AK**

Aspirant Mariusz Gawlik (na zdjęciu z lewej) wraz z kolegą z patrolu. Zdjęcie wykonano chwilę po akcji

FOT. KPP KRAŚNIK

Na cyberbezpieczeństwie znają się jak mało kto

EDUKACJA. CyberMil to projekt edukacyjny dla uczniów szkół średnich. Od trzech lat w placówkach oświatowych, po jednej w każdym województwie, tworzone są elitarne klasy. Na Lubelszczyźnie wiedzę o cyberbezpieczeństwie i nowoczesnych technologiach informatycznych zgłębiają uczniowie i uczennice w I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku. I to z ogromnymi sukcesami

Krzysztof Basiński

Uczennica klasy 3i CyberMil, Natalia Ostrzyżek dotarła niedawno do etapu centralnego Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności, kończąc zmagania z tytułem laureatki. Podopieczna Elżbiety Derek zakwalifikowała się do elitarnego grona 160 najlepszych uczniów z całej Polski, a po etapie pisemnym eliminacji centralnych była czołowej „20”.

W drugim i ostatnim etapie Ogólnopolskiego Konkursu „Bezpieczna cyberprzestrzeń”, odbywającego się w Jaworznie bezkonkurencyjni okazali się z kolei uczniowie „Bronka” klas CyberMil: Mateusz Łągoźny (3i), Franek Herezy (2i) i Kacper Gałęcki (1i).

Na Łągoźnego i Herezę, którzy wraz z trzema innymi

uczniemi I LO: Jakubem Trześniakiem (3i), Wojtkiem Nóżką oraz Bartkiem Sawczuk (1i) nie było też mocnych w drugiej edycji Silesian CYBERhackathon.

Projekt Cyber.Mil Cyberbezpieczeństwo i Nowoczesne Technologie Informatyczne realizowany jest w I Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego w Świdniku od trzech lat. W ramach zajęć uczniowie mają matematykę, informatykę i język angielski na poziomie rozszerzonym, oprócz tego pod opieką pracowników naukowych Politechniki Lubelskiej uczą się między innymi podstaw programowania i algorytmizacji, robotyki i kryptologii, a także etycznego hackowania. Dodatkowo w czasie wakacji podczas tygodniowych obozów naukowych poznają polskie uczelnie wojsko-



we takie jak: Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie oraz Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Pod opieką żołnierzy 19 Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej biorą też udział w warsztatach wojskowych z zakresu szkolenia medycznego, musztry, nauki rozkładania i

składania broni oraz obsługi radiostacji i komunikacji.

– Klasa CyberMil to jedna z najnowocześniejszych inicjatyw edukacyjnych szkolnictwa ponadpodstawowego w naszym regionie – podkreśla dyrektor I Liceum Tomasz Król i dodaje, że nie tylko dostarcza wiedzy z zakresu cyberbezpieczeństwa i tech-

nologii informatycznych, ale także stawia uczniom wyzwania, aby stali się liderami cyfrowej przyszłości. Jednym z kluczowych elementów tej inicjatywy jest niewątpliwie rozbudowana, nowoczesna pracownia informatyczna, wyposażona w szybkie komputery, które pozwalają uczniom na przeprowadzenie nawet najbardziej zaawansowanych analiz i symulacji. Każdy z tych komputerów to prawdziwe centrum obliczeniowe, które umożliwia uczniom eksperymentowanie z różnymi technologiami, programami i aplikacjami, przygotowując ich do wyzwań, jakie stawia przed nimi przyszłość informatyczna.

– Każdy uczeń w klasie CyberMil ma swój własny zestaw do robotyki i elektroniki, który pozwala mu eksperymento-

wać z budową i programowaniem różnorodnych urządzeń, od prostych robotów po bardziej zaawansowane systemy automatyzacji. Dodatkowo, każdy uczeń ma dostęp do własnego serwera do konfiguracji, co umożliwia mu praktyczne zdobycie doświadczenia w administrowaniu systemami oraz zarządzaniu sieciami komputerowymi – dodaje nauczyciel informatyki w I LO Łukasz Run. To on także zachęca licealistów do udziału w konkursach informatycznych, programistycznych oraz hackathonach.

I Liceum w Świdniku planuje otworzyć kolejną w nowym roku szkolnym klasę CyberMil, dedykowaną dla wszystkich tych uczniów klas ósmych z całego województwa lubelskiego, którzy są pasjonatami technologii informatycznych i cyberbezpieczeństwa.

A2: Po dwóch odcinkach pojedziemy w tym roku

BIALA PODLASKA Mieszkańcy miasta czekają na autostradę A2. Postępy przy budowie już dobrze widać, ale są nierównomierne na poszczególnych segmentach. GDDKiA ma jednak dobre wiadomości.

Ambitny plan był taki, że z południowego Podlasia nitką nowoczesnej autostrady będzie można dostać się do stolicy w 2024 roku. Wiadomo już, że tak nie będzie.

Ale A2 powstaje przecież również na innych fragmen-

tach: między innymi koło Siedlec. A tam prace są bardzo zaawansowane i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ma dobre wieści. – W tym roku chcemy udostępnić kierowcom dwa odcinki: Kałuszyn-Groszki i Siedlce Zachodnie-Siedlce Południowe – mówi Małgorzata Tarnowska, główny specjalista z GDDKiA. To w sumie 14 kilometrów trasy, którą budują firmy Intercor i Polaqua. – Natomiast środkowym odcinkiem pomiędzy węzła-

mi Groszki i Siedlce Zachodnie będzie można pojechać w 2025 roku. Do czasu oddania tego fragmentu, ruch odbywać się będzie po istniejącej drodze krajowej numer 2 – dodaje Tarnowska.

GDDKiA podtrzymuje też zapowiedzi, że autostradą do Białej Podlaskiej będzie można dotrzeć w 2025 roku.

Najbardziej zaawansowane są prace właśnie na 14-kilometrowym odcinku ze Śwórowa do miasta nad Krzną. Z raportu wynika, że roboty



firmy Polaqua sięgają ponad 85 proc. zaawansowania. Ta umowa opiewa na 470 mln zł.

Gorzej jest na trasie od Łukowiska do Śwórowa, bo tutaj postęp robót to zaledwie 7,7 proc. Ale budowa tego odcinka ruszyła w sierpniu ubiegłego roku, bo wtedy wojewoda mazowiecki wydał tak zwaną decyzję ZRID.

A2 od Mińska Mazowieckiego do granicy podzielona jest w sumie na osiem odcinków, za które odpowiadają różni wykonawcy. **(EB)**

Piekarnia o zielonych ścianach

Piekarnię Kuźmiuk prowadzoną przez państwa Goławskich na ul. Furmańskiej ozdabiają zielone ściany z winobluszczy i innych pnących. Nie tylko o nich opowiada Katarzyna Goławska



BIZNES I ZIELEŃ

4. edycja plebiscytu Skarby Kultury Przestrzeni przebiegła pod hasłem „Biznes i zieleń”. Spośród 40 zgłoszeń z bardzo różnymi połączeniami roślinności i działalności gospodarczej do finału zostało wybranych 14 zgłoszeń w czterech kategoriach: Gastronomia, Sklepy, Firmy i Krajobrazy

W listopadzie minionego roku swoich zwycięzców wybierała kapituła i mieszkańcy Lublina, którzy głosowali na stronach „Dziennika Wschodniego” i „Gazety Wyborczej”. Wyniki ogłoszono, a zwycięzców nagrodzono 21 listopada podczas wydarzenia Power Planet: Człowiek – Środowisko – Biznes organizowanego przez Lubelski Klub Biznesu. Dziś prezentujemy Skarby Kultury

Przestrzeni z Kategorii Sklepy z wyboru Kapituły: Piekarnia Kuźmiuk na ul. Furmańskiej

• Skąd pomysł na winobluszcze w tym miejscu?

– Przeprowadziliśmy się na Stare Miasto w 2004 roku z bardzo zielonej dzielnicy. Zieleń jest dla mnie czymś ważnym, więc bardzo przeszkadzało mi, że tutaj z okna widziałam tylko mury. Stare Miasto ma oczywiście swój urok, ale gdzie nie spojrzeć, wszędzie dachy, kamienice itd. a zieleni jak na lekarstwo.

Stwierdziłam, że trzeba temu jakoś zaradzić i postanowiła zazielenić swoje własne otoczenie. Zależało mi od początku żeby były to winobluszcze i zimozielone bluszcz heder.

Problemy pojawiły się już na samym początku, bo dookoła była kostka. Próbowałam na początku uprawiać te rośliny w donicach, ale nie zdawało to egzaminu, więc po kilku latach niepowodzeń pozbyliśmy się części kostki i daliśmy roślinom szansę, żeby rosły normalnie w ziemi. Kiedy rośliny dostały możliwość ukorzenienia się, wszystko na dobre pięknie ruszyło.

Dodatkowym bodźcem dla nas w tych działaniach była sadzonka milinu amerykańskiego, którą dostaliśmy od znajomych. Widzieliśmy jak efektownie zarosła ich dom i zawsze to podziwialiśmy. Chcieliśmy uzyskać taki sam efekt na naszej piekarni. Początki były trudne, ale teraz wszystkie te pnącza pięknie pokrywają ściany.

• Jak wygląda opieka nad takimi roślinami?

– Opiekowanie się nimi jest dla nas przyjemnością, więc zajmujemy się tym sami. Oczywiście efekt wizualny jest ważny, ale dla mnie nie najważniejszy: wolę mieć rośliny krzywo posadzone, ale robić przy nich wszystko własnymi rękami. Są to pewne

cykle pracy. Pod koniec zimy trzeba oczyścić rynny i dachy z resztek owoców, liści lub gałązek. Wiosną przycinamy zbędne pędy. W lipcu winobluszcze kwitnie. Kwiaty są małych rozmiarów ale bardzo miododajne. Przez dwa tygodnie na naszym dziedzińcu wszędzie słychać pszczoły, to jest muzyka dla uszu! Pszczoły zbierają pyłek z kwiatów, z których spadają mikroskopijne płatki wyglądające na kostkę przeuroczo, trochę jak rzęsa na stawie.

Winobluszcze w ogóle nie jest kłopotliwy w uprawie.

Jeżeli rośnie głęboko ukorzeniony w ziemi, wystarczają mu normalne opady, ewentualnie gdy mamy bardzo gorące lato, trzeba go podlać. Więcej pracy jest przy milinie amerykańskim. Wczesną wiosną trzeba go bardzo gruntownie przyciąć. Jest to niezwykle silna roślina, a jej pędy szybko drewnieją.

• Czyli pnącza to coś dla osób lubiących samemu kształtować zieleń. Komu jeszcze by pani je polecała?

– Pnącza tworzą klimat magicznego ogrodu. Polecam je wszystkim marzycielom i tym, dla których estetyka jest równie ważna, co praktyczna i racjonalna strona życia. Osobom, które nie będą się martwić, że latem sypią się płatki kwiatów a jesienią lecą liście i trzeba je sprzątać. Osobom, które nie boją się owadów, brzęczenia pszczoł.

Przed wszystkim polecam pnącza tym, którzy są świadomi zjawisk klimatycznych, wiedzą jak ważne są rośliny w mieście, szczególnie kiedy mamy coraz gorętsze lata. Potrzebna też jest cierpliwość na początkowym etapie, kiedy wydaje się, że pnącza rosną za wolno, a ściana, która miała być zielona, ciągle nie zarosła. Gwarantuję, że po kilku latach trzeba już będzie je przycinać.

• Niektórym winobluszcza na budynkach źle się kojarzy.

– Faktycznie, mieliśmy pewne problemy ze złą sławą winobluszczy, ale wszystko się wyjaśniło. Większość masy roślinnej jest na naszym prywatnym terenie, więc z tym nie ma problemów. Jeden fragment rośnie na ścianie sąsiedniej kamienicy, ale w tej sprawie z upoważnienia Prezydenta Miasta wypowiedziało się Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków, ochraniając bluszcz przed wycięciem. Dużą zasługę w uratowaniu tej części bluszczu mieli też pani radna Maja Zaborowska i pan Marcin Skrzypek z Forum Kultury Przestrzeni.

Wspólnie dużo zrobiliśmy dla edukacji okolicznych mieszkańców, bo ludzie często myślą, że przez winobluszcze na ścianach w budynkach pojawia się wilgoć, a jest zupełnie odwrotnie. Winobluszcze pobiera wodę spod ścian, dzięki czemu je osusza. Podsumowując, nie widzę żadnych problemów związanych z tymi roślinami, a wręcz przeciwnie: bardzo dużo zalet.

• Jakie jeszcze są to zalety?

– Oprócz tego, że winobluszcze wyciąga wilgoć spod ścian, chroni je również przed deszczem i śniegiem. Jest to naturalna izolacja, także cieplna. Latem kiedy

winobluszcza ma liście, zabezpiecza ściany przed nagrzewaniem się, a z kolei zimą, po zrzuceniu liści, nie przeszkadzają one w dostępie do promieni słonecznych. Pnącza przyciągają dużo ptaków, które wiją sobie w nich gniazda, a także pozytywnie wpływają na jakość powietrza, bo je ochładzają i zbierają kurz.

Jedną z najważniejszych zalet pnączy są ich walory estetyczne. Sąsiedzi często mówią, że w końcu mają coś zielonego za oknem, co raduje oczy. A winobluszcze dodatkowo jesienią zmieniają kolory. Mamy tu naturalne „przedstawienie” kolorystyczne. Rośliny pnące wpływają na wygląd samych budynków, podkreślają ich piękno. Część naszych bluszczów pokrywa ścianę zabytkowej kamienicy, współtworząc jej niezwykle klimat. Ludzie zauważają ściany pokryte zielenią i robią sobie na ich tle zdjęcia.

ALEKSANDRA ŻAŁOBNIAK

Wywiad zrealizowany w ramach praktyk studenckich na III roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej (Wydział Nauk Społecznych KUL) w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN” pod kierunkiem Marcina Skrzypka w ramach 4. edycji plebiscytu Skarby Kultury Przestrzeni pt. „Biznes i zieleń”

Zaświecili się na niebiesko. Z ważnego powodu

ŁUKÓW W Parku Miejskim już po raz szósty odbył się Niebieski Bieg. To coroczne wydarzenie dedykowane było osobom z autyzmem oraz ich rodzinom.

W piątkowym wydarzeniu wzięło udział kilkaset osób. Były dyplomy i nagrody dla poszczególnych przedszkoli, szkół i organizacji w podziękowaniu za udział w imprezie. Spotkanie w parku uświetniły występy artystyczne dzieci z Łukowskiego Ośrodka Kultury, z Zespołu



Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie im. ks. Grzegorza Piramowicza oraz z Przedszkola Integracyjnego nr 1 w Łukowie. Organizatorem VI Niebieskiego Biegu, odbywającego się w ramach akcji „Zaświeć się na niebiesko dla autyzmu” było Łukowskie Stowarzyszenie Wspierania Osób z Autyzmem i ich Rodzin „Labirynt”, partnerami: Łukowski Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie.

BAS

Druga nitka obwodnicy. Jest zielone światło

DROGI Jedna jezdnia jest, teraz powstanie druga. Wojewoda lubelski dał zielone światło dla rozpoczęcia inwestycji w obrębie drogi S19 na 8-kilometrowym odcinku obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej

Wydane przez wojewodę zezwolenie na realizację inwestycji, tzw. ZRID, jak informuje lubelski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ma rygor natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że prace rużą bardzo szybko, a zrealizowane mają być do końca 2025 roku.

– Pierwsze prace polegać będą na przygotowaniu terenu budowy. Przeprowadzone zostaną m.in. rozpoznania środowiskowe, a następnie rozpoczną się roboty ziem-



FOT. GDDKiA LUBLIN

ne oraz związane z budową obiektów mostowych. Sukcesywnie wprowadzane będą zmiany w organizacji ruchu, w tym ograniczenia prędkości do 70 i 50 km/h oraz zwężenia drogi – poinformował w komunikacie Łukasz Minkiewicz, rzecznik GDDKiA w Lublinie.

Wyjaśnił, że na początek zaplanowano m.in. odhumusowanie terenu, w tym dróg dojazdowych oraz wykonanie konstrukcji tych dróg dla ruchu technologicznego.

Tę inwestycję o wartości ponad 183 mln zł w systemie

„Projektuj i buduj” realizuje firma Polaqua. Jej pracownicy, poza budową drugiej jezdni, mają też postawić dwa mosty nad rzekami Wieprz oraz Tyśmienica, dwa wiadukty oraz pięć przejść dla zwierząt.

– Przebudowane zostaną również węzły Kock Północ oraz Kock Południe, powstaną też drogi do obsługi ruchu lokalnego – precyzuje Minkiewicz. Przypomina też, że jednojezdniowa obwodnica Kocka i Woli Skromowskiej wybudowana została w 2011 roku.

OPRAC. AK

Doposzą SOR. Mają na to miliony

TOMASZÓW LUBELSKI O nowoczesny sprzęt medyczny wartości ponad 6,6 mln złotych wzbogaci się szpitalny oddział ratunkowy w Tomaszowie Lubelskim.

Umowy na dostawę urządzeń w ramach zadania „Doposażenie szpitalnego oddziału ratunkowego przy SP ZOZ w

Tomaszowie Lubelskim oraz współpracujących z nim pracowników diagnostycznych” Dariusz Gałęcki, dyrektor tomaszowskiego szpitala podpisał wpiątek.

Całość ma kosztować ponad 6,6 mln zł, ale placówka wyłoży tylko ułamek tej kwoty, bo ok. 6,4 mln to pieniądze pocho-

dzące z dotacji Ministerstwa Zdrowia w ramach Funduszu Medycznego.

Firma TMS Sp. z o.o. z Warszawy ma dostarczyć do Tomaszowa Lubelskiego przenośny aparat RTG, stacjonarny aparat RTG oraz tomograf komputerowy wraz z wykonaniem prac adaptacyjnych pra-

cowni. Natomiast spółka Wal-med z Jastrzębia odpowiada za dostawę kolejnych urządzeń. To dwa defibrylatory z możliwością przesyłania danych, automat do resuscytacji, analizator parametrów krytycznych, aparaty EKG oraz wózek transportowe.

OPRAC. AK



FOT. A. SZEWICZ/ARCHIWUM

Takiej inwestycji nie było od dekady

BIAŁA PODLASKA Miejska spółka wybuduje nowy blok z mieszkaniami komunalnymi.

Niedawno Zakład Gospodarki Lokalowej otrzymał dobrą wiadomość: – Zostaliśmy zakwalifikowani i dostaniemy dofinansowanie w wysokości 8,6 mln zł z Banku Gospodarstwa Krajowego – mówi

Wojciech Chlewicki, prezes miejskiej spółki. Budynek z 24 mieszkaniami ma powstać przy ulicy Łomaskiej. ZGL szacuje, że całość pochłonie ponad 11 mln zł. – Projekt budowlany już mamy. Teraz czekamy na przelew z BGK. Liczymy, że

w tym roku ogłosimy przetarg.

W projekcie przewidziano lokale o wielkości od 32 do 70 mkw. powierzchni. W bloku znajdzie się winda i podziemny parking.

Sprawa mieszkań komunalnych wywołuje w Białej

Podlaskiej gorące dyskusje już od kilku lat. Zaczęło się od tego, że na początku 2022 roku prezes spółki zaproponował wzrost stawki bazowej czynszu z 4,70 zł do 7,40 zł za mkw. powierzchni. Wywołało to społeczny sprzeciw wśród lokato-

rów i niektórych radnych. Uchwałę zmieniono i wprowadzono tak zwane czynniki modyfikujące stawkę, jak np. zagrzybienie lokalu. Stan wielu tych mieszkań, zwłaszcza w centrum nadal odbiega od współczesnych standardów.

ZGL administruje 69 budynkami z ponad 400 lokalami. Ostatni blok komunalny z 47 mieszkaniami powstał w mieście w 2012 roku przy ulicy Jana III Kazimierza.

(EB)

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Dyrektor do pracownika:

- Panie, pan wszystko robi powoli -
powoli pan myśli, powoli pisze,
powoli mówi, powoli się porusza!
Czy jest coś, co robi pan szybko?

—

Litery z pól od 1 do 17 utworzą rozwiązanie - odpowiedź pracownika.

1	2	3			
4	5	6	7	8	9

10	11	12	13	14	15	16	17
----	----	----	----	----	----	----	----

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

- Dziwne - mówi mąż do żony
- ty masz niebieskie oczy,
ja mam niebieskie oczy,
a nasza córeczka
ma piwne.
Ciekawe po kim?

— ...

Litery z pól od 1 do 29
utworzą rozwiązanie -
odpowiedź żony.



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl



Ogłoszenie o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce

Zarząd Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce,

uprzejmie informuje, że działając na podstawie art. 399 § 1 w zw.
z art. 398 Kodeksu spółek handlowych oraz § 41 Statutu Spółki,

**zwołuje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
na dzień 20 maja 2024 r. na godz. 11:00.**

Zgromadzenie odbędzie się w budynku administracyjnym
Lubelskiego Rynku Hurtowego Spółka Akcyjna w Elizówce,
adres: Elizówka, ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn.

PORZĄDEK OBRAD:

- Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Określenie liczby członków Rady Nadzorczej.
- Wybór członków Rady Nadzorczej w drodze głosowania oddzielnymi grupami.
- Podjęcie uchwały w sprawie kosztów zwołania i odbycia Zgromadzenia.
- Dyskusja i wolne wnioski.
- Zakończenie obrad.

HANDEL



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płatimy gotówką
- odbior własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

012724L01-A

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

050024L01-A

**SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO TEL
884 825 312**

038724L01-A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów
Części rowerowych ZEN-POL**

WÓJT GMINY UŚCIMÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r.
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)
informuję, że w dniu **22.04.2024 r.** na tablicy ogłoszeń w budynku
Urzędu Gminy Uścimów, oraz na stronie pod adresem:

<https://uguscimow.bip.lubelskie.pl>

**został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości
przeznaczonych do najmu w drodze przetargu pisemnego
ograniczonego na okres do 3 lat.**

Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. (81)85-23-033 lub pod
adresem nieruchomosci@uscimow.org.pl
Wójt Gminy Uścimów Eliza Smoleń

in648

WÓJT GMINY WYSOKIE

informuje, że

na stronie <http://ugwysokie.bip.lubelskie.pl>
oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wysokie

**podano do publicznej wiadomości na okres 21 dni,
od dnia 22.04.2024 r. wykaz nieruchomości
stanowiących własność Gminy przeznaczonych
do oddania w użytkowanie, najem lub dzierżawę.**

in644

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl
POGRZEBOWE

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**
ZASIĘK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**Hurt Detal duży wybór, niskie
ceny, zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181**

053924L01-A

PRACA

**ZATRUDNIĘ pomoc
kuchenną, praca w okolicach
Warszawy. Gwarantuję
mieszkanie. Tel. 660 795
386.**

045224L01-A

**ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani
do kuchni, pan jako
pracownik gospodarczy,
praca w okolicach Warszawy.
Gwarantuję mieszkanie. Tel.
660 795 386.**

045224L01-B

RÓŻNE

ODDAM klacz Gracja do
dyspozycji w zamian za
codzienne karmienie x2 (15
minut) klaczy i nasadka w
czasie mojej nieobecności.
Możliwość korzystania z
domku. Możliwe wypadki w
teren, z czasem też bryczka.
Ogrodzenie ok 1.2ha.
Janowice kol 82.
Tel 793356476.

043424L01-A

USŁUGI

**SPRZĄTANIE piwnic,
strychów, garaży, stodoł,
komórek, mieszkań, domów i
innych pomieszczeń. Wywóz
zbędnych rzeczy takich jak :
gruz, gałęzie, śmieci po
budowie i remoncie, okien,
złomu, desek, korzeni,
odpadów bio, mebli oraz
innych nie potrzebnych**

rzeczy. Dodatkowo
zajmujemy się rozbiórką
wszelkich budynków. Swoje
prace oferujemy również w
zakresie wycinki oraz
podcinki drzew usuwania
korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu o inne
prace. Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel.
510538557

038624L01-A

**WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) .
Odśnieżanie dachów i inne.
Całe województwo od 8 do
21, 514-299-106.**

022924L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.**

040624L01-A

**DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.**

014824L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa
protez, protetyka, chirurgia,
implanty; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w
ramach NFZ, ul. Staszica 8,
Lublin, tel. 603-593-654

044024L01-A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

169323L01-A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**



**tel. 81
46 26 820**

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

in610

b0034

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne – piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONI KWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł. Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł.

(nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONI KWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ DOMY



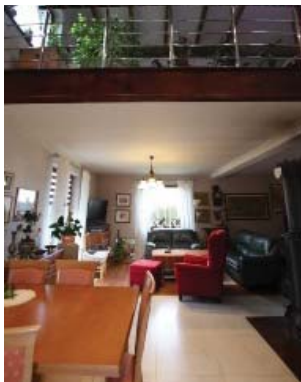
WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



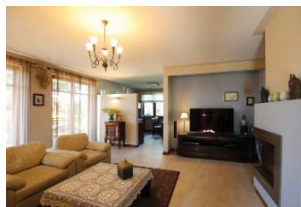
OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypialnie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w

zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ DZIAŁKI

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyryki (10 min. jazdy do jeziora Białego). Cena 30 zł/mkw.. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYŃNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os.

Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodziną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OMS).

BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl
OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow.243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow.791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym parkingiem na ogrodzonej posesji. Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta do prądu i wody, wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokojeumeblowane, wyposażone w łóżka, szafy wnękowe, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia sztuczne. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z boilerów elektrycznych, brak gazu. Cena:1399 000,00zł.(102/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK WYPOCZYNKOWY o pow.1474m2, położony 100m2 od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolnostojący, dwukondygnacyjny, podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowe woda z sieci, kanalizacja- szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00zł.netto (101/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być

działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.
WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy. Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556,

www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA**Wynajmę**

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO**MATERIAŁY****Kupię**

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM**Części**

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

ROLNICTWO**ARTYKUŁY ROLNE****Sprzedam**

NA sprzedaż gryka ze zbioru

2023, czyszczona, niepryskana,1 tona, Proszę o kontakt telefoniczny 512 097 496lokalizacja: Stary Brus (woj. lubelskie,

Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

DOM**MEBLE****Sprzedam**

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD**Sprzedam**

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV**Sprzedam**

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY**Sprzedam**

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ**Sprzedam**

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE**Sprzedam**

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA**ZATRUDNIĘ**

ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani do kuchni, pan jako pracownik gospodarczy, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

ZATRUDNIĘ pomoc kuchenną, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

NAUKA**INNE**

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY**FLORA****Sprzedam**

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI**Sprzedam**

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

KOLEKCJONERSTWO**Sprzedam**

SPRZEDAM osprzęt na konia

kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729
SPRZEDAM koło od działu, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE**INNE**

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

SPRZEDAM

ŚLUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena 30 zł. szt. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną / męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/459 30 83.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

W każdy poniedziałek znajdziesz dziesiątki ogłoszeń w dodatku

OFERTA

Swoje ogłoszenie zamieścisz na dwa sposoby:

bezpłatnie dzwoniąc na numer tel.:

81/46 26 820

poprzez stronę

www.dziennikwschodni.pl/ogloszenia

Twierdza Łączna padła

Lider tabeli – Lechia Gdańsk przełamała świętą passę Górnika na stadionie w Łącznej. Goście wygrali 1:0 i zrobili kolejny krok w kierunku PKO BP Ekstraklasy



Zagłębie obroniło tytuł w Lublinie

Kolejny odcinek „świętej wojny”, a przy okazji także mistrzostwo Polski dla Zagłębia Lubin. „Miedziowe” w niedzielę ograły w hali Globus MKS FunFloor



Zabrakło szczęścia i skuteczności

FOT. MOTOR LUBLIN

ZDANIEM TRENERA

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– Miedź zagrała dobre spotkanie, widać, że byli zdeterminowani, żeby osiągnąć korzystny wynik. Byli bardzo intensywni w pressingu i mieli plan na wyjście spod pressu. W pierwszym fragmencie straciliśmy pewność siebie wynikała z tego, że nie widzieliśmy dalszych opcji od piłki. Miedź zamykała nas pięcioma ludźmi w pressingu i powinniśmy grać zdecydowanie częściej do naszych ofensywnych pomocników. Kiedy na to zareagowaliśmy, już przegrywaliśmy 0:1. Mieliśmy jednak dobry moment, w którym doszliśmy do sytuacji bramkowych. Mecz był wyrównany, my mieliśmy trochę więcej posiadania piłki. Po rzucie karnym już nie wróciliśmy, już była tylko Miedź. To moja największa zagadka, dlaczego nie wróciliśmy? Jeżeli chcemy grać o najwyższe cele, bez względu na okoliczności musimy wracać do gry i starać się narzucać swój styl. Zostało jeszcze około 30 minut do końca meczu, a to mnóstwo czasu, żeby strzelić kontaktową bramkę. My tego nie zrobiliśmy. Uważam, że po tym ostatnim fragmencie, nie mieliśmy możliwości zdobycia punktu. Miedzi gratuluję zwycięstwa, a my musimy się poprawić i zrehabilitować już w czwartek. Mamy coś, co jest naszym dużym atutem i to może nas wnieść na wysokie miejsce i utrzymać nas w grze – nasi kibice. Widziałem w ich oczach, że dalej w nas wierzą i ta wiara w żaden sposób nie spadła po tej porażce. Będą nas wspierać w lepszych i gorszych momentach, dlatego jako zespół musimy mieć wspólny cel, żeby dać im dużo radości.

FORTUNA I LIGA Pierwsze zwycięstwo Ireneusza Mamrota w roli trenera Miedzi i pierwsza porażka Mateusza Stolarskiego jako szkoleniowca Motoru. Drużyna z Lublina przegrała w niedzielę na boisku w Legnicy 0:2 po słabym meczu. Przy odrobinie szczęścia i lepszej skuteczności można było jednak ugrać przynajmniej punkt

Łukasz Gładysiewicz

Mecz w Legnicy rozpoczął się dla żółto-biało-niebieskich bardzo, bardzo źle. Już w... 30 sekundzie za głupi faul na środku boiska żółtą kartkę obejrzał Sebastian Rudol. Za chwilę Wiktor Bogacz dostał dobre podanie w pole karne i uderzył na bramkę, ale Kacper Rosa zrobił swoje i gospodarze wywalczyli rzut rżny. W 150 sekundzie było już jednak 1:0. Po centrze z narożnika boiska w szesnastce zrobił się porządny „kocioł”. Gospodarze kilka razy strzelali, a „Motorowcy” wybijali piłkę. Ostatecznie Kacper Welniak trafił jednak w Rubena Hoogenhouta, futbolówkę podbił jeszcze Marcel Gąsior i ta ostatecznie wyładowała w siatce.

Goście mieli duże problemy z pressingiem rywali. Nie potrafili

wymienić nawet kilku podań. W 17 minucie powinno być 2:0. Drużyna Ireneusza Mamrota ładnie wymieniała piłkę, a na koniec znowu prostopadłe zagranie w szesnastkę dostał Bogacz. Napastnik czubkiem buta uderzył na bramkę, ale znowu wywalczył tylko rzut rżny.

Zanim zakończył się drugi kwadrans Andrzej Niewulis w ostatniej chwili zdjął piłkę z głowy Samuela Mraza. Po chwili groźnie zrobiło się pod bramką ekipy z Legnicy po rzucie rżnym. Znowu jednak gospodarze zażegnali niebezpieczeństwo. W 33 minucie niesamowitą sytuację zmarnował Mraz. Kolejny kórner, zgranie głową przez Rudolę, a piłka odbiła się od pleców jednego z obrońców i spadła pod nogi Słowaka. A ten, jakimś cudem z najbliższej odległości zdołał uderzyć nad bramką. Na usprawiedliwienie

snajpera trzeba dodać, że siedł już w prawo, a piłka spadła mu na lewą nogę.

180 sekund później źle ze swojej szesnastki wybiła futbolówkę Miedź. Przejął ją Michał Król. Miał trochę czasu i miejsca, ale strzelił nad poprzeczką. Motor wyraźnie wrócił jednak do gry i zdominował przeciwnika. Zasłużył też przynajmniej na wyrównanie. Do przerwy ta sztuka się jednak nie udała. Miejscowi w końcówce oddali grę od swojej bramki.

W 50 minucie przyjezdni ładnie rozegrali akcję od prawej do lewej strony, na koniec Filip Luberecki wrzucił w pole karne, ale Welniak nieczysto trafił w piłkę. Dzięki temu Jakub Mądryk złapał lekki strzał rywali. Po przerwie było sporo niedokładności, a do tego kontuzja bez kontaktu z rywalem Rudolę. Mimo

że piłkarze Mateusza Stolarskiego byli częściej przy piłce i naciskali rywali, to tuż po godzinie gry zrobiło się 2:0.

Iban Salvador uciekł prawym skrzydłem, nie dał się dogonić Arkadiuszowi Najemskiemu, a na dodatek stoper szarpnął rywala za ramię, kiedy obaj byli już w polu karnym. Sędzia nie miał wątpliwości, wskazał na „wapno”, a z 11 metrów wynik poprawił Nemanja Mijusković. I w zasadzie było po meczu. Goście mogli jeszcze powalczyć, w 73 minucie Kamil Wojtkowski dobrze huknął z rzutu wolnego, ale Mądryk zdołał odbić piłkę. W końcówce i jedni i drudzy mogli się pokusić o lepsze wykonanie swoich akcji, ale wynik nie uległ już zmianie.

W efekcie, żółto-biało-niebiescy ponieśli pierwszą porażkę pod

wodzą trenera Stolarskiego. Już w czwartek kolejny mecz o punkty. Na Arenę Lublin przyjedzie Chrobry Głogów. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.

Miedź Legnica – Motor Lublin 2:0 (1:0)

Bramki: Hoogenhout (3), Mijusković (66-z karnego).

Miedź: Mądryk – Hoogenhout, Mijusković, Niewulis, Carolina, Kostka, Aguado, Kaczmarski (89 Pierzak), Salvador (76 Lehaire), Antonik (76 Zalewski), Bogacz (55 Drzazga).

Motor: Rosa – Stolarski, Rudol (57 Szarek), Najemski (69 Rybicki), Luberecki, M. Król (83 Lis), Wolski, Gąsior, Welniak (57 Wojtkowski), Ceglarz, Mraz (69 Żebrakowski).

Żółte kartki: Niewulis, Kaczmarski – Rudol, Gąsior, Najemski.

Czerwona kartka: Filip Luberecki (Motor, 89 min, za faul).

Sędziował: Marcin Kochanek (Opole).

Widzów: 3347.

BIEG PO BIEGU:

1. (67,18) Holder, Woźniak, Vaculik, Kubera – 3:3 (3:3)
2. (67,89) Przyjemski, Bańbor, Paluch, Stojanowski – 5:1 (8:4)
3. (66,93) Zmarzlik, Lindgren, Thomsen, Fajfer – 5:1 (13:5)
4. (67,31) Paluch, Przyjemski, Cierniak, Miśkowiak – 3:3 (16:8)
5. (67,38) Lindgren, Vaculik, Holder, Miśkowiak – 4:2 (20:10)
6. (68,29) Zmarzlik, Woźniak, Bańbor, Fajfer – 4:2 (24:12)
7. (66,84) Thomsen, Kubera, Cierniak, Paluch – 3:3 (27:15)
8. (66,90) Zmarzlik, Miśkowiak, Vaculik, Przyjemski – 3:3 (30:18)
9. (68,09) Cierniak, Woźniak, Kubera, Fajfer – 4:2 (34:20)
10. (67,37) Holder, Thomsen, Lindgren, Paluch – 4:2 (38:22)
11. (67,70) Lindgren, Kubera, Woźniak, Miśkowiak – 5:1 (43:23)
12. (66,79) Holder, Fajfer, Stojanowski, Bańbor – 3:3 (46:26)
13. (67,67) Thomsen, Cierniak, Zmarzlik, Vaculik – 3:3 (49:29)
14. (67,83) Vaculik, Paluch, Lindgren, Cierniak – 1:5 (50:34)
15. (67,43) Zmarzlik, Holder, Thomsen, Woźniak – 5:1 (55:35)

PGE EKSTRALIGA

KS Apator Toruń – Fogo Unia Leszno 59:31 • Tauron Włókniarz Częstochowa – Betard Sparta Wrocław przelozony • NovyHotel Falubaz Zielona Góra – ZOOLeszcz GKM Grudziądz zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Motor	2	4	+34
2. Apator	2	2	+16
3. Stal	2	2	-8
4. Sparta	1	2	+6
5. Unia	2	2	-24
6. Włókniarz	1	0	-4
7. Falubaz	1	0	-6
8. GKM	1	0	-14

26 kwietnia: Betard Sparta – ZOOLeszcz GKM • Orlen Oil Motor – Apator. **28 kwietnia:** Fogo Unia – NovyHotel Falubaz • ebut.pl Stal – Tauron Włókniarz.

Domowa inauguracja zakończona pogromem

ŻUŻEL Pełny stadion, wspaniała atmosfera i pierwsze domowe zwycięstwo Orlen Oil Motoru Lublin w nowym sezonie. „Koziołki” rozbiły w piątkowy wieczór ebut.pl Stal Gorzów Wielkopolski 55:35, a goście z 15 biegów byli w stanie wygrać ledwie jeden

Bartosz Surman

W piątkowy wieczór faworyt do zwycięstwa był tylko jeden i były nim oczywiście „Koziołki”. Jedynym zmartwieciem dla gospodarzy była panująca w Lublinie aura, która utrudniała treningi, a w dniu meczu na stadionie trzeba było rozłożyć na torze planckę w obawie przed intensywnymi opadami deszczu.

– Jaki wynik mnie zadowoli? Zwycięstwo, ale mecz wszystko zweryfikuje. To rywale są faworytami, ale to dopiero początek sezonu i niespodzianki się zdarzają. My nie mamy nic do stracenia, a presja jest po stronie gospodarzy – powiedział na antenie Eleven Sports 1 Stanisław Chomski, menedżer Stali.

– Wydaje mi się, że warunki torowe są okej, dlatego jedziemy. Robimy wszystko by nasz tor był naszym atutem. Wydaje mi się, że warunki są podobne do tych, w których trenowaliśmy. Choć aura nie pozwala nam na przygotowanie go w taki sposób jakbyśmy do końca chcieli. Nikogo nie lekceważymy i wiemy, że nie będzie to dla nas łatwe spotkanie – oceniał z kolei



Pierwszy mecz w tym sezonie na torze przy Al. Zygmuntońskich zdecydowanie potoczył się po myśli kibiców z Lublina

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Maciej Kuciapa menedżer Motoru.

Pierwszy bieg nie zwiastował, że mecz przy al. Zygmuntońskich będzie tak jednostronny. Na podwójne prowadzenie na jego początku wyszli goście, ale głównie dzięki brawurowej jeździe Jacka Holdera miejscowym udało się wywalczyć remis. Potem jednak na lubelskim torze

zaczęli rządzić gospodarze. Świetną jazdę prezentowali przede wszystkim Bartosz Zmarzlik i wspomniany Holder. Ze strony gości najlepiej spisywał się Anders Thomsen. Przed pierwszą przerwą na kosmetykę toru (która miała miejsce nie przed, a po siódmym biegu) Orlen Oil Motor prowadził 30:18 i sytuacja Stali była już bardzo ciężka.

Kolejne wyścigi, to albo remisy, albo wygrane gospodarzy. Przewaga lublinian rosła więc systematycznie, a największą sensacją piątkowego wieczoru okazało się „dopiero” trzecie miejsce Zmarzlika w biegu 13. Zespół dowodzony przez Macieja Kuciapę prowadził już wówczas jednak 49:29, więc słabsza jazda kapitana Orlen Oil Motoru

była po prostu przedmiotem dyskusji w rozstrzygniętym już spotkaniu.

W kolejnym biegu kibice gości mieli swoją chwilę radości, bo Stal wreszcie okazała się lepsza od gospodarzy i to podwójnie. Jednak w ostatniej gonitwie podrażniony wspomnianym wcześniej niepowodzeniem Zmarzlik wystrzelił niczym rakietą i nie dał żadnych szans reszcie stawki. Za nim przyjechał Holder, choć Thomsen do końca próbował go naciskać do samej linii mety. Tym samym ostatni bieg gospodarze wygrali 5:1, a cały mecz 55:35 i po dwóch meczach mają na swoim koncie komplet punktów.

Orlen Oil Motor Lublin – ebut.pl Stal Gorzów Wielkopolski 55:35

Motor: 9. Dominik Kubera 5+1 (0, 2, 1, 2*) * 10. Mateusz Cierniak 7+2 (1*, 1*, 3, 2, 0) * 11. Jack Holder 12+1 (3, 1, 3, 3, 2*) * 12. Fredrik Lindgren 10+1 (2*, 3, 1, 3, 1) * 13. Bartosz Zmarzlik 13+1 (3, 3, 3, 1*, 3) * 14. Wiktor Przyjemski 5 (3, 2, 0) * 15. Bartosz Bańbor 3+1 (2*, 1, 0) * 16. Bartosz Jaworski ns.

Stal: 1. Szymon Woźniak 7 (2, 2, 2, 1, 0) * 2. Oskar Fajfer 2 (0, 0, 0, 2) * 3. Martin Vaculik 7+2 (1*, 2, 1*, 0, 3) * 4. Jakub Miśkowiak 2 (0, 0, 2, 0) * 5. Anders Thomsen 10 (1, 3, 2, 3, 1) * 6. Oskar Paluch 6+1 (1, 3, 0, 0, 2*) * 7. Jakub Stojanowski 1+1 (0, -, 1*) * 8. Mathias Pollestad ns.

Rozgrzali lubelską publiczność

PGE EKSTRALIGA W starciu drużyn, które najlepiej rozpoczęły nowy sezon niespodzianki nie było. Orlen Oil Motor łatwo rozbił ebut.pl Stal Gorzów. Jak spotkanie oceniają zawodnicy i trener „Koziołków”?

Maciej Kuciapa przyznaje, że miał pewne obawy przed piątkowym starciem. – Pogoda, która towarzyszyła przygotowaniom do tego meczu nam nie sprzyjała. Dlatego miałem pewne obawy przed tym spotkaniem. Nasi zawodnicy stanęli na wysokości zadania i wszystko poszło po naszej myśli. Cieszę się z osiągniętego wyniku – wyjaśnia trener Kuciapa.

Z powrotu do siebie cieszył się za Mateusz Cierniak. Zawodnik, który w tym sezonie z juniorów przeszedł do seniorów zapisał na swoim

koncie siedem punktów i dwa bonusy.

– Było bardzo zimno i od tego wypada zacząć. My jednak właściwie rozgrzewaliśmy naszą publiczność. Objechaliśmy dobry mecz i fajnie jest wrócić na nasz stadion. Za tydzień na naszym torze spotkamy się znowu i to jest dobre rozwiązanie. Jeżeli chodzi o moją jazdę, to jestem z niej w miarę zadowolony. Nie było może idealnie, ale nieco „poskubałem” więc to dobry prognostyk przed kolejnymi spotkaniami. Dlatego lecimy dalej – mówi Mateusz Cierniak.

I wyjaśnia, gdzie widzi różnicę w rywalizacji z se-



niorami. – Największą zmianą jaką obecnie odczuwam to taka, że mam możliwość występu w czterech biegach. Ta regularność bardzo mnie

cieszy, bo dzięki temu mogę wyciągać więcej wniosków ze swojej jazdy. Łatwiej też jest mi się dopasować do toru – przekonuje Cierniak.

Mimo kiepskiej pogody, Jak zwykle na stadionie przy Al. Zygmuntońskich zameldował się komplet publiczności

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Kolejne cenne doświadczenie, a do tego trzy „oczka” i bonus zebrał Bartosz Bańbor. Jak młodzieżowiec klubu z Lublina ocenia piątkowe spotkanie? – Nie była to typowo żużlowa pogoda, ale na szczęście miałem ze sobą „farelkę”, którą ocieplem sobie w boxie ręce. Dzięki temu dało się przeżyć, a podczas jazdy tego zimna nie było tak czuć. Choć wiadomo, że na niskie temperatury

silniki reagują inaczej i trzeba było mieć to na uwadze. Udało nam się szybko dostosować do warunków na torze i osiągnąć przewagę nad przeciwnikiem. Mój występ mógł być lepszy, ale to dopiero początek sezonu i wiem, że dużo mnie czeka. Fajnie, że Bartek Zmarzlik stara się nam pomagać. To najlepszy żużlowiec świata i jechać z nim wspólnie po torze to fajna sprawa – wyjaśnia Bańbor.

A kibice „Koziołków” mogą się już szykować na kolejne spotkanie. W piątek o godz. 20.30 na stadionie przy Al. Zygmuntońskich zamelduje się Apator Toruń.

BARTOSZ SURMAN

FORTUNA I LIGA

Znicz Pruszków – Wisła Kraków 2:3 (Tabara 5, Moskwik 22 – Żyro 53, Uryga 70, Angel Rodado 78-karny) ● **Odra Opole – Chrobry Głogów 3:0** (Jean Franco Sarmiento 36, 60, Galan 71-karny) ● **Arka Gdynia – Wisła Płock 2:0** (Kobacki 26, Skóra 68) ● **GKS Tychy – Resovia 1:3** (Żytek 35-karny – Eizenchart 12, Wasiluk 55-karny, Łyszczarz 87) ● **Stal Rzeszów – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:2** (Bukowski 5-karny, Oleksy 15 – Mikołajewski 56, Bida 68) ● **Polonia Warszawa – Zagłębie Sosnowiec 3:3** (Zawistowski 35, Bajdur 70-karny, Grudniewski 85 – Biliński 6, 32, 58) ● **Górnik Łęczna – Lechia Gdańsk 0:1** (Kapić 84) ● **Miedź Legnica – Motor Lublin 2:0** (Hoogenhout 3, Mijušković 66-karny) ● **Bruk-Bet Termalica Nieciecza – GKS Katowice** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Lechia	28	56	47-22
2. Arka	28	55	47-27
3. Katowice	27	45	47-28
4. Wisła K.	28	45	52-35
5. Górnik	28	45	30-25
6. Motor	28	45	38-35
7. Tychy	28	45	36-34
8. Odra	28	43	35-28
9. Wisła P.	28	42	39-38
10. Miedź	28	41	37-28
11. Stal	28	36	40-45
12. Chrobry	28	33	29-44
13. Znicz	28	31	24-36
14. Bruk-Bet	27	30	40-42
15. Polonia	28	30	35-41
16. Resovia	28	28	31-50
17. Podbeskidzie	28	22	23-45
18. Zagłębie	28	15	19-46

23-25 kwietnia: Bruk-Bet – Odra ● Katowice – Górnik ● Lechia – Polonia ● Zagłębie – Stal ● Podbeskidzie – Tychy ● Resovia – Wisła K. ● Znicz – Arka ● Wisła P. – Miedź ● Motor – Chrobry.

Lider zdobył twierdzę w Łęcznej

FORTUNA I LIGA 13 meczów i koniec. W sobotę Górnik przegrał pierwszy raz w tym spotkaniu przed własną publicznością. Komplet punktów ze stadionu w Łęcznej wywiozła Lechia Gdańsk dzięki fantastycznej bramce swojego kapitana w ostatnich minutach spotkania

Bartosz Surman

Od pierwszych minut widać było, że obie drużyny darzą się dużym respektem. Z czasem jednak przewagę zaczęli osiągać goście. W 16 minucie Tomasz Bobcek po długim zagraniu od jednego z partnerów wygrał pojedynek biegowy z Souleymanem Cisse i oddał strzał z narożnika pola karnego, a Maciej Gostomski popisał się znakomitą interwencją. W 29 minucie z około 20 metrów mocno uderzał Camilo Mena, ale bramkarz Górnika znów był na posterunku i do przerwy gole nie padły.

W drugiej połowie dogodnych sytuacji nadal było jak na lekarstwo i bezbramkowy remis utrzymywał się aż do 84 minuty. Wówczas piłka trafiła na około 25 metr do Rifeta Kapića. Kapitan Lechii miał sporo miejsca przed polem karnym Górnika, podprowadził nieco piłkę mijając dobrym balansem Adama Deję i oddał fenomenalny, techniczny strzał. Maciej Go-



Adam Deja i jego koledzy pierwszy raz nie zdobyli u siebie nawet punktu

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

stomski próbował interweniować, ale był kompletnie bez szans.

Po straconym голу łączniane postawili wszystko na jedną kartę i jeszcze mocniej ruszyli do ataku. Wyborną okazję do zdobycia bramki wyrównującej w doliczonym czasie miał wprowadzony moment wcześniej Piotr Starzyński, ale będąc w polu karnym gości uderzył zbyt lekko i do tego prosto w Bohdana Sarnawskiego. Chwilę później po dobrej bitym przez Damiana Gąskę rzucie różnym i zgraniu głową Lukasa Klemenza piłka trafiła do Karola Podlińskiego, ale ten nie zdołał dobrze jej uderzyć i Górnik po raz pierwszy w tym sezonie zszedł z własnego boiska jako pokonany.

– Takie mecze boją, bo moim zdaniem było to spotkanie na remis. Bramki zmieniają oblicze spotkań,

próbowaliśmy wyrównać, ale nam się to nie udało – powiedział po końcowym gwizdaku przed kamerami Polsatu Sport Extra Adam Deja, pomocnik Górnika.

Zielono-czarni nie będą mieli wiele czasu na rozpałmiętywanie sobotniej przegranej. Już w czwartek 25 kwietnia o godzinie 20.30 Maciej Gostomski i spółka zagrają na wyjeździe z GKS Katowice. Ścisł w czołówce Fortuna I Ligi powoduje, że mecz na Śląsku może okazać się kluczowy w kontekście walki o baraże do PKO BP Ekstraklasy.

Górnik Łęczna – Lechia Gdańsk 0:1 (0:0)

Bramka: Kapić (84).

Górniki: Gostomski – Bednarczyk, Cisse, Klemen, Durmuş – Młyński (90 Starzyński), Deja, Łukasik, 16. Paweł Żyra (83 Podliński), Gąska – Roginić (73 Warchol).

Lechia: Sarnawski – Bugaj, Chindris, Olsson, Kałahur – Mena, Kapić, D'Arrigo (63 Gueho), Neugebauer, Chłani (90 Sezonienko) – Bobcek (81 Zjawirski).

Żółte kartki: Bednarczyk – Bobcek, Neugebauer, Bugaj, Olsson.

Sędziował: Paweł Małec (Łódź).

POWIEDZIELI PO MECZU

Szymon Grabowski, trener Lechii

– Zaczę od gratulacji i podziękowań dla naszej bardzo licznej grupy kibiców. Jako zespół i członkowie sztabu szkoleniowego jesteśmy niezmiernie szczęśliwi, że daliśmy im dużo radości w Łęcznej. Gratuluję też moim zawodnikom za to, że na trudnym terenie potrafili wyjść z ciężkich momentami momentów. Gratulacje dla drużyny za to, że jako pierwsza wywiozła ze stadionu Górnika komplet punktów. To dla nas bardzo ważne poprzez bezpośrednią rywalizację w Fortuna I Lidze. Taka wygrana z pewnością buduje pewność siebie. – Co do meczu to spotkały się na boisku dwa bardzo dobre zespoły. Momentami było widać może nawet zbyt duży respekt wobec rywala. My chcieliśmy wychodzić wysoko do środkowych obrońców i stosować doskoki pressingowe. W pierwszej połowie nie wszystko nam się jednak

udawało. Mieliśmy jednak dwie bardzo dobre sytuacje, ale świetnie spisał się Gostomski. Przed drugą połowę poczyniliśmy korekty między innymi poprzez zmiany, które były w tym meczu bardzo dobre. To sprawiło, że „rośliśmy” z czasem i drugie 45 minut zagraliśmy lepiej. Mecz był wyrównany, ale moim zdaniem wygraliśmy zasłużenie i bardzo nas to cieszy. Nie lubię wyróżnień indywidualnych, ale do zwycięstwa bardzo przyczynili się nasz kapitan i bramkarz. Wracamy do Gdańska zadowoleni, ale nie możemy się doczekać kolejnego meczu, który czeka nas już w środę.

Pavol Stano, trener Górnika

– Spotkały się dwie drużyny, które koncentrowały się mocno na dobrej pracy w defensywie. A to dlatego, że zarówno Lechia jak i my mamy duży potencjał w ataku. Na boisku nie brakowało walki o każdy metr i z boku wyglądało to na mecz,

który może skończyć się remisem lub padnie w nim jedna bramka. To się potwierdziło. Straciliśmy gola, ale chwilę później mieliśmy świetną szansę na wyrównanie. Gdybyśmy ją wykorzystali to padłby zasłużony remis. Przegraliśmy jednak i trzeba pogratulować Lechii za to, że wywiozła stąd trzy punkty. Pozytywne jest to, że rywale z czołówki nie kreują przeciwko nam wielu okazji. Gol Kapića padł, bo zabrakło do niego doskoku przez naszych środkowych pomocników.

– Czy nie martwi mnie mała ilość celnych strzałów? Celny strzał jest do statystyki, a mnie bardziej interesuje to czy zespół kreuje okazje, by zdobyć bramkę. Myślę, że sytuacji mieliśmy sporo, ale nie każda kończy się uderzeniem, czasami brakuje finalnego dogrania. Wiem jednak, że mamy jakość w ofensywie. Jest sporo sytuacji, których może kibic nie widzi, ale gdy prowadzimy analizę pomeczową to widać je wyraźnie. (B5)

SMS Górnika zaprasza na dni otwarte

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna zaprasza na dni otwarte swojej Szkoły Mistrzostwa Sportowego

Datę dziewiątego maja powinni zapisać w swoich kalendarzach wszyscy, którzy kochają grać w piłkę i marzą o karierze sportowej. Właśnie tego dnia Górnik Łęczna organizuje dni otwarte w swoim liceum. – Dzięki dniom otwartym dowiesz się jak funkcjonuje szkoła, jak wygląda dzień ucznia SMS GKS, jak wyglądają zajęcia lekcyjne i zobaczysz w jakich warunkach uczą się nasi uczniowie – zachęcają pracownicy Górnika i tamtejszej SMS. – Dodatkowo poznasz trenerów i wezmiesz udział w treningu pokazowym na obiektach sportowych Górnika Łęczna – dodają.

W dniach otwartych SMS Górnika mogą wziąć wszy-

scy zainteresowani zawodnicy i zawodniczki, a także ich rodzice. Aby wziąć w nich udział należy jednak wypełnić specjalny formularz znajdujący się pod adresem <https://smsgks.typeform.com/to/hzgrk7oH?typeform-source=www.gornik.leczna.pl>.

Wszyscy zarejestrowani uczestnicy w dniu dziewiątego maja będą mogli zobaczyć bazę dydaktyczną i sportową SMS. Harmonogram dni otwartych podzielony jest na dwie części. Start zaplanowano o godzinie 17 w bazie dydaktycznej SMS Górnika Łęczna przy ul. Bogdanowicza 9. Na początku potencjalni kandydaci na uczniów zapoznają się z ofertą szkoły. Następnie odbędzie się panel pytań i odpowiedzi, a po nim

zwiedzanie placówki (w godz. 17.30 – 17.50).

W drugiej części, którą zaplanowano na terenie bazy sportowej SMS Górnik Łęczna będzie zbiórka uczestników pod stadionem przy trybunie A o godz. 18.10. 20 minut później na boisku przy ul. Pasternik odbędzie się trening otwarty dla uczestników dni otwartych. Należy pamiętać, że każdy zawodnik/zawodniczka musi posiadać własny sprzęt treningowy. W czasie trwania zajęć (wymagany własny sprzęt sportowy treningowy) odbędzie się też spotkanie dla rodziców potencjalnych uczniów w kawiarni klubowej na stadionie podczas którego będą oni mogli zadać i uzyskać odpowiedź na najbardziej nurtujące pytania. (B5)

POWIEDZIELI PO MECZU

Mariusz Pawlak,
trener Olimpii

– Ten tydzień minął nam szybko, a przed meczem byłem bardzo zadowolony i zbudowany z postawy zespołu. Dużo czasu poświęciliśmy na analizę przeciwnika. Zwracaliśmy też uwagę na stałe fragmenty gry rywala. A przechodząc do tego co najważniejsze – był to dla nas kolejny mecz o „życie”. Gdybyśmy przegrali lub zremisowali to byłoby nam ciężko myśleć o utrzymaniu. Dzięki wygranej wciąż jesteśmy w grze o drugą ligę. Dobrze zarządzaliśmy tym spotkaniem, zwłaszcza w pierwszej połowie meczu. Byliśmy gotowi także na inny wariant gry Wisły i końcówka meczu pokazała, że potrafimy to zrealizować. Wisła przez cały mecz miała dwie dobre sytuacje, a my mieliśmy ich więcej i wykorzystaliśmy jedną z nich. Tracimy mało goli, ale jesteśmy w strefie spadkowej. Walczymy jednak o to by zapewnić sobie pozostanie w drugiej lidze. Dziękuję naszym kibicom za doping i wsparcie i pozdrawiam także fanów Wisły, bo spędziłem w Puławach prawie cztery lata.

Mikołaj Raczyński,
trener Wisły

– To był mecz o „sześć” punktów, w którym zaprezentowaliśmy się żenująco i biorę za to pełną odpowiedzialność. W takim spotkaniu nie możemy przegrywać tylu piłek i w bardzo prostych sytuacjach w ataku podejmować błędne decyzje. Wyglądaliśmy źle i musimy zobaczyć jak trenowaliśmy w ostatnim czasie. Jako trenerowi jest mi wstyd za to jak wyglądaliśmy w Grudziądzu. Mieliśmy też trochę pecha, bo tydzień temu urazu doznał Giel, a w tym meczu Puton. W drugiej połowie spóźniliśmy asekurację i rywale strzelili nam bramkę. Zagraliśmy źle, tak samo jak źle było w tym spotkaniu sędziowanie. Każdy nasz kontakt z rywalem był gwizdany pod Olimpię Grudziądz. Sędzia gwizdał na krzyk i to moim zdaniem wypacza wynik meczu. Poziomem gry dopasowaliśmy się do poziomu sędziowania i dlatego wracamy do Puław bez punktów.

Minimalna przegrana z byłym trenerem

EWINNER II LIGA Po dwóch wygranych z rzędu Wisła Grupa Azoty poniosła drugą z rzędu porażkę. Tym razem podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego ulegli w Grudziądzu tamtejszej Olimpii 0:1 czym mocno utrudnili sobie walkę o utrzymanie

Bartosz Surman

P przed meczem w Grudziądzu, który był dla puławian kolejnym spotkaniem o „sześć” punktów niewiadomą był występ najlepszego snajpera Wisły Piotra Gieła. Doświadczony napastnik w meczu poprzedniej kolejki przeciwko Kotwicy Kołobrzeg doznał urazu i sobotni mecz z Olimpią zaczął jako rezerwowy.

Mecz w Grudziądzu zaczął się dla gości bardzo źle. Co prawda Duma Powiśla nie straciła szybko bramki, ale już w szóstej minucie boisko z powodu urazu musiał opuścić Krystian Puton, a zastąpił go Karol Noiszewski. W kolejnych minutach przewagę na boisku zaczęli osiągać piłkarze Olimpii. W 24 minucie z dystansu uderzał Szymon Kroc, a Oskar Mielcarz przeniósł piłkę nad poprzeczką. W odpowiedzi 10 minut później Mateusz Klichowicz zagrał do Macieja Bortniczuka, ale jego uderzenie zablokował jeden z obrońców gospodarzy i pierwsza połowa meczu zakończyła się bezbramkowym remisem.

Po zmianie stron obraz gry niewiele się zmienił i nadal więcej z gry mieli miejscowi. Jednak w 62 minucie zrobiło się groźnie po strzale Przemysława Skaleckiego. Finalnie jednak Kacper Górski sparował strzał Wiślaka na rzut rożny. Pięć minut później Olimpia wyszła na prowadzenie. Po rzucie wolnym i strzale Rafała Kobrynina Oskar Mielcarz nie zdołał chwycić futbolówki. Dopadł do



Wisła Grupa Azoty Puławy wróciła z Grudziądza bez punktów

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

niej Kroc i mocnym strzałem z bliska od poprzeczki trafił na 1:0. W kolejnych minutach gra mocno się zaostrzyła, a arbiter nie szczędził obu drużynom kartek. Wisła próbowała odwrócić losy spotkania, ale brakowało jej sytuacji pod bramką Olimpii i ostatecznie to gospodarze sięgnęli po niezwykle cenny komplet punktów.

W następnej kolejce, 27 kwietnia, puławianie zagrają u siebie ze Skrą Częstochowa i chcąc myśleć o utrzymaniu na szczeblu centralnym nie mogą tego meczu przegrać.

Olimpia Grudziądz – Wisła Grupa Azoty Puławy 1:0 (0:0)**Bramka:** Kroc (67)**Olimpia:** Górski – Kobryń, Sikorski, Kostkowski, Ciupa – Głapka (68 Kurowski), Frelek, Cichoń, Kroc, Rychert – Czarnowski (79 Rabet).**Wisła:** Mielcarz – Flak, Wiech, Tkocz, Seweryś, Kargulewicz – Ponce Garcia (66 Noiszewski), Kumoch (46 Skalecki), Puton (6 Noiszewski), Klichowicz – Bortniczuk (66 Giel).**Żółte kartki:** Ciupa, Frelek, Kurowski – Wiech, Kumoch, Bortniczuk, Seweryś, Noiszewski, Kargulewicz.**Sędziował:** Łukasz Ostrowski (Szczecin).**EWINNER II LIGA****Radunia Stężyca – GKS****Jastrzębie 3:0** (Wojciech Słomka 47, Wojciech Łuczak 57-arny, Matej Mścić 62) ● **Skra****Częstochowa – Pogoń****Siedlce 0:1** (Meik Karwot 62) ● **Olimpia Grudziądz – Wisła****Puławy 1:0** (Szymon Kroc 67) ● **Lech II Poznań – Stal****Stalowa Wola 0:0** ● **Polonia****Bytom – KKS 1925 Kalisz 1:1**(Adrian Piekarski 85 – Mateusz Żebrowski 90) ● **Sandecja****Nowy Sącz – Hutnik Kraków****0:1** (Marcin Wróbel 37) ● **Zagłębie II Lubin – Chojniczanka Chojnice 2:1** (Rafał

Adamski 68-karny, Paweł Kruszelnicki 90 – Hide Vitalucci

90) ● **Kotwica Kołobrzeg****– ŁKS II Łódź 0:1** (Maciej Śliwa30) ● **Olimpia Elbląg – Stomil****Olsztyn dzisiaj.**

1. Pogoń	29	52	47-35
2. Kalisz	29	48	42-27
3. Kotwica	29	46	53-41
4. ŁKS II	29	43	43-39
5. Radunia	29	43	39-36
6. Zagłębie II	29	42	44-40
7. Chojniczanka	29	42	37-35
8. Hutnik	29	42	39-38
9. Polonia	29	41	42-40
10. Stal	29	41	33-34
11. Lech II	29	38	33-41
12. Skra	29	36	33-33
13. Olimpia E.	28	34	31-39
14. Wisła	29	33	42-44
15. Olimpia G.	29	33	30-36
16. Jastrzębie	29	33	33-41
17. Stomil	28	29	24-33
18. Sandecja	29	28	29-42

26-29 kwietnia: Chojniczanka

– Sandecja ● Hutnik – Polonia ●

Kalisz – Olimpia E. ● Stomil

– Lech II ● Stal – Kotwica ● ŁKS

II – Olimpia G. ● Wisła – Skra ●

Pogoń – Radunia ● Jastrzębie

– Zagłębie II.

Real wytrzymał napór Obywateli

PIŁKA NOŻNA W minionym tygodniu poznaliśmy komplet półfinalistów Ligi Mistrzów, Ligi Europy i Ligi Konferencji

Dużego kalibru niespodziankę sprawiła Borussia Dortmund, która odrobiła z nawiązką jednego gola straty i wyeliminowała z gry Atletico Madryt. Z Champions League pożegnała się także FC Barcelona. Katałończycy prowadzili u siebie z Paris Saint Germain, ale jeszcze w pierwszej połowie czerwoną kartkę zobaczył ich obrońca Ronald Araujo. Grający w osłabieniu gospodarze nie dali rady naprowi paryżan, którzy ostatecznie wygrali 4:1 i awansowali do półfinału.

W środę awans do najlepszej czwórki wywalczył Real Madryt. „Królewscy” szybko strzelili gola Manchesterowi City na ich stadionie, ale później przeszli do głębokiej

defensywy. Gospodarze mieli całą masę okazji, ale strzelili gola jedynie po uderzeniu Kevina de Bruyne. W efekcie doszło do dogrywki, a następnie rzutów karnych. A w nich lepiej nerwy na wodzy trzymał Real. W półfinale Ligi Mistrzów zagra też Bayern Monachium, który ograł 1:0 Arsenal.

Emocji nie brakowało także w Lidze Europy i Lidze Konferencji. Z dalszej rywalizacji odpadli dwa angielskie zespoły – typowany do triumfu Liverpool i West Ham United z Łukaszem Fabiańskim w bramce. Z Ligą Konferencji pożegnał się za to Sebastian Szymański i jego Fenerbahce. Nadal grają w niej za to Matty Cash (Aston Villa) i Michał Skóraś (Club Brugge).

(BS)

LIGA MISTRZÓW
– REWANŻOWE MECZE
ĆWIERĆFINAŁOWE

FC Barcelona – Paris Saint Germain 1:4 (Raphinha 12 – Dembele 40, Vitinha 54, Mbappe 61-karny, 89). **Pierwszy mecz:** 3:2. **Awans:** PSG ● **Borussia Dortmund – Atletico Madryt 4:2** (Brandt 34, Maatsen 29, Fullkrug 71, Sabitzer 74 – Hummels 49-samobójcza, Correa 64). **Pierwszy mecz:** 1:2. **Awans:** Borussia. ● **Bayern Monachium – Arsenal Londyn 1:0** (Kimmich 63). **Pierwszy mecz:** 2:2. **Awans:** Bayern ● **Manchester City – Real Madryt 1:1** (De Bruyne 76 – Rodrygo 12), karne 3:4. **Pierwszy mecz:** 3:3. **Awans:** Real.

Mecze półfinałowe: Bayern – Real (30 kwietnia) ● Borussia – PSG (1 maja). **Rewanże** 7 i 8 maja.

LIGA EUROPY
– REWANŻOWE MECZE
ĆWIERĆFINAŁOWE

AS Roma – AC Milan 2:1 (Mancini 12, Dybala 22 – Gambia 85). **Pierwszy mecz:** 1:0. **Awans:** Roma ● **Atalanta Bergamo – Liverpool 0:1** (Salah 7-karny). **Pierwszy mecz:** 3:0. **Awans:** Atalanta ● **Olympique Marsylia – Benfica Lizbona 1:0** (Moumanga 79), karne 4:2. **Pierwszy mecz:** 1:2. **Awans:** Marsylia ● **West Ham United – Bayer Leverkusen 1:1** (Antonio 13 – Frimpong 89). **Pierwszy mecz:** 0:2. **Awans:** Bayer. **Mecze półfinałowe (2 maja):** Marsylia – Atalanta ● Roma – Bayer. **Rewanże** 9 maja.

LIGA KONFERENCJI
– REWANŻOWE MECZE
ĆWIERĆFINAŁOWE

Fiorentina – Viktoria Pilzno 2:0 po dogrywce (Gonzalez 92, Biraghi 108). **Pierwszy mecz:** 0:0. **Awans:** Fiorentina ● **Lille – Aston Villa 2:1** (Yazici 15, Andre 67 – Cash 87), karne: 3:4. **Pierwszy mecz:** 1:2. **Awans:** Aston Villa ● **PAOK Saloniki – Club Brugge 0:2** (Jutgla 33, 45). **Pierwszy mecz:** 0:1. **Awans:** Club Brugge ● **Fenerbahce Stambuł – Olympiakos Pireus 1:0** (Kahveci 11), karne: 2:3. **Pierwszy mecz:** 2:3. **Awans:** Olympiakos. **Mecze półfinałowe (2 maja):** Aston Villa – Olympiakos ● Fiorentina – Club Brugge. **Rewanże** 9 maja.

Przełamanie Avii!

PIŁKARSKA III LIGA

Koniec kiepskiej passy piłkarzy Avii. Po pięciu meczach bez zwycięstwa świdniczanie w końcu zgarnęli komplet punktów. W sobotę żółto-niebiescy pokonali na wyjeździe Czarnych Połaniec 2:1. W tym roku, to dopiero druga wygrana drużyny Łukasza

Mierzejewskiego w lidze

Trener Mierzejewski musiał trochę pomieszać w składzie swojego zespołu. Z przodu brakowało przede wszystkim: Wojciecha Kalinowskiego (kartki) i Mateusza Stryjewskiego (uraz). Poza tym nie mogli zagrać także: podstawowy bramkarz Tadeusz Grabowski czy Roman Mykytyn. Mimo nieobecności kilku ważnych graczy, już w 20 minucie żółto-niebiescy objęli prowadzenie. Wojciech Białek dośrodkował z rzutu wolnego, a w polu karnym dobrze znalazł się Rafał Kursa, który po strzale głową otworzył wynik spotkania. Szkoda tylko, że przyjezdni zbyt długo się nie cieszyli. Już w 25 minucie gospodarze doprowadzili do wyrównania. Po akcji lewym skrzydłem w szesnastce dobrze znalazł się Krystian Kardyś, a jego uderzenie odbiło się jeszcze od Kamila Rozmusa i wylądowało w siatce. Do przerwy zostało po jeden, a na drugą połowę nie wyszli już: Adrian Paluchowski i Białek. Tym razem szansę dostali: Szymon Rak i Arkadiusz Maj. Zwłaszcza ta pierwsza roszada okazała się strzałem w dziesiątkę, bo od 56 minuty Avia znowu była na prowadzeniu. Rak sfinalizował podanie Pawła Ulicznego. Trzeba też dodać, że zanim minął kwadrans drugiej odsłony na boisku zameldował się Patryk Małecki. „Mały” długo wracał do zdrowia po kontuzji kolana i dopiero w sobotę zaliczył pierwsze minuty w tym roku. Mimo skromnego prowadzenia przyjezdnych, w kolejnych minutach bardziej zanosilo się na trzeciego gola gości, a nie na wyrównanie. Groźnie uderzał Małecki, tuż nad poprzeczką „główkował” Mateusz Machała, a dwa razy pomylił się Igor Szczygieł. Świdniczanie nie zamknęli meczu trzecim golem, ale dowieźli korzystny wynik do końcowego gwizdka. Za tydzień czeka ich domowe spotkanie z trzecim Starem Starachowice.

(LUKISZ)

Czarni Połaniec – Avia Świdnik 1:2 (1:1)

Bramki: Kardyś (25) – Kursa (20), Rak (56).

Avia: Sobieszcyk – Dobrzyński (55 Zagórski), Kursa, Machała, Rozmus, Szczygieł, Uliczny, Kafel, Zając (55 Małecki), Białek (46 Rak), Paluchowski (46 Maj).

PIŁKARSKA III LIGA

Piąty mecz z rzędu bez porażki Świdniczanki. W sobotę drużyna Łukasza Gieresza pokonała w derbach Podlasie 2:1

Łukasz Gładysiewicz

Już w siódmej minucie dobrą sytuację miał Igor Kuchta, ale jego strzał obronił Piotr Misztal. Kilka chwil później, to biało-zieloni mogli wyjść na prowadzenie. Lewym skrzydłem atakował Mateusz Wyjadłowski i po próbie z ostrego kąta niewiele zabrakło, aby cieszył się z gola. Ostatecznie były gracz Motoru Lublin przymierzył jednak w słupek.

Po drugiej stronie boiska skuteczniejsi byli gospodarze. W 18 minucie Michał Paluch wycofał futbolówkę do Miłosza Kutyla, a „Miły” umieścił ją w siatce. Dla młodzieżowca to drugi gol w tej rundzie i co ciekawe, drugi zdobytych w derbach. Wcześniej nastolatek pokonał bramkarza Chełmianki.

Zanim minął drugi kwadrans do wyrównania mógł doprowadzić Dmytro Avdieiev, który potężnie huknął z rzutu wolnego. Paweł Socha zrobił jednak swoje i do przerwy zostało 1:0 dla „Świdni”. W drugiej części spotkania Podlasie dopięło swego. W 56 minucie Jakub Bartoszek sprokurował rzut karny, a na bramkę zamienił go Wyjadłowski.

Ważne po stronie miejscowych okazały się zmiany, których trener Gieresz dokonał w 72 minucie. Na boisku zameldowali się: Kamil Sikora i Klim Morenkov. Obaj mieli



Świdniczanka ograła w derbach Podlasie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

swój udział przy drugim голу. Ten pierwszy przeprowadził solowy rajd, po którym został w ostatniej chwili zablokowany. Wywalczył jednak rzut rożny, po którym świetną piłkę z narożnika posłał Morenkov. Najwyżej w szesnastce wyskoczył Jakub Szymala i ponownie wyprowadził drużynę ze Świdnika na prowadzenie.

Białczanie nie zamierzali jednak rezygnować z walki przynajmniej o punkt. Do samego końca naciskali rywali, w polu karnym Sochy kilka razy zrobiło się bardzo gorąco. W czwartej minucie doliczonego czasu gry goście znowu ostemplowali słupek, ale nie zdołali doprowadzić do remisu po raz drugi.

– Można było stawiać w ciemno, że ten mecz będzie

zamknięty i tak było. Oba zespoły mają swój pomysł, oba były dobrze przygotowane na rywala. Dlatego spotkanie było wyrównane. My mieliśmy swoje szanse, ale Podlasie też. Uznaliśmy, że w naszej sytuacji trzeba być pragmatycznym, z nastawieniem, żeby w końcu wygrać u siebie. Wydaje mi się, że drużyna zareagowała pozytywnie

i w sferze mentalnej byliśmy zdecydowani i skoncentrowani. To największy pozytyw, a trzy punkty dają nam po raz kolejny trochę więcej spokoju – ocenia Łukasz Gieresz.

– Zaliczając czwarty kolejny mecz bez wygranej wszystko co powiem o meczu będzie łatwe do podważenia. Z boku niestety wyglądamy jak drużyna, która właśnie już o nic nie gra i rozdaje punkty przeciwnikowi, który tylko ambitniej podejdzie do spotkania. Ewidentnie spadła odpowiedzialność indywidualna, bo ciężko wytłumaczyć, to że po raz kolejny tracimy bramkę z rzutu rożnego. Niezmiennie mamy ogromne problemy z jakością pod bramką przeciwnika, a jeśli rozdajemy łatwe bramki przeciwnikom to punktujemy jak punktujemy – mówi Artur Renkowski.

Świdniczanka Świdnik – Podlasie Biała Podlaska 2:1 (1:0)

Bramki: Kutyla (18), Szymala (83) – Wyjadłowski (57-z karnego).

Świdniczanka: Socha – Bartoszek, Pielach, Koźlik, Szymala, Nawrocki (77 Futa), Kutyla (72 Sikora), Kuchta (90 Ptaszyński), Kotowicz (72 Morenkov), Zuber, Paluch (90 Koper).

Podlasie: Misztal – Kapuściński (77 Krawczyk), Podstolak, Avdieiev, Pigiel, Salak (65 Pacek), Kamiński, Orzechowski, Wyjadłowski (68 Kosieradzki), Lepiarz, Kobylski (65 Kahsay).

Czerwona kartka: Pielach (Świdniczanka, po końcowym gwizdku, za drugą żółtą).

PIŁKARSKA III LIGA W SKRÓCIE

Przegrali mecz o sześć punktów

W sobotę na boisku w Nowym Targu rozegrano bardzo ważny mecz w kontekście walki o utrzymanie. Po 45 minutach wydawało się, że ważny krok w kierunku uratowania III ligi robią Orleńscy Spomleki, które prowadziły z Podhalem 1:0. Niestety, wystarczył kwadrans po przerwie, a gospodarze odwrócili losy meczu

Pierwsze fragmenty zawodów zapowiadały spore problemy dla drużyny Tomasza Złomańczuka. Biało-zieloni szybko zostali zamknięci pod swoją bramką. Mimo dwóch dobrych szans dla rywali, Orleńscy się jednak wybroniły. A później coraz śmielej poczynali sobie także w ofensywie. Efektem była akcja z 34 minuty. Na lewym skrzydle przedarł się Przemysław Koszel, dograł dokładnie w szesnastkę, a tam Karol Rycaj wykończył kontrę strzałem do siatki.

Przyjezdni utrzymali skromne prowadzenie do przerwy. Niestety, znowu źle zaczęli drugą odsłonę. I tym razem Podhale było już konkretniejsze pod

bramką Igora Bartnika. Błyskawicznie po wznowieniu gry wyrównał Smajdor Karol, który wykorzystał centrę z lewej flanki. Niedługo później było już 2:1. Tym razem świetnie z rzutu wolnego huknął Serhij Rusjan. Minęło 180 sekund i było praktycznie po meczu. Po rzucie rożnym „pusty przelot” zaliczył Bartnik, a z prezentu od bramkarza skorzystał Roman Mirosznik, bo posłał futbolówkę do „pustaka”.

Podhale Nowy Targ – Orleńscy Radzyń Podlaski 3:1 (0:1)

Bramki: Smajdor (49), Rusjan (56), Mirosznik (59) – Rycaj (34).

Orleńscy: Bartnik – Szymala, Chyła, Duchnowski, Pawluczek (68 Grochowski), Kot (78 Wrona), Zmorzyński, Obroślak (68 Szczypek), Koszel (78 Piotrowski), Rycaj (87 Wołek), Radziński.

Bronili wyniku w dziewiątkę

Punkt na bardzo trudnym terenie wywalczyła w sobotę Chełmianka. Biało-zieloni nie do końca byli jednak zadowoleni, bo bramkę na 1:1 Star Starachowice zdobył dopiero w 89 minucie.

W pierwszej połowie mecz był wyrównany. W końcówce Jakub

Karbownik dostał jednak podanie w pole karne, uciekł swojemu obrońcy i z około 11 metrów posłał piłkę do siatki. Chełmianka dobrze radziła sobie w defensywie i nie pozwalała rywalom na zbyt wiele z przodu. Problemy pojawiły się po pierwszym kwadransie drugiej odsłony. Najpierw drugie żółtko obejrzał Marcel Złomańczuk, a za chwilę Paweł Ofiara.

Efekt? Przyjezdni musieli radzić sobie w dziewiątkę. Mimo osłabienia utrzymywali korzystny rezultat, a mogli go nawet poprawić. Dobrą okazję po kontrze zmarnował jednak Mateusz Boczuński. A w samej końcówce punkt gospodarzom uratował Szymon Stanisławski.

(LUKISZ)

Star Starachowice – Chełmianka Chełm 1:1 (0:1)

Bramki: Stanisławski (89) – Karbownik (40).

Chełmianka: Grzywaczewski – Ofiara, Wiatrak, Bednara, Nowak, Złomańczuk, Stepien, Boczuński, Kobiak, Karbownik (90 Perdun), Mroczek.

Czerwone kartki: Złomańczuk (Chełmianka 58 min, za drugą żółtą), Ofiara (Chełmianka, 62 min, za drugą żółtą).

Pozostałe wyniki i tabela: Sokół Sieniawa – Wiślanie Jaśkowice 2:4 ● Karpaty Krosno – Garbarnia Kraków 0:1 ● Siarka Tarnobrzeg – KS Wągrownica 1:0 ● Wieczysta Kraków – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 4:1 ● Wisłoka Dębica – Unia Tarnów 2:1.

1. Wieczysta	26	63	74-24
2. Siarka	26	53	49-22
3. Star	26	47	41-22
4. Avia	26	46	48-30
5. Podlasie	26	42	39-24
6. KSZO	26	41	41-33
7. Chełmianka	26	40	46-46
8. Wiślanie	26	38	44-34
9. Garbarnia	26	35	39-43
10. Unia	26	35	43-42
11. Świdniczanka	26	34	34-40
12. Czarni	26	30	42-46
13. Wisłoka	26	30	31-43
14. Wągrownica	26	28	36-60
15. Podhale	26	25	28-34
16. Orleńscy	26	23	27-45
17. Karpaty	26	19	17-50
18. Sokół	26	17	27-68

27-28 kwietnia: Wisłoka – Sokół ● Unia – Wieczysta ● KSZO – Podhale ● Orleńscy – Świdniczanka ● Podlasie – Siarka ● KS Wągrownica – Czarni ● Avia – Star ● Chełmianka – Karpaty ● Garbarnia – Wiślanie.

**HUMMEL IV LIGA
W SKRÓCIE****Zmiana
lidera**

Niespodzianka w Janowie Lubelskim. Drużyna Ireneusza Zarczuka prowadziła z Huraganem Międzyrzec Podlaski 1:0 po kolejnej, 25 już bramce Jurija Perina. Niespodziewanie, jeszcze przed przerwą po akcji Pawła Radziszewskiego lewym skrzydłem do wyrównania doprowadził Jakub Łęcki. Kolejne fragmenty? Janowianka do końca szukała drugiej bramki, ale podopieczni Marcina Popławskiego jednak się wybroniли i sprawili w niedzielny wieczór sensację. Nie tylko urwali punkt liderowi, ale wyświadczyli też wielką przysługę Lewartowi Lubartów, który po wygranej w Poniatowej wskoczył na pierwsze miejsce w tabeli.

WYNIKI 24. KOLEJKI

Górniki II Łęčna – Ogniwo Wierzbica 1:0 (Wachowicz 46) • KS Cisowianka Drzewce – Tomasovia Tomaszów Lubelski 1:2 (Cielebąk 9 – Błajda 36, Orzechowski 49) • Krysztal Werbkowice – Stal Kraśnik 0:0 • Lublinianka Lublin – Gryf Gmina Zamość 4:0 (Poleszak 42, 53, 55, Milcz 77) • Grom Kąkolewnica – Granit Bychawa 2:1 (Przyliński 66, samobójcza 82 – Juchna 31) • Stal Poniatowa – Lewart Lubartów 1:2 (Wrzyszczyk 76 – Aftyka 45+1, Żelisko 72) • Start Krasnostaw – Motor II Lublin 2:0 (Florek 36, Charysz 40) • Janowianka Janów Lubelski – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:1 (Perin 33 – Łęcki 44) • Łada 1945 Bilgoraj – Opolanin Opole Lubelskie 1:1 (Goncharevich 15 – z karnego – Anes Kherouf 25)

1. Lewart	24	57	49-17
2. Janowianka	24	56	60-18
3. Start	24	51	44-26
4. Cisowianka	24	48	60-29
5. Stal K.	24	48	56-25
6. Łada	24	45	41-29
7. Tomasovia	24	35	39-28
8. Opolanin	24	35	53-47
9. Krysztal	24	33	37-44
10. Górnik II	24	31	35-35
11. Lublinianka	24	27	28-33
12. Huragan	24	27	32-38
13. Gryf	24	26	29-36
14. Stal P.	24	25	27-42
15. Motor II	24	23	29-51
16. Granit	24	17	21-53
17. Ogniwo	24	14	21-65
18. Grom	24	13	18-63

27-28 kwietnia: Grom – Górnik II • Granit – Łada • Opolanin – Janowianka • Huragan – Lublinianka • Gryf – Start • Motor II – Stal Poniatowa • Lewart – Krysztal • Stal Kraśnik – Cisowianka • Tomasovia – Ogniwo.

Pięć porażek z rzędu i wystarczy

HUMMEL IV LIGA W pięciu ostatnich meczach pięć porażek i tylko jeden strzelony gol. Każda passa kiedyś się jednak kończy. W sobotę przekonali się o tym piłkarze Tomasovii, który ograli na stadionie w Puławach KS Cisowianka Drzewce 1:2. Po pierwszym kwadransie spotkania chyba niewielu spodziewało się takiego obrotu sprawy

Łukasz Gładysiewicz

Gospodarze od początku sprawiali lepsze wrażenie, potrafili ładnie wymieniać podania i przedostać się pod bramkę rywali. W dziewiątej minucie zostali za to nagrodzeni. Konrad Szczotka rzucił świetną piłkę praktycznie z połowy boiska. Nie sięgnął jej Marcin Błajda, a z prezentu skorzystał Jakub Cielebąk. Dobrze „zgasił” futbolówkę, wpadł w pole karne i uderzył po ziemi zewnętrzną częścią stopy na 1:0.

W 25 minucie świetnie w środku pola zachował się Jakub Konc, który uciekł rywalowi i zagrał prostopadłe do Kacpra Pytki-Wasila, a ten czubkiem buta uderzył minimalnie obok słupka. 120 sekund później Damian Szuta nie dał za wygraną w polu karnym rywali i powalczył o piłkę w... parterze. Odebrał ją obrońcy, „kiwnął” dwóch kolejnych zawodników, ale w końcu został zablokowany.

W 36 minucie coraz bardziej aktywni goście doprowadzili do wyrównania. Po rzucie wolnym z lewej strony boiska kiepską inter-



wencję zaliczył Jakub Gosik. Tuż pod jego bramką zrobiło się potężne zamieszanie. Trzech graczy w niebieskich

koszulkach próbowało wbić piłkę do siatki, gospodarze starali się ją wyekspedować, jak najdalej. Szczęście

Marek Sadowski wreszcie miał powody do radości. Jego drużyna pokonała w sobotę Cisowiankę i przebrała kiepską passę

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

uśmiechnęło się do Bajdy, który w końcu z najbliższej odległości doprowadził do remisu, a przy okazji zrehabilitował się za błąd, który kosztował Tomasovię stratę gola.

Trener Giza już w przerwie dokonał... poczwórnej zmiany. Ale to niebiesko-biali lepiej weszli w drugą część spotkania. Już w 49 minucie podopieczni Marka Sadowskiego wyszli na prowadzenie. Najpierw Damian Szuta miał sporo miejsca na lewym skrzydle, ale jego uderzenie zostało zablokowane. Piłka szczęśliwie spadła jednak pod nogi Przemysława Orzechowskiego, który bez problemów umieścił ją w siatce.

Szybko do wyrównania mógł doprowadzić Adrian Dudkowski, który zamykał akcję na dalszym słupku, uderzył głową, ale bramkarz gości odbił futbolówkę na

rzut różny. A niedługo później drugie „żółtko” obejrzał trenera Giza i musiał opuścić ławkę swojego zespołu.

Kolejne fragmenty? Cisowianka miała problemy, żeby wypracować sobie jakąś klarowną okazję. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem do gospodarzy uśmiechnęło się jednak szczęście, a przynajmniej tak się wydawało. Przypadkowe zagranie ręką obrońcy skończyło się rzutem karnym. Piłkę na „wapnie” ustawił Szczotka, ale trafił w słupek. W samej końcówce niewiele zabrakło, a punkt uratowali: Mateusz Łakomy i Jakub Pacocha, obaj jednak pudłowali i mecz zakończył się wygraną Tomasovii.

KS Cisowianka Drzewce – Tomasovia Tomaszów Lubelski 1:2 (1:1)

Bramki: Cielebąk (9) – Błajda (36), Orzechowski (49).

Cisowianka: Gosik – Baran (46 Pigiel), Antoniak, Kopyciński, Lalak (46 Ruciński), Zdunek (83 Łakomy), Dudkowski, Szczotka, Cielebąk (75 Pacocha), Konc (46 Wankiewicz), Pytka-Wasil (46 Kobus).

Tomasovia: Krawczyk – Łuczowski, Lavrienko, Błajda, Słotwiński, Kurzepa (78 Okalski), Orzechowski, Krosman (90 Sienkiwicz), Piatnoczka, D. Szuta, Żerucha.

Lewart wskoczył przed Janowiankę

HUMMEL IV LIGA Stal Poniatowa potrafiła ostatnio wygrać w Kraśniku. W niedzielę też bardzo wysoko zawiesiła poprzeczkę innej, czołowej drużynie – Lewartowi. Goście prowadzili już 2:0, ale w końcówce musieli się jeszcze napracować na trzy punkty i zwycięstwo 2:1. Było jednak warto, bo punkty straciły Janowianka, a to znaczy, że ekipa z Lubartowa została nowym liderem

To co najważniejsze przed przerwą, wydarzyło się w doliczonym czasie gry. W pierwszej, dodatkowej minucie było sporo przypadku w polu karnym gospodarzy. Po centrze z prawego skrzydła piłkę odbił jeden z graczy Lewartu, jeden ze Stali, aż w końcu spadła ona pod nogi Aleksa Aftyki. A ten z zimną krwią uderzył po ziemi na 0:1.

W drugiej połowie podopieczni Grzegorza Białka utrzymywali skromne prowadzenie do 72 minuty. Wówczas świetna dwójkowa akcja ofensywnego duetu przyjezdnych zakończyła

się drugim golem. Mateusz Kompanicki przejął piłkę jeszcze na swojej połowie. Zagrał do Pawła Myśliwieckiego, a ten bez przyjęcia posłał piłkę do przodu. „Kompan” złapał jeszcze futbolówkę zanim ta opuściła boisko, wpadł w pole karne i dograł do Krystiana Żeliski, którego obrońcy stracili z radaru. Snajper Lewartu miał czas, żeby uderzyć po ziemi i podwyższyć prowadzenie gości.

Kilkadziesiąt sekund później wydawało się, że przyjezdni zdobędą trzecią bramkę. Po centrze Aftyki bramkarz gospodarzy miał problemy, żeby złapać piłkę

i niewiele zabrakło, żeby z bliska do siatki wpakował ją Myśliwiecki. Ostatecznie golkeeper był jednak szybszy. A niedługo później zamiast 0:3 było już tylko 1:2. W okolicy bramki Lewartu przedarł się Hubert Poleszak i świetnie dograł do Mateusza Wrzyszczy, który z „piątki” zaliczył kontaktowe trafienie.

W końcówce Stal mocno naciskała wyżej notowanego przeciwnika. W 84 minucie niezłą okazję miał Oleg Katushynski, ale jego „główka” nieznacznie minęła bramkę. W odpowiedzi, znowu duet: Myśliwiecki – Kompanicki powinna zamknąć mecz.

Pierwszy podawał, a drugi uderzył po długim rogu centymetry obok słupka. Doliczony czas gry, to duże nerwy przyjezdnych. Kilka razy porządnie kotłowało się pod bramką Damiana Podleśnego. Ostatecznie trzy punkty pojechały jednak do Lubartowa.

Niepotrzebnie straciliśmy bramkę, bo wszystko mieliśmy pod kontrolą, a gol kontaktowy dał sporo wiary rywalom. My dodatkowo oddaliśmy inicjatywę. Do ostatniej akcji musieliśmy pilnować wyniku, ale się udało. Mieliśmy swoje problemy, bo zabrakło: Łukasza Najdy, Kamila Zielińskiego,

a Bartek Wolski zszedł z kolumną. To było naprawdę trudne spotkanie, ale najważniejsze są punkty – cieszy się Grzegorz Białek, trener ekipy z Lubartowa.

(LUKISZ)

Stal Poniatowa – Lewart Lubartów 1:2 (0:1)

Bramki: Wrzyszczyk (76) – Aftyka (45+1), Żelisko (72).

Stal: Rybarczyk – Filipczuk (70 Wójtowicz), Żurek, Pyda, Jakubaszek, Gąsiorowski, Poleszak, Pietrzyk, Wliżo, Wrzyszczyk (79 Sowirski), Katushynski (87 Tkaczyk).

Lewart: Podleśny – Plesz, Niewęglowski, Gede, Wdowicz, Kompanicki (90+3 Stępień), Wójcik (89 Sulowski), Wolski (57 Majewski), Aftyka (79 Pęksa), Myśliwiecki (90+5 Paluch), Żelisko.

Wygrali mecz w dwie minuty

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W spotkaniu LKS Milanów z Orłętami Łuków kandydat do awansu miał szczęście. Jak bowiem inaczej określić zdobycie bramek na wagę zwycięstwa w doliczonym czasie gry, z czego pierwsze trafienie to wykorzystany rzut karny. Rezerwy Orłąt Radzyń Podlaski rozgromiły Tytana Wisznice 18:1

Kibice w Milanowie nie mogli narzekać na brak emocji. Najpierw gospodarze wyrównali stan rywalizacji na 1:1, następnie stracili dwie bramki i remis w ciągu dwóch minut. - W naszym składzie zabrakło trzech graczy z podstawowego składu. Zagraliśmy bardzo ambitnie, nie przestraszyliśmy się lidera. Był to nasz najlepszy mecz w rundzie wiosennej. Karny został podyktowany za faul naszego bramkarza i to był jego błąd. Przez 20 minut dzielnie stawialiśmy czoła grając w osłabieniu. Zabrakło nam 1,5 minuty do osiągnięcia remisu, który z pewnością byłby niespodzianką. Graliśmy przecież z jednym z kandydatów do awansu do IV ligi. Porażka, w której przegrywa się mecz w ciągu dwóch minut, boli - mówi Marek Burzec, kierownik LKS Milanów. - Mieliliśmy kontrolę nad tym meczem. Po czerwonej kartce gospodarze cofnęli się i trudno się przeciw nim grało. Rzut karny był ewidentny. Cieszymy się, że wygraliśmy ten mecz - mówi kierownik Orłąt Łuków Marcin Chwedoruk.

LKS Milanów - Orłęta Łuków 1:3 (1:1)

Bramki: Kołęda (35) - Rybka (13), Jaworski (90+2 z karnego), Chojniak (90+3).



Orłęta Łuków wygrały mecz w dwie minuty doliczonego czasu

FOT. JACEK POGORZELCZAK

Czerwona kartka: Patryk Protaś (Milanów) w 70 min, za drugą żółtą.

Milanów: Sidor - Gil, Kołęda, S. Magier (46 Kamiński) Mazurek, Romaniuk, Ostapiuk, Reszka, Protaś, Kowalski (79 M. Magier), Reszka.

Łuków: Żmuda - Pracz, Rybka, Warowny, Kozłowski, Jaworski, Sowisz, Grzelak (50 Wysokiński), Chojniak, Młynarczyk, Bas.

Orłęta II Radzyń Podlaski nie miały najmniejszych problemów z odniesieniem

kolejnego zwycięstwa nad ostatnim w tabeli Tytanem Wisznice. Gospodarze wygrali 18:1. - Przy takim wyniku trudno o jakiś komentarz - mówi szkoleniowiec rezerw Orłąt z Radzynia Edmund Koperwas. Goście do tej pory nie ugrali nawet punktu. Matematycznie mają jeszcze szansę na utrzymanie ale pod względem sportowym będzie to bardzo trudne. **(GROM)**

Orłęta II Radzyń Podlaski - Tytan Wisznice 18:1 (7:0)

Bramki: Mitura (1, 62, 90), Kałuski (6, 10, 46), Wrona (12, 22, 43, 51), Karolczuk (34), Migal (53 z karnego), Wołek (65 z karnego, 67), Buriaczok (71, 73), Magier (77), Koprianiuk (87) - Trębicki (70).

Radzyń II: Sikora - Sierpień, Migal, Koprianiuk, Paszkowski, Wrona (57 Magier), Kałuski (53 Buriaczok), Piotrowski (46 Głowniak), Karolczuk, Mitura, Wołek (75 Aleksandrowicz).

Tytan: Gębka - Żelazowski, Trębicki, Kapczuk, Kachavy, Denysiuk, Włostowski, Łobacz, Demidowicz, Bartnik (70 Stawicki).

Pozostałe wyniki 20. kolejki: Az-Bud Komarówka Podlaska - Lutnia Piszczac 2:0 (Praszcak 32, Zieniuk 81). **Czerwona kartka:** Kacper Lipiński (Az-Bud) w 72 min, za drugą żółtą. **Orzeł Czemierniki - Bad Boys Zastawie 0:5** (Niedziółka z karnego 15, Kiryło 38, Stosio 65, 88, 90 + 2) **Unia Żabików - Sokół Adamów 2:1** (Arent 15, 17 - Walo 87). **Czerwona kartka:** Norbert Osiał (Sokół) w 90 min, za drugą żółtą. **Unia Krzywda - ŁKS Łazy 0:0** **Kujawiak Stanin - Młodzieżówka Radzyń Podlaski 3:4** (Osiać 46, 73, Szewczak 57 - Kobołek 2, Lecyk 28, Wierzbicki 63, Burda z karnego 70). W 38 min Mariusz Lecyk nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Kujawiaka) **Podlasie II Biała Podlaska - Victoria Parczew 6:0** (Andrzejuk 6, Kąhsay 26, Buraczewski 38, Kosieradzki 43, Lewczuk 55, Nojszewski 80).

1. Podlasie II 20 49 81-14
2. Łuków 20 49 82-28
3. Lutnia 20 45 58-25
4. Radzyń II 20 39 77-21
5. Żabików 20 39 55-30
6. Az-Bud 20 38 44-27
7. Młodzieżówka 20 30 43-51
8. Kujawiak 20 25 32-56
9. Milanów 20 24 29-45
10. Krzywda 20 24 41-31
11. Victoria 20 23 37-43
12. Łazy 20 21 37-53
13. Orzeł 20 19 30-61
14. Sokół 20 19 28-39
15. Bad Boys 20 17 32-58
16. Tytan 20 0 15-139

1.	Podlasie II	20	49	81-14
2.	Łuków	20	49	82-28
3.	Lutnia	20	45	58-25
4.	Radzyń II	20	39	77-21
5.	Żabików	20	39	55-30
6.	Az-Bud	20	38	44-27
7.	Młodzieżówka	20	30	43-51
8.	Kujawiak	20	25	32-56
9.	Milanów	20	24	29-45
10.	Krzywda	20	24	41-31
11.	Victoria	20	23	37-43
12.	Łazy	20	21	37-53
13.	Orzeł	20	19	30-61
14.	Sokół	20	19	28-39
15.	Bad Boys	20	17	32-58
16.	Tytan	20	0	15-139

27-28 kwietnia: Kujawiak - Milanów • Młodzieżówka - Orzeł • Bad Boys - Lutnia • Az-Bud - Krzywda • ŁKS - Żabików • Sokół - Podlasie II • Victoria - Radzyń II • Tytan - Łuków.

Lider powiększył przewagę

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Białopole walczyła, szczególnie w pierwszej połowie i pod koniec spotkania. Mimo to musiała uznać wyższość GKS Łopiennik. Hetman Żółkiewka rozbił Granicę Dorohusk 4:0, a Bug Hanna Orła Srebrzyszcze 5:0. W spotkaniu lidera z wiceliderem lepszy Kłós Gmina Chełm, który pokonał Spartę Rejowiec Fabryczny 3:0

Drużyna z Białopola walczy o utrzymanie, każde spotkanie jest dla podopiecznych Waldemara Koguta meczem o życie. W starciu z beniaminkiem z Łopiennika wyzwoliło w gospodarzach dodatkowe pokłady energii, co było widać w pierwszej części. - Po pierwszej połowie powinniśmy przegrywać 0:4. W tym okresie rywale wypracowali swoje okazje, na szczęście byli nieskuteczni. My zagraliśmy chaotycznie. W drugiej połowie zareagowaliśmy już prawidłowo, strzeliliśmy trzy gole. W końcówce, kiedy graliśmy w osłabieniu jednego zawodnika,

gospodarze to wykorzystali i zdobyli dwie bramki. Pojechaliśmy bez zmienników, z krótką ławką. Zdobyliśmy cenne trzy punkty. Takie mecze jak ten z Unią trzeba po prostu wygrywać - mówi grający kierownik GKS Karol Stęplowski.

Unia Białopole - GKS Łopiennik 2:3 (0:0)

Bramki: Zdybel (88), Sarzyński (90) - Olęder (60), Kamil Sawa (80), Chochowski (85).

Czerwona kartka: Grzegorz Marucha (Łopiennik) w 86 min, za drugą żółtą.

Białopole: Wójtowicz - Ostrowski, Krasnowski, Gąsior, Piekaruk (46 Tutis), Dyrkacz, Zdybel, Maliszewski (65 Wilgos), Śmiech, Sarzyński, Leśnicki.

Łopiennik: Kostka - Marucha, Ruszkiewicz, Kamil Sawa, Niedźwiedzi,

Chochowski, Olęder, Patyra, Stęplowski (80 Śliwiński), Suszek, Wojciechowski.

Hetman Żółkiewka nie miał problemów z odniesieniem zwycięstwa nad Granicą Dorohusk. - W naszym zespole zabrakło czterech kluczowych zawodników. Za kartki pauzowali Łukasz Sawicki i Jakub Amerla, a kontuzjowani są Michał Rycerz i Dawid Gałka. Pierwsza połowa była wyrównana, w drugiej już dominowaliśmy - relacjonuje kierownik Hetmana Andrzej Koprucha.

Prowadzenie dla gospodarzy w pierwszej części uzyskał Maciej Zajac. W drugiej klasycznym hat-trickiem popisał się Dawid Bara. - To piłkarz z rocznika

2024, którego wypożyczyliśmy wiosną z Sygnału Lublin. Widać, że chłopak chce grać, rozwija się - zauważa kierownik.

Na braki kadrowe narzekali także goście. - Zabrakło ośmiu czołowych zawodników. W drużynie mamy szpital, piłkarze mają także obowiązki zawodowe. Nieobecność tych piłkarzy miała wpływ na wynik naszego meczu - tłumaczy Tomasz Sąsiadek, grający trener Granicy Dorohusk. **(GROM)**

Hetman Żółkiewka - Granica Dorohusk 4:0 (1:0)

Bramki: Zajac (19), Bara (66, 71, 77).

Hetman: Pobiega - K. Prus, Więczkowski, Wikira, Matek, Zajac (70

Warda), Szymonek, Żysko (70 Grzegórski), P. Prus, Koprucha, Bara.

Granica: Kopeć - Kociuba, D. Sąsiadek, Piotrowski, Antoniuk, Gorzala, Czulak, Swatek, Jabłoński, Poznański, T. Sąsiadek.

Pozostałe wyniki 18. kolejki: Bug Hanna - Orzeł Srebrzyszcze 5:0 (Gryczuk 17, 50, Szyszłow 52, Lewczuk 68, Sawicki 75) **Unia Rejowiec - Brat Siennica Nadolna 1:1** (Brzezicki 35 - Ignaciuk 19). **Czerwona kartka:** Wojciech Rossa (Rejowiec) w 47 min, za faul. **Włodawianka Włodawa - Spółdzielca Siedliszcze 2:2** (P. Kruk 10, Czarnota 32 - Dziełowski z karnego 45, Grzesiuk 77) **Sparta Rejowiec Fabryczny - Kłós Gmina Chełm 0:3** (P. Wójcicki 10, Mazur 44, 53). **Czerwona kartka:** Karol Kurzepa (Sparta) w 85 min, za

faul. W 40 min Michał Siatka (Kłós) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Sparty) **Frassati Fajslawice - Ruch Izbica 1:1** (Stefaniak z karnego 40 - Kaszak 63).

1.	Kłós	18	45	55-18
2.	Sparta	18	40	53-18
3.	Włodawianka	18	36	36-22
4.	Bug	18	36	48-33
5.	Ruch	18	31	27-18
6.	Rejowiec	18	30	43-26
7.	Łopiennik	18	29	41-45
8.	Hetman	18	27	64-39
9.	Brat	18	17	38-44
10.	Frassati	18	16	25-43
11.	Granica	18	16	22-45
12.	Spółdzielca	18	15	34-59
13.	Orzeł	18	12	26-64
14.	Białopole	18	6	26-64

27-28 kwietnia: Rejowiec - Frassati • Brat - Sparta • Kłós - Hetman • Granica - Bug • Orzeł - Białopole • Łopiennik - Włodawianka • Spółdzielca - Ruch.

Orion dokonał cudu

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Orion Niedzwica w 90 minutie przegrywał w Gołębiu dwiema bramkami, ale i tak zdołał wywalczyć komplet punktów

Wyniki: MKS Sygnał Lublin – LKS Stróża 3:2 (Olszewski 30, 76, Kuczyński 55) ● Tur Milejów – Polesie Kock 3:7 (Greniuk 37, Kostiuł 52, Winiarczyk 68 – Duda 15, 30, D. Pikul 22, Niedziela 42, Adamczuk 65, 75, 85) ● Stal II Kraśnik – POM Iskra Piotrowice 0:2 (Wójcik 90+1, Adamczyk 90+4) ● Hetman Gołab – Orion Niedzwica 2:3 (Szyanek 35, Szczęśniak 85 – Cabań 90, Żarnowski 90+8, Strug 90+9) ● Sokół Konopnica – MKS Czarni 1947 Dęblin 2:0 (K. Wójcik 20, J. Wójcik 30 z karnego) ● Wisła II Puławy – Trawena Trawniki 2:0 ● Avia II Świdnik – MKS Ruch Ryki 4:0 (Lenart 60, Pleskacz 66, Galaria 75, Świdnik 80) ● Unia Bełżyce – Tarasola Cisy Nałęczów 2:5 (Suski 25, Niedbała 40 – Kędra 7 karnego, Rodzik 16, 65, Semenik 43, Paprocki 78).

1. Sygnał	21	52	61-28
2. Avia II	21	44	55-22
3. Tarasola	21	42	56-30
4. Wisła II	21	41	57-34
5. Ruch	21	36	37-31
6. Polesie	21	34	49-38
7. POM	21	33	34-33
8. Trawena	21	27	32-34
9. Unia	21	27	36-43
10. Hetman	21	25	41-45
11. Tur	21	24	36-51
12. Sokół	21	23	23-39
13. Stróża	21	19	42-54
14. Orion	21	19	33-52
15. Czarni	21	15	22-41
16. Stal II	21	13	24-63

27-28 kwietnia: Ruch – Hetman ● Orion – Stal II ● POM – Sokół ● Czarni – Sygnał ● Stróża – Unia ● Tarasola – Wisła II ● Trawena – Tur ● Polesie – Avia II.

Coraz trudniej im zwyciężać

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Sygnał Lublin pokonał LKS Stróża i po dwóch meczach bez zwycięstwa wreszcie zainkasował komplet punktów

KAMIL KOZIOŁ

Mówienie o kryzysie lidera lubelskiej klasy okręgowej po dwóch spotkaniach bez zwycięstwa byłoby przesadą. Niemniej jednak bezbramkowy remis z Traweną Trawniki oraz środowa porażka z Tarasolą Cisy Nałęczów na pewno dała ludziom związanym z Sygnałem mocno do myślenia. Sobotnia rywalizacja z LKS Stróża wątpliwości w pełni nie rozwiała, chociaż na pewno sprawiła, że ciemne chmury zostały odgonione.

W pierwszej połowie gospodarze stworzyli sobie sporo dogodnych sytuacji i zdecydowanie przeważali na boisku. Prowadzenie objęli w 30 min, kiedy Damian Karaś zagrał za plecy obrońców Stróży, a tam do piłki doszedł Jakub Olszewski. Nie dał szans Bartłomiejowi Saracenowi i zapewnił lublinianom prowadzenie. Po tej bramce Saracen został zmieniony przez Kamila Pisarskiego, a przyczyną tej zmiany była kontuzja kolana. Paweł Kamiński po chwili musiał wykorzystać drugą zmianę. Tym razem boisko z urazem ręki opuścił Kamil Gajek.

– Na szczęście w rundzie wiosennej mogę powiedzieć, że nasza ławka rezerwowych wygląda solidnie. Czasami zawodnicy wchodzący z ławki potrafią nawet roz-



Walka na stadionie przy ul. Zemborzyckiej w Lublinie była bardzo zacięta

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

strzygać mecz, jak to miało miejsce chociażby w rywalizacji z Sokółem Konopnica – wyjaśnia Paweł Kamiński. Tym razem na listę strzelców wpisywali się jednak zawodnicy podstawowej jedenastki, tego na remis tuż przed końcem pierwszej połowy zdobył Kamil Wędrocha.

Drugą część meczu w Lublinie lepiej rozpoczęli gospodarze. Do zdobycia gola potrzebowali zaledwie 45 sek. Najlepiej wykorzystał je duet Tomasz Karwat – Mi-

chał Kuczyński. Pierwszy idealnie dograł w pole karne, a drugi dobrze dolożył nogę. W 55 min ponownie był jednak już remis, bo Damian Kuciński najlepiej odnalazł się w zamieszaniu w polu karnym Sygnału. Ostatecznie szalę zwycięstwa na korzyść lidera przesądził Olszewski, który w 76 min trafił na 3:2. Lwią część zasług w tej akcji należy jednak zapisać Damianowi Karasowi, który idealnie przedarł się na skrzydle i wrzucił piłkę

w pole karne. Goście mogą sobie pluć w brodę, bo w 88 min mieli idealną sytuację do doprowadzenia remisu. Kuciński jednak z 7 m nie zdołał pokonać Samuela Mirosława.

– To była piłka meczowa. Naszym problemem jest skuteczność, a właściwie jej brak. Stwarzamy sobie sytuacje, ale nie jesteśmy w stanie ich wykorzystać. Myślę jednak, że po takim meczu jest w nas nadzieja na uniknięcie spadku do A klasy.

Ta liga jest jednak bardzo wyrównana i każdy zespół stara się gromadzić punkty – mówi opiekun LKS Stróży.

Sygnał po tym zwycięstwie umocnił się na prowadzeniu w lubelskiej klasie okręgowej i wydaje się, że pewnie zmierza po bezpośredni awans do IV ligi. Nie da się jednak oprzeć wrażeniu, że zdobywanie punktów przychodzi ekipie Przemysławowi Drabikowi znacznie ciężiej niż jesienią.

– Brakuje nam szczęścia pod bramką rywali. Swoje robią też kontuzje. Nie ma z nami chociażby Etany Brilanta Monroe czy Erwina Sobiecha. Pamiętajmy też, że runda wiosenna zawsze jest bardziej wymagająca od tej jesiennej. W niej bowiem prawie każdy zespół już o coś walczy. A te, które są pewne środka tabeli też dodatkowo mobilizują się na mecz z liderem – wyjaśnia Przemysław Drabik.

MKS Sygnał Lublin – LKS Stróża 3:2 (1:1)

Bramki: Olszewski (30, 76), Kuczyński (46) – Wędrocha (45), D. Kuciński (55)

Sygnał: Mirosław – Bober, Baran, Szejno, Namieta, Mordziński (58 Piwowarski) Kuczyński (85 Paszczuk), Panek (80 Borysiuk), Karwat (70 Fiedzi), Karaś, Olszewski.

Stróża: Saracen (30 Pisarski) – Gajek (33 Dzida), Majewski (85 Nazari), Wróbel, Chomczyk (70 Drajkowski), Barszcz, Rozmus (60 Nowak), Wędrocha, Nowakowicz, D. Kowalik (60 Miazga), D. Kuciński.

Żółte kartki: Baran – Dzida, D. Kowalik. **Sędziował:** M. Kalinowski. **Widzów:** 200.

Bez niego nie ma Polesia

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Polesie Kock odniosło efektowny triumf. Hat-trick skompletował Arkadiusz Adamczuk

Kibice w Biskupicach, gdzie swoje mecze w roli gospodarza rozgrywa Tur Milejów, w sobotę na pewno nie mogli narzekać na brak wrażeń. Szkoda, że mimo gradu bramek, wychodzili rozczarowani, bo ich podopieczni przegrali z Polesiem Kock aż 3:7.

Pierwsze minuty należały do graczy Tura. Goście oddali im pole i postanowili czekać na kontrataki. Z optycznej przewagi gospodarzy nic jednak nie wynikało. Kontry Polesia były zdecydowanie bardziej konkretne. Już w 15 min Bartosz Duda dał graczom z Kocka prowadzenie. Bramka padła po ładnym rozegraniu akcji i przerzuceniu piłki z jednej strony

boiska na drugą. Chwilę później było już 2:0. Tym razem Kacper Niedziela świetnie wyłożył futbolówkę Dawidowi Pikulowi, który technicznym strzałem wpakował ją do siatki. Na 3:0 podwyższył Duda, a asystę przy tym trafieniu zaliczył Arkadiusz Adamczuk. W 37 min strzelanie rozpoczęli gospodarze za sprawą Bartłomieja Greniuka. Przed przerwą padła jednak jeszcze 4 bramka dla Polesia, a jej autorem był Niedziela. Kolejną asystę tego dnia zaliczył Adamczuk.

Lider Polesia sam za strzelanie wziął się natomiast w drugiej połowie. Ten gracz jest legendą kockiego futbolu. Adamczuk jest wychowankiem miejscowego Polesia i przez prawie całą karierę reprezentował barwy tego klubu. Wielkiego futbolu próbował zasmako-



Arkadiusz Adamczuk (z prawej) to legenda kockiego futbolu

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

wego Polesia i przez prawie całą karierę reprezentował barwy tego klubu. Wielkiego futbolu próbował zasmako-

wać jedynie w latach 2017-2018, kiedy trafił do Lewartu Lubartów, a później do Stali Kraśnik. Od tych klubów

odbił się dość brutalnie i wrócił tam, gdzie jest szanowany i doceniany. W Milejowie skompletował hat-tricka i humoru nie popsuł mu nawet fakt, że jego zespół w tym czasie sam stracił dwie bramki. – Arek ma szansę wywalczyć koronę króla strzelców. On jednak zupełnie o tym nie myśli. Nawet nie chce strzelać rzutów karnych, bo powtarza że dobro zespołu jest najważniejsze – mówi Fabian Ciok, trener Polesia.

Przy tej okazji warto też wspomnieć, że jego podopieczni powoli zaczynają włączać się do walki o drugie miejsce, które daje możliwość gry w barażach o IV ligę. – W najbliższych dwóch kolejkach zagramy z rezerwami Avii Świdnik oraz MKS

Ruch Ryki. To rywale z czubą ligowej tabeli. Skupiamy się tylko na najbliższym spotkaniu. Naszym podstawowym celem na wiosnę było szybkie zapewnienie sobie utrzymania w lubelskiej klasie okręgowej – wyjaśnia Fabian Ciok. (KK)

Tur Milejów – Polesie Kock 3:7 (1:4)

Bramki: Greniuk (37), Kostiuł (52), Winiarczyk (68) – Duda (15, 30), D. Pikul (22), Niedziela (42), Adamczuk (65, 75, 85).

Tur: Krysa (46 Wawer) – Orysz, Żmuda (70 Minczuk), Rembiesa, M. Gabreliński (46 P. Gabreliński), Kozyra, Mikitiuk, Greniuk, Gil, Kostiuł, Winiarczyk.

Polesie: Kuźma – Zdunek (46 Sowa), Laskowski, M. Białek, K. Białek, D. Pikul, Gliniak, Lato, Duda (75 Czechowski), Niedziela (80 Sowiński), Adamczuk.

Żółte kartki: Orysz. Czerwona kartka: Orysz (89 min za dwie żółte). Sędziował: Ryba. **Widzów:** 100.

Hetman zrobił swoje

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Lider rozgrywek wygrał w Miączyńcu z tamtejszą Olimpią i nadal ma 10 punktów przewagi nad ekipą z drugiego miejsca

Zespół z Zamościa wygrał 2:0, a oba gole padły w pierwszej połowie. Najpierw do siatki Olimpii trafił Rodion Serdiuk, a później na listę strzelców wpisał się Oskar Łazar.

– Do przerwy nasza pełna dominacja, gdy strzelamy dwie bramki i mamy dwie, trzy dobre sytuacje do podwyższenia wyniku. Druga połowa to też niewykorzystane sytuacje z naszej strony, gdy nie trafił Miedźwiedź i Buczek. Najważniejsze, że na tym trudnym boisku do gry sięgnęliśmy po zwycięstwo. Utrzymujemy przewagę 10 punktów i myślimy już o następnym meczu, gdzie wracamy do siebie i chcemy zaprezentować się z Gorajem z jak najlepszej strony – ocenił mecz za pośrednictwem mediów społecznościowych Hetmana trener Robert Wieczorzak. (BS)

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Olimpia Miączyń – Hetman Zamość 0:2 (Serdiuk 8, Łazar 39) • **Graf Chodywańce – Korona Łaszczów 0:0** • **Huczwa Tyszowce – Pogoń 96 Łaszczówka 2:1** (Ibanez 55, 75 – Lis 40) • **Tanew Majdan Stary – Potok Sitno 1:4** (K. Blicharz 81) – Dołba 22, 48, Mazurek 80, Omański 89) • **Błękitni Obsza – Unia Hrubieszów 0:0** • **Olimpiakos Tarnogród – Omega Stary Zamość 3:2** (Majeski 43, Ziomek 57, 72 – Krukowski 53, Nizioł 84) • **Sparta Łabunie – Metalowiec Goraj 5:2** (Bramki dla Sparty: Bosiak 13, 70, 80, Dudek 21, Pilipczuk 60-karny) • **Victoria Łukowa – Grom Różaniec 1:2** (Bramki dla Gromu: Kaproń 64, 80 Akaki Shamatava 80).

1. Hetman	21	56	105-14
2. Huczwa	21	46	64-23
3. Grom	21	46	54-18
4. Pogoń	21	41	50-23
5. Graf	21	38	33-26
6. Victoria	21	37	36-23
7. Tanew	21	29	42-39
8. Omega	21	28	46-54
9. Błękitni	21	27	33-41
10. Olimpiakos	21	27	29-35
11. Potok	21	26	34-57
12. Korona	21	21	27-43
13. Olimpia	21	17	34-49
14. Metalowiec	21	14	31-74
15. Unia	21	13	18-60
16. Sparta	21	7	19-76

27-28 kwietnia: Huczwa – Grom • **Hetman** – Metalowiec • **Sparta** – Tanew • **Potok** – Olimpiakos • **Omega** – Victoria • **Pogoń** – Graf • **Korona** – Błękitni • **Unia** – Olimpia.

Dublet Argentyńczyka

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Huczwa Tyszowce z kolejną ważną wygraną. W derbowym hicie 21. kolejki podopieczni trenera Przemysława Siomy pokonali w Woźuczynie inną ekipę ze ścisłej czołówki – Pogoń 96 Łaszczówka

Bartosz Surman

Mecz w Woźuczynie zapowiadał się jako najciekawsze starcie tego weekendu. Naprzeciw siebie stanęły bowiem dwie ekipy, które w tym sezonie walczą o miejsce na podium. Kibice zobaczyli twarde i zacięte spotkanie, które zdecydowanie lepiej zaczęło się dla gości. W 40 minucie po dobrze rozegranej akcji piłkę w polu karnym gospodarzy opanował Artur Lis dał prowadzenie Pogoni.

Huczwa wyszła na drugą połowę mocno podrażniona i zamiarem odwrócenia losów spotkania. I 10 minut po przerwie miejscowi doprowadzili do remisu. Fatalny błąd popełnił bramkarz ekipy z Łaszczówki, piłkę przejął Rogrigo Ibanez i zdobył jedną z łatwiejszych bramek w swojej karierze.

Remis nie zadowalał żadnej ze stron dlatego Huczwa i Pogoń starały się zdobyć kolejnego gola. W 75 minucie Dawid Dworak rozpoczął kontry gospodarzy podając piłkę do Łukasza Steca. Ten zagrał świetnie do Ibaneza, który celnym strzałem skompletował dublet. Kilka chwil później świetne okazje na zdobycie bramek mieli Jakub



Rodrigo Ibanez strzelił dwa gole Pogoni 96 Łaszczówka

FOT. HUCZWA TYSZOWCE

Torba i Damian Okalski, ale nie potrafili ich wykorzystać. Na szczęście bez przykrych dla nich konsekwencji, bo wynik meczu już się nie zmienił.

– Nie ma co ukrywać, że bardzo zabolą nas niedawny remis z Unią Hrubieszów. Być może był on nam jednak potrzebny, bo od spotkania

z Koroną Łaszczów jesteśmy prawdziwą drużyną – mówi Przemysław Sioma, trener Huczwy. – Pierwsza połowa była dość statyczna. Przewagę, choć niewielką mieli goście. Popełniliśmy dość prosty błąd i na przerwę zeszliśmy przegrywając. W szatni powiedzieliśmy sobie jednak, że możemy ten mecz odwró-

cić. I tak też się stało. Szybko doprowadziliśmy do remisu, choć błąd przy naszym gołu popełnił bramkarz Pogoni. Później trafiliśmy na 2:1 i mieliśmy kolejne okazje, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać. Przez to w końcówce było nerwowo, ale skończyło się naszym zwycięstwem po twardym derbowym meczu

– dodaje szkoleniowiec Huczwy.

– Wiedzieliśmy, że losy meczu rozstrzygną się w drugiej połowie. Do przerwy prowadziliśmy jednym golem, ale kilka chwil po zmianie stron nasz bramkarz popełnił straszliwy błąd i rywale doprowadzili do remisu. Po straconej bramce ruszyliśmy do ataku ale nadzialiśmy się na bardzo dobrą kontry Huczwy zakończoną jej kolejnym trafieniem. Do końca staraliśmy się walczyć, ale biliśmy głową w mur i ostatecznie zeszliśmy z boiska jako przegrani – ocenia Jerzy Bojko, trener Pogoni. – Wypadliśmy poza czołową trójkę, ale nie rezygnujemy z walki o czołowe lokaty. Za tydzień czeka nas kolejny ważny i do tego również derbowy mecz z Grafem Chodywańce – kończy trener ekipy z Łaszczówki.

Huczwa Tyszowce – Pogoń 96 Łaszczówka 2:1 (0:1)

Bramki: Ibanez (55, 75) – Lis (40).

Huczwa: Shpakivskyy – D. Okalski, Melnychuk, Butenko, Wybranowski (53 Boiarchuk), Torba, Bubela, Dworak, Gacki, Ibanez, Stec.

Pogoń: Berbecki – Jędrzejewski, Łaba (60 Świątek), Stępnik, Dziura (87 Sierzyński), Żurawski, Lasota, Ozkavak (68 Nizio), J. Jeruzal (52 Kłos), Towbin (70 Kuks), Lis.

Sędziował: H. Chmura.

Wzięli rewanż za lanie w zimie

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Tanew Majdan Stary w sobotę po raz pierwszy w tym roku zagrała na Stadionie Leśnym. Jej kibice i piłkarze meczu z Potokiem Sitno nie będą jednak dobrze wspominać, bo wyraźnie lepsi w nim okazali się goście

Faworytem meczu byli gospodarze, którzy w tabeli plasują się zdecydowanie wyżej, a do tego w zimowej grze kontroli sprawni ekipie z Sitna solidne lanie wygrywając aż 9:1. Jednak ligowe spotkanie miało już zupełnie inny przebieg.

W 22 minucie Damian Dołba zdobył gola dla gości i w Majdanie Starym zapachniało niespodzianką, bo do przerwy wynik się nie zmienił. Po zmianie stron kibice zobaczyli za to aż cztery gole. Już trzy minuty po zmianie stron kolejnym skutecznym strzałem popisał się Dołba i goście mieli już dwa gole zapasu. Natomiast w 80 minucie świetną okazję na gola miał Aureliusz Miedźwiedź. Pomocnik Potoku nie wykorzystał swojej okazji, ale z pomocą pociągnął go Jakub Mazurek i trafił do siatki. Chwilę później gola dla miejscowych strzelił Konrad Blicharz po podaniu od Maksymiliana Kubika i dał swojej drużynie jeszcze cień nadziei na uratowanie remi-



Potok Sitno sprawił kolejną niespodziankę w lidze

FOT. KAMIL GAC

su. Ostatnie słowo należało jednak do gości. W 89 minucie piłka trafiła do wprowadzonego z ławki rezerwowych Błażeja Omańskiego a ten ustalił wynik spotkania na 4:1 dla gości.

– Czujemy dużą radość, bo przed meczem na trudnym terenie mieliśmy pewne problemy kadrowe i z różnych względów wypadło nam z gry dwóch

kluczowych zawodników. Wobec tego szansę otrzymali dwaj nasi młodzieżowcy i w pełni ją wykorzystali – mówi Jarosław Czarniecki, trener Potoku. – Zegraliśmy bardzo dobry mecz pod każdym względem. Nie brakowało u nas ambicji, determinacji i realizacji założeń taktycznych. Udało nam się wyłączyć z gry najlepszego zawodnika

Tanwi – Tomasza Blicharza. Do tego udanie zrewanżowaliśmy się rywalom za zimowy sparing, w którym wbili nam aż dziewięć goli – dodaje szkoleniowiec ekipy z Sitna.

Dzięki wygranej w Majdanie starym Potok może włączyć się do walki o miejsce w czołowej ósemce. Za tydzień ekipa z Sitna podejmie u siebie Olimpiakos Tarnogród i patrząc na formę z ostatnich tygodni będzie faworytem tego starcia. (bs)

Tanew Majdan Stary – Potok Sitno 1:4 (0:1)

Bramki: K. Blicharz (81) – Dołba (22, 48), Mazurek (80), Omański (89).

Tanew: Gęborys – K. Blicharz, Margol, Legieć, Kiełbasa (83 Olszewski) – Dziura (Zawidczak 62), Maciocha (60 Rymarz), Ł. Kusiak, Kubik, T. Blicharz – Janda (46 Skwarek).

Potok: Rocznik – Sokołowski (87 Kłapouchy), Drozdowski, Kalman (83 Pawlak), Grymuza, Wasiura, Mazurek, Kołodziejczuk (90 Dąbkowski), Rożek (73 Witkowski), Dołba (65 Omański), Miedźwiedź (88 Suszek).

Sędziował: Wróbel.

Muszą bronić czwartej pozycji

EKSTRALIGA RUGBY W hicie 15. kolejki Edach Budowlani Lublin przegrali Orlen Orkanem Sochaczew 10:28

Spotkanie gospodarzy z brązowym medalistą uznane zostało za najciekawsze starcie weekendu. Po pierwszej części prowadzili lublinianie, którzy w 16 minucie wykorzystali rzut karny (Ian Trollip). Później do głosu doszli goście, którzy nie mieli pomysłu na zdobycie punktów. Pierwsza część zakończyła się wynikiem 3:0. Na początku drugiej połowy grający w chwilowym osłabieniu, bez Piotra Skaleckiego, gospodarze cieszyli się z przyłożenia - punkty położył Bartłomiej Jasiński. Podwyższył Trollip (10:0 dla Edach Budowlanych). Od 68 minuty na boisku rządili już goście, którzy pokazali siłę zdobywając cztery przyłożenia i wygrywając 28:10. Orkan „zmiótł” Budowlanych. Ważny wpływ na taki wynik miała dłuższa ławka ekipy z Sochaczewa. Po tej porażce lublinianie muszą uważać aby nie zostać wyprzedzonym w tabeli przez Pogoń Siedlce. (**GROM**)

Edach Budowlani Lublin – Orlen Orkan Sochaczew 10:28 (3:0)

Punkty dla Edach Budowlanych: Bartłomiej Jasiński 5, Ian Trollip 5.

Punkty dla Orlen Orkana: Pieter Steenkamp 13, Andre Meyer 10, Michał Kępa 5.

Edach Budowlani: Rudziński, Skalecki, Novikov (75 Mazur), Król, Jasiński

(75 Psuj), Musur, Sałatka (71 Pietrkiewicz), Wiśniewski, Kazembe (68 Bobruk), Trollip, Dube, Węzka, Szczepański, Grabowski (68 Próchniak), Kasprzak.

Orlen Orkan: Gołębiowski (62 Polakowski), Pisarek (46 Gadomski), Mchedlidze (41 Lewandowski), Meyer, Olejek, O'Neill, Mechecki (41 E. Chain), Pawłowski, Plichta (56 Petlak), Steenkamp, Krześniak (46 Majcher), P. Chain (75. Rogowski), Dobijański, Wróbel (67. Szwarc), Kępa.

Żółte kartki: Węzka, Skalecki (Edach Budowlani).

Pozostałe wyniki 15. kolejki: Arka Gdynia - Budowlani Wisła-Med Łódź 55:0 (36:0) • Drew Pal 2 Lechia Gdańsk - Ogniwo Sopot 12:36 (5:19) • RZKS Juvenia Kraków - BUDO 2011 Aleksandrów Łódzki 25:0 (walkower) • pauzowała: Awenta Pogoń Siedlce.

1. Juvenia	13	52	472-205
2. Orkan	13	50	446-214
3. Ogniwo	13	48	469-250
4. Lublin	14	35	337-317
5. Pogoń	13	34	370-252
6. Lechia	14	25	358-347
7. Arka	13	25	394-366
8. Łódź	14	4	214-789
9. BUDO 2011	13	-22	167-387

4-5 maja: Orkan - Lechia • Ogniwo - Juvenia • Budo 2011 - Arka, będzie walkower. Budo wycofało się z rozgrywek przed startem rundy wiosennej • Łódź - Pogoń • pauzują Edach Budowlani.

Ostro sobie postrzelali

PIŁKA NOŻNA Za nami druga kolejka Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku

Zwycięstwa odniosły Ekolodzy Eco-World, Kelnerzy MTS Akapelka i Piekarze Adampol Team. Rozgrywki Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku prowadzi stowarzyszenie Manufaktura Futbolu. W grupie „open” walczy sześć zespołów. Mecze są rozgrywane na boisku Orlik Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej 6 w Świdniku, która jest oficjalnym partnerem Ligi PABLO. Rozgrywki w całości są finansowane ze Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego.

WYNIKI 2. KOLEJKI W GRUPIE „OPEN”:

Ekolodzy Eco-World - Franciszkanie FC 13:5

Bramki: Dawid Kurkiewicz 7, Kamil

Śliczniak 3, Sebastian Wojciechowski 2, Paweł Kozak – Hubert Konowalek 5. W pomocowym konkursie rzutów karnych 3:4.

Kelnerzy MTS Akapelka - Bukmacherzy FC Wahadłowi 5:4

Bramki: Jakub Gałka 2, Bartosz Warych 2, Maciej Żaba – Edwin Mościcki 2, Eryk Narejko, Kacper Ciozda.

W pomocowym konkursie rzutów karnych 4:4.

Piekarze Adampol Team - Koparze FC 12:1 (7:0)

Bramki: Jacek Kochalski 7, Marcin Bijas 2, Jakub Solarski 2, Piotr Bród – Piotr Charytański.

W pomocowym konkursie rzutów karnych 3:2.

(**GROM**)



Ekolodzy Eco-World rozbili Franciszkanów FC 13:5

FOT. MANUFATURA FUTBOLU

Są bliżej piątego miejsca

PLUSLIGA SIATKARZY W pierwszym spotkaniu o piątą lokatę Bogdanka LUK Lublin pokonała Trefla Gdańsk 3:0. Mecz rewanżowy odbędzie się w poniedziałek, w Gdańsku. Pierwszy gwizdek o godzinie 20.30

Mecz w hali Globus rozpoczął się od punktu zdobytego blokiem przez Marcina Kanię. W kolejnej akcji atak skończył Damian Schulz (2:0). Tobias Brand zapunktował na 5:2. Mikołaj Sawicki zmarnował zagrywkę i gospodarze prowadzili 6:5. Lublinianie rozkręcili się z minuty na minutę. Jan Nowakowski zapunktował na 9:7, a Alexandre Ferreira na 12:8. Po długiej i emocjonującej wymianie Tobias Brand wyprowadził miejscowych na pięciopunktową przewagę (15:10). Z kolei Schulz zdobył 20. punkt dla Bogdanki LUK Lublin i na tablicy wyników było 20:12. Ostatecznie partia otwarcia zakończyła się wygraną siatkarzy Massimo Bottiego 20:19.

Identyczny wynik lublinianie osiągnęli w drugiej odsłonie. Od początku inicjatywa należała do miejscowych. Bogdanka LUK prowadziła 2:1, 5:3, 11:7, 14:9, 17:11, 19:13, 20:17, 22:19. Set zakończył się wygraną gospodarzy 25:19.

Trzeci set był już ostatnim. Marcin Komenda i spółka rozpoczęli od prowadzenia 5:0. Damian Schulz podwyższył na 6:1. Z każdą kolejną



Po wygranej w hali Globus 3:0 przed rewanżem w Gdańsku Bogdanka LUK Lublin jest w uprzywilejowanej sytuacji w rywalizacji o piąte miejsce z Treflem

FOT. PLUSLIGA

akcją prowadzenie Bogdanki LUK powiększało się. Po ataku Jana Nowakowskiego lublinianie wygrywali 13:5, a bloku Marcina Kani 16:6. Z kolei Damian Schulz zaatakował na 18:8. W Treflu Janusz Gałązka zepsuł zagrywkę i miejscowi wyszli na 20:10, a blok Branda dał prowadzenie 21:11. Ostatni punkt kończący mecz zdobył atakiem

Marcin Kania (25:14). Mecz zakończył się wygraną lublinian 3:0.

Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie w poniedziałek, w Gdańsku. Do zajęcia piątego miejsca Marcin Komenda i spółka muszą wygrać tylko dwa sety. W przypadku porażki 0:3 lub 1:3 konieczny będzie tzw. złoty set. (**GROM**)

Bogdanka LUK Lublin - Trefl Gdańsk 3:0 (25:19, 25:19, 25:14)

Bogdanka LUK: Komenda (3), Brand (13), Nowakowski (5), Schulz (12), Ferreira (14), Kania (9), Hoss (libero) oraz Malinowski, Wachnik.

Trefl: Kampa (1), Martinez (7), Niemiec (2), Sasak, Sawicki (6), Gałązka (7), Koykka (libero) oraz Orczyk (2), Pawlun.

MVP: Marcin Komenda (Bogdanka LUK).

Chełmianki mistrzyniami

ZAPASY Zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm wróciły z mistrzostw Polski z medalami

Zmagania toczyły się w kategorii U 20 i U 23. Na najwyższym stopniu podium stanęły Alicja Nowosad, Olga Padoshyk i Daniela Tkaczuk. Natomiast wicemistrzyniami kraju zostały Wiktoria Kamela i Marta Gajowniczek.

Nowosad typowana była jako faworytka kategorii do 65 kilogramów. Młoda chełmianka potwierdziła klasę. Warto dodać, że były to dla niej ostatnie juniorskie mistrzostwa Polski w karierze. W pierwszej rundzie późniejsza mistrzyni pokonała przez techniczną przewagę Agatę Kazanecką z GKS Armaty Stoczek Łukowski. W kolejnej walce pokonała Monikę Lasak z MKS Czarni



Zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm zostały mistrzyniami Polski

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Połaniec. W finale zmierzyła się z klubową koleżanką, Wiktoria Kamelą. Decydująca o złotym medalu walka toczyła

się pod dyktando liderki rankingu.

Olga Padoshyk również zaprezentowała wysoki poziom

techniczny. Chełmianka wygrała trzy walki. W finale kategorii do 62 kilogramów zmierzyła się z Aleksandrą Witoś z LKS Orla Namysłów. Nasza przedstawicielka wykorzystała błędy przeciwniczki i wygrała 6:2 zdobywając złoty medal.

Daniela Tkaczuk startowała w kategorii do 76 kilogramów. Stoczyła cztery walki, w których zaprezentowała swoją dominację. W finale pokonała Zuzannę Gibalską z LKS Znicz Chęciny.

Bliska zdobycia medalu była Monika Dadas, która w pojedynku o brązowy medal uległa Marii Szukudlarek z MŁUKS Karlino. Na siódmym miejscu mistrzostwa zakończyła Nikola Skórska. (**GROM**)

Jagiellonia wróciła do wygrywania

PKO BP EKSTRAKLASA Ponad 50 tysięcy kibiców na meczu Ruchu Chorzów z Widzewem obejrzało aż pięć bramek i wygraną gości. Kolejne cenne trzy punkty zdobyła Jagiellonia Białystok, która jest bardzo blisko zdobycia krajowego mistrzostwa

Bartosz Surman

P przed tygodniem ekipa trenera Adriana Siemienia przegrała 1:3 z Cracovią, ale bardzo szybko wyciągnęła wnioski. W sobotę w Lubinie lider tabeli poradził sobie z tamtejszym Zagłębiem wygrywając 2:0 po dwóch golach Kristoffera Hansena.

– Najważniejsze jest zwycięstwo, z tego cieszą się najbardziej. Oczywiście cieszą się także z dubletu, zdobywanie bramek to zawsze miła sprawa, ale wygrana jest tu najistotniejsza. Może nie rozegraliśmy najlepszego spotkania w sezonie, ale wygraliśmy i to się liczy. W pierwszej połowie wykreowaliśmy sobie wiele okazji bramkowych. Z kolei w środkowej części starcia nieco straciliśmy inicjatywę, ale przerwailiśmy to bramką na 2:0 – powiedział po meczu strzelec obu bramek dla „Jagi”.

– Każdy kolejny mecz to dla nas finał. Do każdego z tych spotkań musimy podchodzić w pełni skupieni, stuprocentowo skoncentrowani. Zda-



Jagiellonia Białystok wciąż jest liderem tabeli, a Legia pod wodzą Goncalo Feio jeszcze nie wygrała

FOT. MATEUSZ KOSTRZEWA / LEGIA.COM

jemy sobie sprawę z ciężkiej na nas presji wynikającej z sytuacji, w której się znaleźliśmy. Niemniej jesteśmy na szczycie tabeli i mamy o co walczyć – dodał Norweg.

W niedzielę piłkarze z Białegostoku z pewnością

oglądali hit kolejki pomiędzy nas presji wynikającej z sytuacji, w której się znaleźliśmy. Niemniej jesteśmy na szczycie tabeli i mamy o co walczyć – dodał Norweg. W niedzielę piłkarze z Białegostoku z pewnością

PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – Puszcza Niepolomice 0:1 (Wojciech Hajda 19) • **Korona Kielce – Radomiak Radom 4:0** (Luka Vusković 19-samobójcza, Danny Trejo 28, Jewgienij

Szykawką 54, 88) • **Pogoń Szczecin – Piast Gliwice 0:2** (Tomasz Huk 11, Jorge Felix 21) • **Raków Częstochowa – Górnik Zabrze 0:1** (Sebastian Musiolik 90) • **Ruch Chorzów – Widzew Łódź 2:3** (Miłosz Kozak 76, 90 – Luis

Silva 2, Jordi Sanchez 49, Bartłomiej Pawłowski 90-karny) • **Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok 1:2** (Juan Munoz 90 – Kristoffer Hansen 15, 74) • **ŁKS Łódź – Lech Poznań 2:3** (Kay Tejan 60-karny, Stipe Jurić 86 – Mikael Ishak 36, Filip Marchwiński 56, 90) • **Legia Warszawa – Śląsk Wrocław 0:0** • **Warta Poznań – Stal Mielec** dzisiaj.

1. Jagiellonia	29	55	66-39
2. Śląsk	29	51	38-26
3. Lech	29	51	43-34
4. Górnik	29	48	39-32
5. Legia	29	47	43-33
6. Pogoń	29	47	54-34
7. Raków	29	46	50-32
8. Widzew	29	42	39-38
9. Stal	28	38	33-34
10. Piast	29	35	30-32
11. Zagłębie	29	35	31-43
12. Radomiak	29	35	34-47
13. Puszcza	29	32	35-46
14. Cracovia	29	32	38-40
15. Warta	28	31	26-33
16. Korona	29	30	34-38
17. ŁKS	29	21	28-61
18. Ruch	29	20	31-50

26-29 kwietnia: Górnik – ŁKS • Jagiellonia – Pogoń • Lech – Cracovia • Piast – Warta • Puszcza – Korona • Radomiak – Zagłębie • Stal – Legia • Śląsk – Ruch • Widzew – Raków.

Anglia

Luton – Brentford 1:5 (Berry 90 – Wissa 24, 45, Pinnock 62, Lewis-Potter 64, Schar 86) • **Sheffield United – Burnley 1:4** (Hamer 52 – Bruun Larsen 38, Assignon 40, Foster 57, Gudmundsson 71) • **Wolverhampton – Arsenal Londyn 0:2** (Trossard 45, Odegaard 90) • **Everton – Nottingham Forest 2:0** (Gueye 29, McNeil 76) • **Aston Villa – Bournemouth 3:1** (Rogers 45, Diaby 57, Bailey 78 – Solanke 31-karny) • **Crystal Palace – West Ham United 5:2** (Olise 7, Eze 16, Emerson 20-samobójcza, Mateta 31, 64 – Antonio 40, Mitchell 89-samobójcza) • **Fulham – Liverpool 1:3** (Castagne 45 – Alexander-Arnold 32, Gravenberch 53, Jota 72).

1. Arsenal	33	74	77-26
2. Liverpool	33	74	75-32
3. Man. City	32	73	76-32
4. Aston Villa	34	66	71-50
5. Tottenham	32	60	65-49
6. Newcastle	32	50	69-52
7. Man. Utd	32	50	47-48
8. West Ham	34	48	54-63
9. Chelsea	31	47	61-52

10. Brighton	32	44	52-50
11. Wolves	33	43	46-53
12. Fulham	34	42	50-54
13. Bournemouth	33	42	48-60
14. Crystal P.	33	36	52-56
15. Brentford	34	35	52-59
16. Everton	33	30	34-48
17. Nottingham	34	26	42-60
18. Luton	34	25	47-75
19. Burnley	34	23	37-69
20. Sheffield	33	16	31-88

Francja

Nice – Lorient 3:0 (Sansone 22, Boga 53) • **Nantes – Rennes 0:3** (Kalimuendo 67, Bourigeaud 76, Gouiri 90) • **Lens – Clermont 1:0** (Sotoca 3-karny) • **Le Havre – Metz 0:1** (Mikautadze 46) • **Lille – Strasbourg 1:0** (J. David 12) • **Reims – Montpellier 1:2** (Agbadou 66 – Sagnam 26, Al-Tamari 86) • **Brest – Monaco 0:2** (Zakaria 40, Minamino 48) • **Toulouse – Olympique Marsylia** • **Paris Saint Germain – Olympique Lyon** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. PSG	28	63	65-24
2. Monaco	29	55	55-38
3. Brest	30	53	44-29
4. Lille	29	52	43-25
5. Nice	29	47	31-22

6. Lens	30	46	39-32
7. Rennes	30	42	44-36
8. Lyon	29	41	38-45
9. Reims	30	40	37-41
10. Marsylia	28	39	41-33
11. Toulouse	29	36	34-37
12. Montpellier	30	36	38-42
13. Strasbourg	30	36	33-41
14. Nantes	30	31	28-48
15. Metz	30	29	31-49
16. Le Havre	30	28	27-38
17. Lorient	29	26	35-55
18. Clermont	30	22	21-49

Hiszpania

Athletic Bilbao – Granada 1:1 (Guruzeta 24 – I. Williams 6-samobójcza) • **Celta Vigo – Las Palmas 4:1** (Aspas 37, 76, Swedberg 39, Douvikas 71 – Herzog 11) • **Rayo Vallecano – Osasuna Pampeluna 2:1** (Chavarria 80, Palazon 84 – Gomez 29) • **Valencia – Betis 1:2** (Pepe 66-karny – Perze 19, 77) • **Girona – Cadiz 4:1** (Garcia 9, Martin 22, Dovbyk 71, Portu 82 – Escalante 81) • **Getafe – Real Sociedad 1:1** (Latasa 29 – Barrenetxea 13) • **Almeria – Villarreal 1:2** (Lozano 30 – Akhomach 25, Sorloth 90) • **Deportivo Alaves – Atletico Madryt** • **Real Madryt – FC**

Barcelona zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Real	31	78	67-20
2. Barcelona	31	70	62-34
3. Girona	32	68	67-40
4. Atletico	31	61	59-36
5. Bilbao	32	58	52-30
6. Sociedad	32	51	46-34
7. Betis	32	48	40-38
8. Valencia	32	47	35-34
9. Villarreal	32	42	51-55
10. Getafe	32	40	38-44
11. Osasuna	32	39	37-46
12. Las Palmas	32	37	30-39
13. Sevilla	31	34	39-44
14. Rayo	32	34	27-39
15. Alaves	31	32	26-38
16. Mallorca	31	31	25-36
17. Celta	32	31	37-47
18. Cadiz	32	25	22-45
19. Granada	32	18	33-61
20. Almeria	32	14	31-64

Niemcy

Eintracht Frankfurt – Augsburg 3:1 (Chaibi 55, Ekitike 61, Marmoush 90 – Vargas 13) • **FC Koeln – Darmstadt 0:2** (Klarer 57, Vilhelmsson 90) • **Heidenheim – RB Lipsk 1:2** (Dovedan 69 – Sesko 42, Openda 85) • **Hoffenheim – Borussia Moenchengladbach 4:3** (Weghorst 36, Promel 58, Kabak 66, Stach 90 – Hack 39, 78, 89) • **Wol-**

fsburg – Bochum 1:0 (Wind 43) • **Union Berlin – Bayern Monachium 1:5** (Vertessen 90 – Goretzka 29, Kane 45, Mueller 53, 66, Tel 62) • **Werder Brema – Stuttgart 2:1** (Ducksch 28-karny, 49 – Undav 71) • **Borussia Dortmund – Bayer Leverkusen 1:1** (Fullkrug 81 – Stanisic 90+8) • **Freiburg – Mainz** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Bayer	30	80	75-20
2. Bayern	30	66	87-37
3. Stuttgart	30	63	68-36
4. Lipsk	30	59	69-34
5. Borussia D.	30	57	58-35
6. Eintracht	30	45	46-40
7. Augsburg	30	39	48-49
8. Hoffenheim	30	39	53-60
9. Freiburg	29	39	41-52
10. Heidenheim	30	34	43-52
11. Werder	30	34	38-50
12. Borussia M.	30	31	53-60
13. Wolfsburg	30	31	35-50
14. Union	30	29	26-50
15. Bochum	30	27	34-60
16. Mainz	29	26	30-47
17. Koeln	30	22	23-53
18. Darmstadt	30	17	30-72

Włochy

Genoa – Lazio Rzym 0:1 (L. Alberto 67) • **Cagliari**

1. Inter	32	83	77-17
2. Milan	32	69	63-37
3. Juventus	33	64	47-26
4. Bologna	32	59	45-25
5. Roma	31	55	56-35
6. Lazio	33	52	42-35
7. Atalanta	31	51	57-36
8. Napoli	33	49	50-41
9. Torino	33	46	31-29
10. Fiorentina	31	44	43-36
11. Monza	32	43	34-41
12. Genoa	33	39	35-40
13. Lecce	33	35	30-48
14. Cagliari	33	32	36-56
15. Verona	33	31	31-44
16. Empoli	33	31	26-48
17. Udinese	32	28	30-48
18. Frosinone	33	28	40-63
19. Sassuolo	33	26	39-65
20. Salernitana	32	15	26-68

Przykra niespodzianka

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

W pierwszym spotkaniu półfinałowym play-off Bogdanka Arka Chelń przegrała z BBTS Bielsko-Biała 0:3. Drugi mecz w czwartek w Bielsku-Białej

Nie takiego wyniku oczekiwali chełmscy kibice. Wszyscy liczyli na zwycięstwo w pierwszym meczu półfinałowej rywalizacji. Tym bardziej, że w sezonie zasadniczym chełmski beniaminek doskonale poradził sobie z tym przeciwnikiem: we własnej hali wygrał 3:1, a na wyjeździe 3:0. W play-off nie było już tak dobrze. Mimo że partie były zacięte, to z każdej zwycięsko wychodzili goście. Okazja do rewanżu już w czwartek. Aby awansować do finału trzeba wygrać dwa mecze. (GROM)

Bogdanka Arka Chelń - BBTS Bielsko-Biała 0:3 (20:25, 25:27, 23:25)

Bogdanka Arka: Marcyniak (7), Rusin (6), Nowak (2), Szwaradziński (15), Gonciarz (3), Łapszyński (6), Sas (libero) oraz Cabaj (libero), Magnuszewski i Kulik.

BBTS: Kojak (10), Janus (2), Zawalski M. (3), Dębski (9), Zawalski B. (11), Romać (15), Fijałek (libero) oraz Siek i Bereza.

MVP: Szymon Janus (BBTS).

Stan rywalizacji: 1-0 dla BBTS.

Wynik drugiego półfinału play-off: MKS Będzin - Visla Proline Bydgoszcz 3:0 (25:14, 25:23, 25:15). **Stan rywalizacji:** 1-0 dla Będzina.

25 kwietnia: BBTS - Bogdanka Arka (godzina 17.30), transmisja w Polsacie Sport • Visla - Będzin (20.30), transmisja w Polsacie Sport.

Wydarli zwycięstwo

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Azoty Puławy pokonały po rzutach karnych MMTS Kwidzyn 2:1. W regulaminowym czasie był remis 35:35. Wygrana sprawiła, że drużyna trenera Siergieja Bebeszki zagra o piąte miejsce

Mecz z zespołem z Kwidzyna miał swoją dramaturgię. Najpierw w pierwszej odsłonie to goście mieli więcej z gry. MMTS odskoczył na kilka bramek przewagi, by po 30 minutach wygrywać zaledwie różnicą jednej bramki (18:17).

Po zmianie stron puławianie, po raz kolejny, zmuszeni byli do pogoni za wynikiem. W 43 minucie Ivan Burzak trafił z koła na 23:26. Pogoń za korzystnym rezultatem trwała do 49 minuty. Wówczas, po celnym rzucie Łukasza Gogoli gospodarze doprowadzili do remisu 28:28. Przyjezdni nie zamierzali odpuszczać. Emocje były gwarantowane. MMTS wygrywał 31:29, 35:33. Azoty grały do końca i na cztery sekundy przed końcem wyrównały na 35:35.

Zwycięzca został wyłoniony po rzutach karnych wygranych przez Azoty 2:1. Trzy „siódemki” obronił Zurabi Tsintsadze. Przeciwnikiem puławian w starciu o piąte miejsce będzie lepszy z pary: Energa MKS Kalisz - ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski. (GROM)

Azoty Puławy - MMTS Kwidzyn 35:35 (17:18), rzuty karne 2:1

Azoty: Zembrzycki, Borucki, Tsintsadze - Gogola 6, Burzak 5, Adamski 4, Przybylski



Dopiero po serii rzutów karnych Azoty Puławy pokonały MMTS Kwidzyn. Ojcem zwycięstwa był bramkarz Zurabi Tsintsadze

FOT. ORLEN SUPERLIGA

4, Jarosiewicz 4, Zarzycki 3, Janikowski 3, Federick 2, Górski 2, Ostroshko 1, Marciniak 1. **Bez kar.**

MMTS: Zakreta 1, Matłaga - Potoczny 7, Kamyszek 7, Cherkashchenko 6, Grzenkowicz 6, Landzwojczak 3, Malczak 2, Jarosz 1, Guziewicz 1, Jankowski 1, Welcz. **Kary:** 10 minut. **Dyskwalifikacja:** Filip Jarosz po rzucie karnym i trafieniu w twarz bramkarza Tsintsadze.

Walka w strefie medalowej: pierwszy półfinał:

Chrobry Głogów - Industria Kielce 22:30 (10:11). **Stan rywalizacji:** 1-0 dla Kielce • 22 kwietnia: 2. półfinał: Górnik Zabrze - ORLEN Wisła Płock • 27 kwietnia: Kielce - Chrobry • 28 kwietnia: Płock - Górnik. **O miejsca 5-8:** Energa MKS Kalisz - ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski zakończył się po zamknięciu wydania.

Grupa spadkowa: Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Zepter KPR Legionowo 28:27 (18:13) • Grupa Azoty Unia Tarnów - Energa Wybrzeże Gdańsk 25:33 (14:15) • COROTOP Gwardia Opole - Zagłębie Lubin 27:28 (10:12). **27 kwietnia:** Legionowo - Tarnów • 28 kwietnia: Gwardia - Piotrkowianin • Zagłębie - Wybrzeże.

Będą bronić mistrzostwa

PLUSLIGA SIATKARZY

Za nami rozstrzygnięcia półfinałowej rywalizacji play-off

Tak jak można było przypuszczać pierwszy półfinał, w którym obrońca trofeum Jastrzębski Węgiel rywalizował z Asseco Resovia Rzeszów, był bardzo zacięty i stał na wysokim poziomie. Aktualni brązowi medalisci sprzed roku stanęli przed szansą wyeliminowania jastrzębian. Rzeszowianie prowadzili w czwartym secie. Ostatecznie przegrali na przewagę 27:29 i, podobnie jak w Rzeszowie, konieczny był tie-break. W nim po raz drugi z rzędu triumfowali obrońcy trofeum.

Jastrzębski Węgiel - Asseco Resovia Rzeszów 3:2 (25:20, 20:25, 25:27, 29:27, 15:13)

Pierwszy mecz: 3:2 dla Jastrzębskiego. **Stan rywalizacji:** 2-0 dla Jastrzębskiego. **Awans do finału:** Jastrzębski.

W drugim półfinale Aluron CMC Warta Zawiercie pokonała przed własną publicznością z Projektem Warszawa 3:1. W pierwszym spotkaniu podopieczni Michała Winiarskiego wygrali na wyjeździe 3:0. Tym samym awansowali do wielkiego finału. Rok temu Aluron CMC Warta rywalizowała o brązowy medal, który przegrała z Resovią.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Projekt Warszawa 3:1 (22:25, 25:18, 25:22, 25:17)

Pierwszy mecz: 3:0 dla Warty. **Stan rywalizacji:** 2-0 dla Warty. **Awans do finału:** Warta. Pierwszy mecz finałowy 24 kwietnia, w Zawierciu (godzina 20.30).

(GROM)

Grali ze zmiennym szczęściem

1 LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczach 27. kolejki KPR Padwa Zamość pokonała Nielbę Wągrowiec 31:30. Na tarczy wrócili z Mielca szczypiornicy AZS AWF Biała Podlaska, którzy przegrali w Mielcu z Handball Stalą 27:33

Wicelider z Zamościa musiał się napracować aby odnieść sukces. W pierwszej połowie lekką przewagę mieli goście, którzy prowadzili kilkoma bramkami: 4:2, 8:6, 10:7, 12:9, 14:11. Po zmianie stron gospodarze gonili wynik. Najpierw do prowadzili na remisu, a następnie objęli prowadzenie: 21:20, 23:22, 25:24. Losy rywalizacji rozstrzygnęły się w ostatnich pięciu minutach. Zamościanie wygrali ten fragment 4:3 i od stanu 27:27 doprowadzili do 31:30. W 59 minucie po trafieniu Gabriela Olichwiruka prowadzili już 31:28. Wynik ustanowił Eryk Bernacik dorzucając dwie bramki.

Nielba Wągrowiec - KPR Padwa Zamość 30:31 (13:15)
KPR Padwa: Gawryś, Kozłowski -

Fugiel 8, Morawski 6, Olichwiruk 4, Małecki 3, Skiba 3, Adamczuk 2, Szymański 2, Konkel 1, Maciąg 1, Obydź 1, Czerwona, Kłoda, Pstrąg, Szeląg. **Kary:** 8 minut.

Akademy z Białej Podlaskiej musieli uznać wyższość Handball Stali Mielec. Jedyne na początku AZS prowadził. Wraz z upływem minut do głosu zaczęli dochodzić gospodarze. Po pierwszej połowie mielczanie wygrywali 19:15. Mecz zakończył się porażką białczan 27:33.

(GROM)

Handball Stal Mielec - AZS AWF Biała Podlaska 33:27 (19:15)

AZS AWF BP: Adamuk, Makowski, Kwiatkowski - Wojnecki 5, Kozycz 5, Grzenkowicz 4, Mazur 4, Antoniuk 3, Reszczyński 3, Wierzbicki 1, Szendzielorz 1, Baranowski 1, Kandora. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki 27. kolejki: Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - SMS ZPRP I Kielce 31:34 (13:16) • KPR Autotwest Żukowo - Zagłębie Handball Team Sosnowiec



KPR Padwa odniosła cenne zwycięstwo nad Nielbą Wągrowiec

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

Sponsorzy strategiczni:



35:33 (19:17) • MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie - CKS Jurand Ciechanów 35:30 (14:10) • MKS Wieluń - Sandra Spa Pogoń Szczecin 20:23 (10:16) • pauzowała Budimex Stal Gorzów Wielkopolski.

1. Śląsk	24	58	711-623
2. Padwa	25	50	767-722
3. Pogoń	24	46	688-665
4. AZS BP	25	45	720-667
5. Żukowo	25	45	832-826
6. Legnica	25	41	766-738
7. Kielce	25	39	782-764
8. Gorzów	24	39	652-636
9. Olimpia	26	38	735-731
10. Jurand	25	38	696-725
11. Mielec	24	35	690-692
12. Nielba	25	32	701-720
13. Anilana	24	25	670-705
14. Zagłębie	25	16	698-770
15. Wieluń	24	8	623-747

26 kwietnia: Jurand - Legnica • KPR Padwa - Mielec • **27 kwietnia:** Kielce - Gorzów • Zagłębie - Nielba • AZS BP - Anilana • Pogoń - Żukowo • **28 kwietnia:** Śląsk - Wieluń • pauzuje Olimpia.



Nowy wyścig

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

W środę MKS FunFloor podejmie w hali Globus Piotrców (godz. 18)

Wyścig o złoty medal mistrzostw Polski został już rozstrzygnięty. Tytuł zdobył KGHM MKS Zagłębie Lubin. Nie oznacza to jednak, że w Orlen Superlidze skończyły się emocje. Do obsadzenia pozostały bowiem jeszcze pozostałe miejsca na podium. Kandydatów do nich jest trzech, a wolnych miejsc tylko. W najlepszej sytuacji znajduje się MKS FunFloor Lublin, który obecnie ma 2 pkt przewagi nad KPR Gminy Kobierzyc. Trzecim chętnym jest MKS URBiS Gniezno. Drużyna z Wielkopolski ma najmniejsze szanse na medal, bo obecnie do Kobierzyc traci 7 pkt. – Mistrzostwa już nie zdobędziemy, co było naszym celem. Teraz jest nim wicemistrzostwo Polski. Chcemy do końca sezonu wywalczyć już komplet punktów. Zasługujemy na to srebro – przekonuje na antenie Polsatu Sport Magda Więckowska.

Pierwszy krok w tym kierunku należy wykonać już w środę. Wówczas do hali Globus zawita MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski. To jeden z tych przeciwników, którzy wyraźnie leżą lubelskiej ekipie. Ich bezpośrednie konfrontacje w tym sezonie zakończyły się wyraźnymi zwycięstwami lubelskiej ekipy. Zespół Edyty Majdzińskiej wygrał w hali Globus 36:23, a na wyjeździe 34:28 oraz 31:20. Do tego dochodzi wiktoria (34:22) lublinianek w ćwierćfinale Orlen Puchar Polski. Środowy mecz rozpocznie się o godz. 18. Bezpośrednią relację z hali Globus przeprowadzi platforma internetowa Emocje.tv. (KK)

Smutno jest patrzeć na radość rywalek

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH KGHM MKS Zagłębie Lubin zostało mistrzem Polski. Tytuł zapewniło sobie w niedzielę w hali Globus

KAMIL KOZIOL

Dla kibiców w Lublinie nie ma chyba gorszej sytuacji, niż oglądać głównego konkurenta świętującego mistrzowski tytuł w hali Globus. Na obecną chwilę jednak sytuacja w klubowej piłce ręcznej w Polsce wygląda tak, że KGHM MKS Zagłębie Lubin to absolutny hegemon w Orlen Superlidze

W niedzielę obejrzelśmy tylko potwierdzenie tej tezy. Po wyrównanej pierwszej połowie przyszła druga, w której przyjezdne nie pozostawiły już żadnych wątpliwości w kwestii złotych medali. Zagłębie prowadzone do sukcesu przez fenomenalną tego dnia Darię Przywarę wykorzystywało każdy, nawet ten najmniejszy błąd lublinianek. A tych po przerwie wicemistrzyni kraju popełniały całkiem sporo.

Przed wszystkim były bardzo nieskuteczne. Jeszcze w 34 minucie prowadziły jedną bramką. Zanim jednak zdążyły się zorientować co się dzieje, ich dystans do rywalek wynosił 5 bramek. To sprawiło, że w samej końcówce Zagłębie kontrolowało boiskowe wydarzenia i mogło przygotować się do świętowania kolejnego tytułu. A po końcowej syrenie były już chóralne śpiewy czy noszenie Przywary na rękach. W sumie nic dziwnego, bo szczypiornistka Zagłębia zdobyła aż 12 bramek. Najlepszym lubliniankom, Steli Posavec czy Magdzie Balsam, było daleko do tego rezultatu. Obie zdobyły zaledwie po 4 bramki.

– To moje pierwsze mistrzostwo Polski w karierze. Smakuje znakomicie.



Piłkarki MKS FunFloor nie dały rady pokonać Zagłębia Lubin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Miałam swój dzień, ale nie zdobyłabym tylu bramek, gdyby nie fantastyczny zespół – powiedziała na antenie Polsatu Sport Daria Przywara.

MKS FunFloor Lublin – KGHM MKS Zagłębie Lubin 23:27 (13:14)

FunFloor: Gawlik, Wdowiak – Posavec 4, Balsam 4, Tomczyk 3, Roszak 3, M. Więckowska 3, Szykaruk 3, Płomińska 1, Olek 1, Turkoglu 1, D. Więckowska, Wicik, Achruk, Masna, Kovarova. Kary: 4 min.

Zagłębie: Zima, Malickiewicz – Przywara 12, Matieli 5, Góma 3, Drabik 3, Jureńczyk 2, Michałak 1, Zych, Promis, Miłojewicz, Milczarczyk, Grzyb, Pankowska, Szarkova. Kary: 8 min.

Sędziowali: Fabryczny (Mysłowice) i Rawicki (Katowice).

Widzów: 2500.

Pozostałe wyniki – grupa mistrzowska: MKS URBiS Gniezno – KPR Gminy Kobierzyc 32:30 • Młyny Stoisław Koszalin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 29:25.

1. Zagłębie	23	67	748-521
2. FunFloor	23	52	700-549
3. Kobierzyc	23	50	666-614
4. Gniezno	23	43	629-634
5. Młyny	23	26	587-612
6. Piotrcovia	23	24	622-667

24 kwietnia: Kobierzyc – Zagłębie • FunFloor – Piotrcovia (godz. 18) • Młyny – Gniezno.

Grupa spadkowa: Handball JKS Jarosław – EKS Start Elbląg 32:17. Mecz Galiczanek Łwów – AWS Energa Szczepioro Kalisz odbędzie się dzisiaj.

7. Jarosław	22	24	524-551
8. Start	22	23	580-666
9. Energa	21	15	525-645
10. Galiczanek	21	12	526-648

30 kwietnia – 2 maja: Galiczanek – Jarosław • Energa – Start.

Trzecia wygrana

TENIS STOŁOWY

Roman Piechnik trzeci raz z rzędu wygrał Grand Prix Weteranów. Zawodnik Sygnału Lublin tym razem triumfował w Olskuszu

Województwo lubelskie reprezentowało w sumie 16 osób. Znowu dobry wynik osiągnęła Anna Maruszczak z Sygnału, która zajęła drugie miejsce w kategorii wiekowej 60-69 lat. Piechnik rywalizował w przedziale wiekowym 60-64 lata. W finałowej grze zmierzył się z Witoldem Nowakowskim i pokonał rywala 3:2. W tej samej kategorii wystartowali jeszcze: Janusz Widyński z Wandzina (miejsca 13-16) i Sławomir Stasikowski z Lublina (19-20). Co ciekawe, ten drugi dopiero szósty rok trenuje tenisa stołowego i to od punktu zerowego. Rywalizuje nawet z zawodnikami, którzy grają od... 50 lat. W kategorii 85 lat i starsi szósty był Teofil Czekaj z Lublina, weteran LKS Piaskowa Piaski. Pan Tolek w starciu o szóste miejsce pokonał Zbigniewa Gromadzkiego z Gdyni i była to już trzecia wygrana z rzędu, z tym rywalem.

W kategorii 70-74 lata na miejscach 7-8 rywalizację zakończyli: Wiesław Wójcik z Lublina i Adam Rozadowski z Zamościa. Kto jeszcze wystąpił w Olskuszu? Bogdan Krakiewicz z Lublina (kategoria 75-79 lat i lokaty 9-10), Jan Świst z Zamościa (65-69 i 9-12), Jarosław Maruszczak (ta sama kategoria, 19-20, bo nie wystąpił w niedzielnych spotkaniach, ale wypełnił limit startu w trzech turniejach i będzie mógł zagrać w mistrzostwach Polski), Robert Baran (50-59 i 9-12), Krzysztof Barszcz z Lubartowa (17-24), Marian Wardzyński z Białej Podlaskiej (35-36), Krzysztof Goch z Zamościa (41-48), Artur Rachaniński z Tomaszowa Lubelskiego (wszyscy kategoria 50-59 lat, 49-61) oraz Grzegorz Sajna z Ludwina (40-49 i 25-30). Kolejny turniej zostanie rozegrany 11 i 12 maja w Poznaniu.

Lublin dał radę

TAEKWON-DO W Lublinie odbyły się mistrzostwa Europy. Impreza przyciągnęła tysiące zawodników oraz liczną publiczność

Impreza odbywająca się przez 5 dni w hali Uniwersytetu Medycznego w Lublinie okazała się olbrzymim sukcesem. Pod względem sportowym Polacy byli jedną z najważniejszych nacji zdobywając przy tym olbrzymią ilość medali. Organizacyjnie również był to olbrzymi sukces, ponieważ w naszym mieście udało się przeprowadzić imprezę, którą obejrzało na żywo wiele tysięcy ludzi.

– Lublin ma ogromne szczęście do ludzi, którzy tworzą to miasto. Są to fantastyczne osoby z pasją i zaangażowaniem. W tym gronie są działacze sportowi, którzy



zapewniają naszemu miastu rozpoznawalność na świecie. Jedną z takich osób jest

Tadeusz Łoboda. Kłaniamu się nisko, bo to dzięki niemu możemy gościć tak

Impreza przyciągnęła do Lublina tysiące zawodników

FOT. DW

wielką imprezę – powiedział podczas ceremonii otwarcia Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina.

– Mistrzostwa Europy to olbrzymie święto sportu. Naszym hasłem jest „Z dumą wspieramy sport”. Nie mieliśmy wątpliwości, żeby jako Urząd Marszałkowski włączyć się w organizację tej imprezy – powiedział podczas ceremonii otwarcia Zbigniew Wojciechowski, wicemarsza-

łek województwa lubelskiego.

Analizując wyniki sportowe na pewno należy zwrócić uwagę na Karola Pietruszkę oraz Arkadiusza Michalskiego. Ten pierwszy, na co dzień zawodnik Bytomskiego Sportowego Klubu Taekwondo „Sonso” został mistrzem Europy w indywidualnych układach. Co ciekawe, drugie miejsce w tej konkurencji zajął inny z Biało-Czerwonych, Michał Cyraniak. Świetnie spisał się także Arkadiusz Michalski. Zawodnik Rybnickiego Klubu Taekwondo był najlepszy w indywidualnych technikach specjalnych. Świetnie spisały się także

nasze panie. Biało-Czerwone zostały mistrzyniami Europy w drużynowych technikach specjalnych. W Lublinie wystąpiły w składzie Oliwia Sołtys, Martyna Pietrzeniec, Oliwia Pietrzela, Katarzyna Janiszewska, Zuzanna Gadała i Natalia Olszak. Warto wspomnieć, że Gadała oraz Pietrzela na co dzień reprezentują barwy MKS Lewart AGS Lubartów.

Gadała zresztą miała znacznie więcej sukcesów. Lubartowianka była też druga w walkach w kategorii wagowej 65-70 kg oraz trzecia w indywidualnych technikach specjalnych.

KAMIL KOZIOL

KARTKA Z KALENDARZA

1370

w Paryżu rozpoczęto budowę Bastylii

1920

założono Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

1942

premiera filmu „Sabotaż” w reżyserii Alfreda Hitchcocka

1970

po raz pierwszy obchodzono Światowy Dzień Ziemi

1973

premiera filmu „Poszukiwany, poszukiwana” w reżyserii Stanisława Barei. W roli głównej: Wojciech Pokora

1977

telewizja BBC nadała premierowy odcinek magazynu motoryzacyjnego „Top Gear”

1993

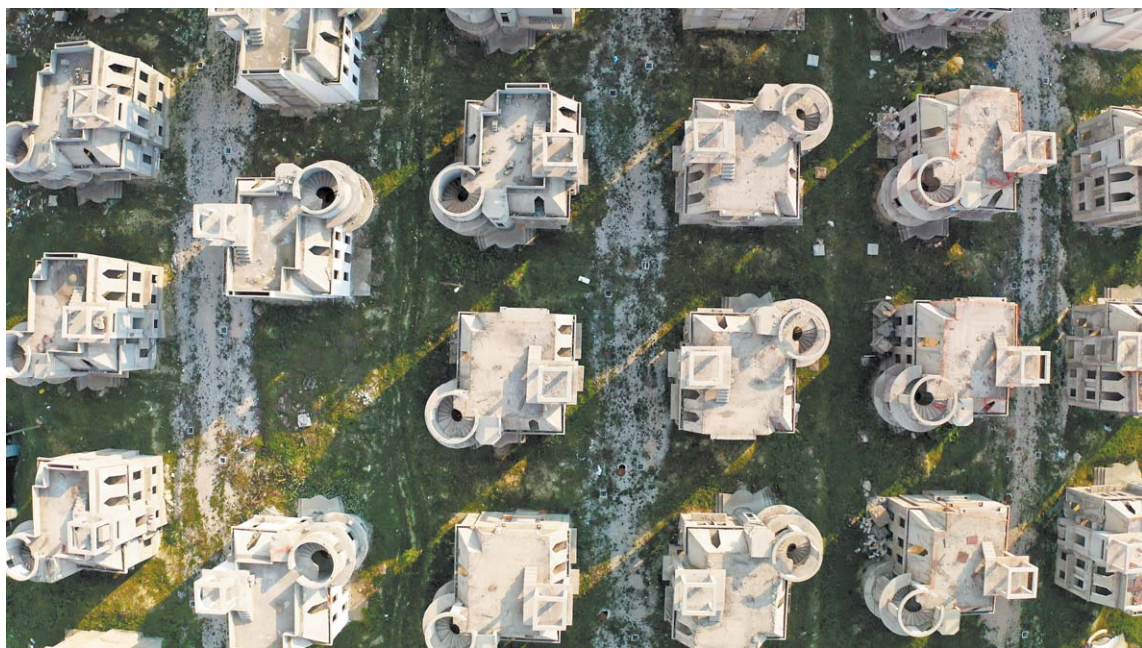
powstała Chińska Narodowa Agencja Kosmiczna

2001

premiera filmu animowanego „Shrek” w reżyserii Andrew Adamsona i Vicky Jenson

3

Oscary (na 12 nominacji) zdobył Jack Nicholson. Dla najlepszego aktora („Lepiej być nie może” i „Lot nad kukułczym gniazdem”) oraz dla najlepszego aktora drugoplanowego („Czułe słówka”). Amerykański aktor urodził się 22 kwietnia 1937 roku



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

Porzucone konstrukcje

DO ZOBACZENIA Na całym świecie rozsiane są tajemnicze, opuszczone miejsca. Pozostałości miast, rdzewiejące szczątki dziwacznych tech-

nologii, relikty starożytnych społeczeństw oraz ruiny po dawnych konfliktach. Przyczyny porzucenia są bardzo różne: niekiedy były to kł-

ski żywiołowe, innym razem wojny.

W programie „Porzucone konstrukcje” (który doczekał się już dziewiątego sezonu)

zobaczymy kolekcję takich niezwykle miejsc, a zaproszeni przez filmowców eksperci wyjaśnią, dlaczego opisywane obiekty trafiły do

programu o porzuconych konstrukcjach.

Premiera w czwartek, 10 maja, o godzinie 22 w National Geographic.

Historia i nagrody



FOT. ŁUKASZ BAK

DO ZOBACZENIA Film „Kos” w reżyserii Pawła Maślony został nagrodzony największą liczbą statuetek na zeszłorocznym Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Otrzymał dziewięć nagród, w tym Grand Prix - Złote Lwy dla Najlepszego Filmu. Tytuł triumfował

także na tegorocznym rozdaniu Polskich Nagród Filmowych Orły 2024, najpierw otrzymując najwięcej nominacji w historii tej nagrody a następnie odbierając sześć statuetek, w tym za Najlepszą Reżyserię dla Pawła Maślony. Reżyser otrzymał także Paszport Polityki „za

ukazanie w filmie Kos Polski właściciel nieznanej z podręczników historii – ku przestrodze współczesnych”.

Wiosną 1794 roku. Do Polski wraca generał Tadeusz „Kos” Kościuszko (w tej roli Jacek Braciak), który planuje wzniecić powstanie przeciwko Rosjanom,

mobilizując do tego polską szlachtę i chłopów. Towarzyszy mu wierny przyjaciel i były niewolnik, Domingo (Jason Mitchell). Tropem Kościuszki wraz z listem gończym podąża bezlitosny rosyjski rotmistrz, Dunin (Robert Więckiewicz). W tym samym czasie młody

chłop, Ignac (Bartosz Bielonia), szlachecki bękart, marzy o nadaniu herbu i majątku przez swojego nieprawego rodzica, Duchnowskiego (Andrzej Seweryn)...

Film „Kos” już w piątek, 26 kwietnia, będzie dostępny na platformie SkyShowtime.

Majówka na jazzowo i bluesowo

MUZYKA Jeśli nie macie planów na majowy weekend, to Zamość zaprasza na Zamojskie Dni Jazzu i Bluesa.

Koncerty będą się odbywać na Rynku Wielkim od piątku do niedzieli (3-5 maja) od godziny 19. Tegoroczną majówkę zainauguruje koncert zamojskiej grupy JohnKill

Band. Zespół zadebiutował podczas XVI edycji New Cooperation Festival 2019. W sobotę wystąpi zespół Jazz Brothers. To skład stricte jazzowy, stworzony przez dwóch utalentowanych braci Sebastiana i Roberta Słupskich. Ich muzyka oscyluje między fusion a swing.

Podczas niedzielnego występu usłyszymy standardy muzyki jazzowej i bluesowej w wykonaniu Jazz Ladies z Zamościa. Zaśpiewają: Magdalena Sałamacha, Anna Mroczek, Dominika Łyciuk-Charachajczuk oraz Agata Baraniak, przy akompaniamencie klasycznego trio jazzowego.

MG

Zamojskie Dni Jazzu i Bluesa

3 maja 19:00 Koncert bluesowy JohnKill Band

4 maja 19:00 Koncert jazzowy Jazz Brothers

5 maja 19:00 Koncert jazzowy Jazz Ladies

3-5 MAJA 2024 RYNEK WIELKI W ZAMOŚCIU

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

**ROZGRYWKI POD KOSZAMI
DZIENNIKA WSCHODNIEGO
IM. ANDRZEJA
WAWRZYCKIEGO**

Wyniki – grupa walcząca o miejsca 1-6: Lipa Team – 4te Piętro 66:78 • Dom Plus Kwadrat – Quattro Tech. 66:42 • Symbit – The Reds 53:78.

1. The Reds	17	32	1308:1001
2. Symbit	17	31	1268:942
3. Quattro Tech.	17	29	980:887
4. Dom Plus	17	27	1069:952
5. 4te Piętro	17	27	1080:975
6. Lipa Team	17	24	912:1025

Wyniki – grupa walcząca o miejsca 7-13: WinPlay – Adley Hydroizolacje 56:37 • Team Erkado – Prospectiv 52:39 • Bru – Flying Foxes 85:35.

7. Erkado	18	29	962:932
8. Bru	18	27	1080:991
9. Lancet	18	27	1067:1099
10. WinPlay	18	25	1049:1049
11. Foxes	18	22	850:1057
12. Prospectiv	18	21	700:1206
13. Adley	18	20	810:1019

NAGRODY INDYWIDUALNE

MVP: Piotr Ziółkowski (Symbit) • **Król strzelców:** Piotr Ziółkowski (Symbit) • **Najlepiej rzucający za 3 pkt:** Marek Lejko (The Reds) • **Najlepiej wykonujący rzuty osobiste:** Maciej Łysiak (Dom Plus Kwadrat).



Tu wszyscy są przyjaciółmi

POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO The Reds wywalczyło tytuł mistrzowski. W wielkim finale podopieczni Marka Dejnka rozbili Symbit

KAMIL KOZIOŁ

Tegoroczne rozgrywki ułożyły się wprost idealnie dla organizatorów, ponieważ ostatni mecz sezonu decydował o losach mistrzowskiego tytułu. W nim zmierzyły się zespoły The Reds oraz Symbit. Obie miały przed tym spotkaniem identyczny dorobek punktowy, więc było wiadome, że zwycięzca będzie mógł zawiesić na szyi złote medale.

Pierwsze punkty w tym spotkaniu zdobył Piotr Padyś. Niewielki wzrostem, ale bardzo ambitny rozgrywający The Reds przez 40 min świetnie dyrygował grą swojej ekipy. Na to trafienie szybko jednak odpowiedział Michał Andrzejak oraz Tomasz Szulakowski. Przez całą pierwszą kwartę trwała wyrównana walka, a po 10 min The Reds prowadziło zaledwie 21:19.

Kluczowa dla losów tego meczu była druga odsłona. Już na jej otwarcie „Czerwoni” zdobyli 6 pkt, co pozwoliło im zbudować przewagę. Kapitalnie w tym fragmencie grał Marek Lejko. Doświadczony zawodnik The Reds w drugiej kwarcie zdobył aż 12 pkt. Swoje w strefie



W sobotę odbyło się podsumowanie kolejnego sezonu rozgrywek Pod koszami Dziennika Wschodniego im. Andrzeja Wawrzyckiego

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

podkoszowej dokładał również Grzegorz Klarecki. Ten mierzący 207 cm zawodnik, który w pewnym momencie swojej kariery ocierał się nawet o Anwil Włocławek, był przeszkodą nie do przejścia w obronie. W ofensywie natomiast dokładał pewne punkty.

Symbit nie miał pomysłu na sforsowanie obrony „Czerwonych”. Podopieczni Sławomira Łątki szukali szczęścia w rzutach trzypunktowych, ale to nie był ich dzień. Wiele takich prób było nieskutecznych. Nie pomagały też nerwy, co skutkowało przevinieniami technicznymi.

Ostateczny cios The Reds zadali w czwartej kwarcie,

a w roli kata ponownie wystąpił Lejko. W tym okresie aż 4 razy trafił zza łuku. Jego dobra gra pozwoliła The Reds zwyciężyć 78:53 i zdobyć mistrzowski tytuł. – Przegraliśmy z zespołem, który był dzisiaj lepiej dysponowany. Cieszymy się, że jesteśmy na podium, ale liczyliśmy na pierwsze miejsce. Zawiodła nas skuteczność. Na treningach wyglądaliśmy w tym elemencie bardzo dobrze, ale dzisiaj mieliśmy po prostu gorszy dzień. Jestem jednak dumny z tego, jak ta liga się rozwija. To znakomity projekt i liczę, że w przyszłym sezonie będzie w niej uczestniczyło jeszcze więcej drużyn. Panuje w niej zna-

komita, rodzinna atmosfera. Wszyscy kochamy koszykówkę i jesteśmy przyjaciółmi – powiedział Sławomir Łątka, manager Symbitu.

Na pocieszenie doświadczonemu trenerowi pozostał fakt, że jego podopieczny Piotr Ziółkowski został zarówno MVP rozgrywek, jak i królem strzelców.

Warto też wspomnieć, że na trzecim miejscu sezonu zakończyła ekipa Quattro Tech. Dla nie to również spore osiągnięcie. Wprawdzie w poprzednich rozgrywkach Quattro Tech. było drugie, ale obecne zaczęło bardzo słabo. Rewelacyjny finisz pozwolił im jednak uratować miejsce na podium.

Medal jest najmniej ważny

ROZMOWA Z Jerzym Żytkowskim, organizatorem rozgrywek Pod koszami Dziennika Wschodniego im. Andrzeja Wawrzyckiego

• Jaki to był sezon dla rozgrywek Pod koszami Dziennika Wschodniego im. Andrzeja Wawrzyckiego?

– Znakomity. Myślę, że to był jeden z najlepszych sezonów ostatnich lat. Najbardziej mnie cieszy jednak fakt, że ludzie się do nas garną i chcą grać. Kiedyś próbowałem tę ligę rozbić i zostaliśmy z czterema drużynami. Dzisiaj mamy ich 13, a perspektywa jest bardzo optymistyczna. My jednak nie chcemy nikomu złej pracy robić. Nasze rozgrywki są dla każdego, tu medal jest najmniej ważny. Najważniejszy jest sam fakt, że ktoś przyszedł w weekend na halę sportową i chciał się trochę poruszać.

• Sportowe rozstrzygnięcia były sprawiedliwe?

– Tak. Uważam, że The Reds było zespołem lepiej poukładanym. Symbit bazował na Piotrze Ziółkowskim. W ostatecznym rozrachunku ekipie Sławomira Łątki zabrakło siły przebicia.

• Piotr Ziółkowski z Symbitu został za to MVP rozgrywek...

– I bardzo dobrze. Jemu to się należało, bo jest świetnym zawodnikiem.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOŁ

Niepewni do ostatniej kolejki

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start przegrał w Ostrowie Wielkopolskim i skomplikował sobie kwestię awansu do fazy play-off

O tym, czy czerwono-czarni znajdą się w najlepszej ósemce Orlen Basket Ligi zadecyduje ostatnia kolejka. W niej podopieczni Artura Gronka podejmą pewną grę w fazie play-off Legię Warszawa. Zwycęstwo zapewni im udział w fazie play-off, chociaż na razie ciężko jeszcze określić, z którego miejsca. Na pewno nie będzie ono wyższe niż szóste.

Spokój mógł już nastąpić po spotkaniu w Ostrowie Wielkopolskim. Lublinianie dobrze je rozpoczęli i prowadzili już nawet różnicą 8 pkt. Na przerwę jednak schodzili przegrywając aż 13 pkt. Po zmianie stron mieli dwa momenty, kiedy byli blisko dogonienia swoich przeciwników. Najpierw miało to miejsce w trzeciej kwarcie, kiedy zbliżyli się na dystans 3 pkt. Drugi raz blisko byli w samej końcówce spotkania, ale wówczas Tomisław

Gabriel nie trafił rzutu na remis odawanego z 9 m. Warto wspomnieć, że Chorwat był wyróżniającym się zawodnikiem i wcześniej aż 5 razy trafił zza łuku. Tradycyjnie już znakomicie spisał się Jabril Durham, który zakończył zmagania z 22 pkt na koncie. – Świetnie wróciliśmy do tego spotkania i tego gratuluję moim kolegom. Kluczowa była jednak fizyczność zespołu z Ostrowa Wielkopolskiego. To zdecydowało o zwycięstwie Stali – powiedział na antenie Polsatu Sport Liam O'Reilly, zawodnik Startu. (kk)

Arged BM Stal Ostrow Wielkopolski – Polski Cukier Start Lublin 96:93 (27:27, 29:16, 24:22, 16:28)

Stal: Silins 18 (2x3), Gielo 12 (3x3), Skele 10, Bremby 9, Durisic 6 oraz Chatman 15 (1x3), Sulima 13 (1x3), Beliauskas 11 (3x3), Sewioł 0.

Start: Durham 22 (3x3), Benson 17, O'Reilly 17 (4x3), Gabriel 15 (5x3), Karolak 10 (1x3) oraz Wade 8, Pelczar 2, Krasuski 2, Szymański 0, Put 0.



Sędziowali: Pastusiak, Szczurewski i Gajdosz. **Widzów:** 2668.

Pozostałe wyniki: PGE Spójnia Stargard – Enea Stelmet Zastal Zielona Góra 94:72 • MKS Dąbrowa Górnicza – Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia 107:86 • Legia War-

szawa – Anwil Włocławek 96:87 • Icon Sea Czarni Słupsk – Dzik Warszawa 59:66 • Muszynianka Domelo Sokół Łańcut – Tauron GTK Gliwice 71:96. Mecze Trefl Sopot – WKS Śląsk Wrocław i Arriva Polski Cukier Toruń – King Szczecin zakończyły

Jabril Durham i jego koledzy nie dali rady zwyciężyć w Ostrowie Wielkopolskim

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Anwil	29	51	2494:2242
2. Trefl	28	49	2399:2205
3. Stal	29	47	2515:2357
4. Legia	29	47	2475:2381
5. King	28	46	2515:2350
6. Spójnia	29	45	2386:2263
7. Start	29	45	2628:2595
8. Dąbrowa	29	44	2777:2682
9. Dzik	29	44	2277:2315
10. Śląsk	28	43	2213:2311
11. Czarni	29	42	2239:2313
12. Toruń	28	40	2266:2341
13. Gliwice	29	38	2504:2619
14. Arka	29	38	2370:2660
15. Zastal	29	37	2408:2611
16. Sokół	29	34	2334:2555

27 kwietnia: Czarni – Arka • Dzik – Spójnia • Stal – Zastal • Start – Legia (godz. 17.30) • Trefl – King • Śląsk – Sokół • Gliwice – Dąbrowa Górnicza